GWIAZDKOWY HIT
Główna nagroda 10.000 złotych!
200 prezentów pod choinkę!
Jeszcze trzy tygodnie zabawy!
Szczegóły na str. 18.

GAZETA
współczesna
TYDZIEŃ

DZIENNIK REGIONALNY • Nr 238 (13390) • Cena 70 gr • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • 8-10.12.1995 r.

ISSN - 0137-9488 Nr indeksu 350133 Nakład 60.000

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Białymstoku Czytelnia Czasopism

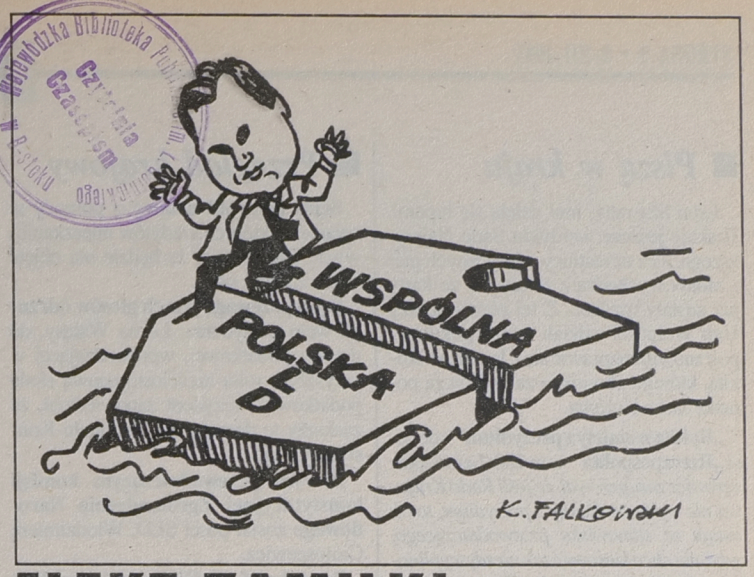

ELEKT ZAMILKŁ

■ str. 3.



Fot. A. Zgiet

„WSPÓŁCZESNA" WICEMISTRZEM

■ str. 12.

■ **Nie znane listy** – Na aukcji w Warszawie sprzedano nie znane dotąd badaczom listy Józefa Piłsudskiego, z ostatniego okresu jego życia. Zakupiła je Biblioteka Narodowa. Te dokumenty oraz listy Aleksandry Piłsudskiej do gen. Sosnkowskiego to kolejne ciekawostki, związane z postacią marszałka odkłamujące pewne mity.

Str. 5.

■ **Odchodzę** – Jarosław Kaczyński zapowiada, iż wycofuje się z życia politycznego. Przedstawia motywy tej decyzji oraz swoją ocenę realiów politycznych w Polsce.

Str. 4.

■ **Wojna pomnikowa** – Do Prokuratury Rejonowej w Bielsku Podlaskim wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie. Dotyczyło ono „umyślnego zniszczenia" pomnika, wystawionego w 1985 r. ku czci zamordowanych milicjantów i funkcjonariuszy UB. W Bielsku ucierpiał jeszcze inny pomnik. Teraz trwa tam wojna pomnikowa.

Str. 3.

■ **Tylko kamienie wołać będą** – Do tej pory żydowski cmentarz w Rynie nikomu nie przeszkadzał. Nekropolia jest bardzo stara, ale jest. Czy w takim miejscu można inwestować?

Str. 13.



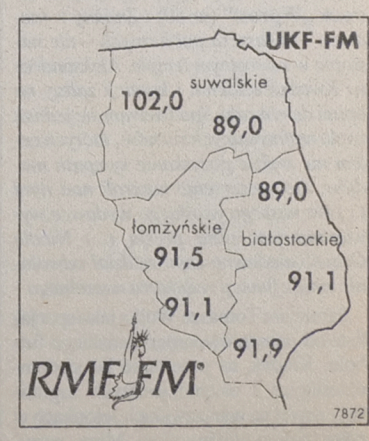

■ Piszą w kraju

Jedni liżą rany, inni dzielą się łupami. Brakuje jeszcze werdyktu Sądu Najwyższego, lecz uczestnicy politycznych gier i zabaw wychodzą z założenia, że karty już zostały rozdane. Z tej okazji liderzy Unii Wolności wdziali worek pokutny i postanowili rozprawić się z Janem M. Rokitą, którego obwiniają za wyborczą porażkę Jacka Kuronia.

„Rokita usunięty z prezydium" – donosi **„Rzeczpospolita"** w nr 280: *Leszek Balcerowicz zasugerował, że jeśli Rada Krajowa nie wykluczy Rokity z prezydium, to on ustąpi ze stanowiska przewodniczącego, gdyż nie chce kierować tak niezdyscyplinowanym ugrupowaniem (...) To, że wystąpi z wnioskiem o usunięcie Rokity ze ścisłego kierownictwa Balcerowicz zapowiedział miesiąc temu, podczas poprzedniego posiedzenia Rady UW (...) Usunięcie natomiast Rokity oznaczałoby rozłam w partii i wyjście z Unii jej prawicowo–liberalnego skrzydła – jeśli nie od razu, to w bliskiej perspektywie czasowej.*

Unia Pracy za „czarną owcę" uznała Wojciecha Lamentowicza. Wbrew szefostwu partii w drugiej turze wyborów prezydenckich poparł on Aleksandra Kwaśniewskiego. **„Lamentowicz na wylocie"** – informuje **„Gazeta Wyborcza"** (nr 281): *Rada skierowała do sądu koleżeńskiego wniosek o wykluczenie Lamentowicza z partii motywując go tym, że Lamentowicz opowiadając się demonstracyjnie za jednym z kandydatów wpisał UP w „szkodliwą polaryzację kraju". Ponadto występował w programach Kwaśniewskiego jako szef sztabu wyborczego prof. Zielińskiego, sugerując w ten sposób, iż rzecznik sprzyja Kwaśniewskiemu.*

Według rzecznika prasowego partii, Tomasza Nałęcza, zachowanie Lamentowicza odebrano w Unii jako próbę wprowadzenia UP do SLD i to na wasalnych zasadach.

Zjednoczenie Chrześcijańsko–Narodowe poddało „obróbce" swego przewodniczącego, Ryszarda Czarneckiego, który forsował kandydaturę Hanny Gronkiewicz–Waltz i zwlekał z udzieleniem poparcia Lechowi Wałęsie. Czarnecki stołka nie stracił. *Politycy związani z obecnym prezesem twierdzą, że mają we władzach partii niewielką przewagę. I przypominają, że w ostatniej chwili dokonali jednak wolty opuszczając, faktycznie jeszcze przed pierwszą turą, prezes NBP i przechodząc do obozu Wałęsy* – pisze **„Życie Warszawy"** w nr 328.

Skoro mowa o stołecznym dzienniku, w tarapaty popadł jego redaktor naczelny, Tomasz Wołek. Prawdopodobnie zapłaci głową za angażowanie się po stronie Wałęsy. *Czwartkowe wydanie gazety ukaże się z białą plamą na pierwszej stronie* – informuje **„Super Express"** (nr 283). *Jeżeli Wołek zostanie zwolniony, w poniedziałek „Życie" nie ukaże się w ogóle.*

– Bronimy redaktora Wołka, bo gwarantuje on dziennikarzom niezależność – powiedział nam Paweł Berłowski, przewodniczący Komitetu Strajkowego. – Jesteśmy przekonani, że motywy są polityczne. Większość udziałowców, związanych z właścicielem Nicola Grauso, od dawna namawiała nas do sprzyjania politykom SLD. Teraz, kiedy Kwaśniewski wygrał wybory, chcą mieć całkowity wpływ na linię polityczną gazety.

Tomasz Wołek wypowiada się na łamach **„Wprost"** (nr 50) : *Zmiany w mediach – zwłaszcza publicznych – nie nastąpią w zawrotnym tempie. Aleksandrowi Kwaśniewskiemu i koalicji zależy na opinii demokraty. Spodziewam się jednak wielu nieformalnych ruchów, których celem nie będzie pozyskanie sympatii mediów, ale poszerzenie kontroli nad nimi (...) Na naszego włoskiego wydawcę wywierana jest silna presja (...) Nicola Grauso niedawno zapowiedział odwołanie mnie z funkcji redaktora naczelnego.*

Pamiętam Tomasza Wołka jako specjalistę od południowoamerykańskiego futbolu. Kiedyś, na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zagraliśmy nawet na warszawskich Jelonkach w piłkę, potem piliśmy piwo. Mimo wszystko, tamte czasy wydawały się mniej skomplikowane niż obecne.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

■ Przegląd krajowy

Sejm uchwalił ustawę o pomocy w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych. Oblicza się, że będzie nią objęte około 250 tys. osób.

Sejm przewagą trzech głosów odrzucił weto prezydenta, Lecha Wałęsy, do ustawy podatkowej, wprowadzającej w przyszłym roku sześciostopniową skalę podatkową. Prezydent zapowiedział, że zaskarży tę decyzję do Trybunału Konstytucyjnego.

Nowym przewodniczącym komisji konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego został poseł SLD, Włodzimierz Cimoszewicz.

Prezydent Lech Wałęsa skierował list do parlamentu, krytykujący projekt konstytucji, która – jego zdaniem – m.in. nie zapewnia równych praw wierzącym i nie chroni rodziny.

Na Jasnej Górze odbyła się 280 Konferencja Episkopatu Polski. Na jej zakończenie biskupi wyrazili zaniepokojenie przejęciem całej władzy w państwie przez „jedną opcję ideową, niemożliwą do przyjęcia przez ludzi wierzących".

Rada Krajowa Unii Wolności odwołała z prezydium partii Jana Marię Rokitę, zarzucając mu niesubordynację partyjną w trakcie wyborów prezydenckich.

Rada Krajowa Unii Pracy wystąpiła do sądu koleżeńskiego o wykluczenie z partii prof. Wojciecha Lamentowicza, który wbrew zaleceniom Rady czynnie zaangażował się w kampanię wyborczą Aleksandra Kwaśniewskiego.

Sejm uchwalił ustawę o kulturze fizycznej, wprowadzającą nowe rozwiązania w zakresie organizacji oraz finansowania sportu amatorskiego i zawodowego.

Kilkudziesięciu pracowników PZL Mielec okupuje budynek biurowy fabryki w proteście przeciwko decyzji zakupu używanych samolotów niemieckich z demobilu.

Rząd postanowił wstrzymać zakup niemieckich samolotów, co nie oznacza, że MON kupi na potrzeby polskiej armii produkowane w Mielcu „Irydy".

Francuski koncern Michellin zakupił większościowy pakiet akcji Stomilu Olsztyn za blisko 4,5 biliona starych złotych.

Podano do wiadomości, że z dniem 11 grudnia średnio o 12 proc. podrożeją ceny detaliczne wyrobów alkoholowych.

Sąd Najwyższy uznał, że oszustwo wyborcze, dokonane w 324 Komisji Wyborczej w Warszawie, mogło mieć wpływ na ogłoszone w niej wyniki wyborów. W punkcie tym zarejestrowanych było ponad 1600 wyborców.

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu odczytano akt oskarżenia 13 szefom holdingu „Elektromis". Jest to niewątpliwie największa dotąd polska afera, jaka znalazła swój epilog w sądzie.

Słupska policja zlikwidowała, największą z dotychczas wykrytych w kraju, nielegalną rozlewnię spirytusu. Aresztowano trzech obywateli Armenii i jednego Polaka.

Z zakładu złotniczego w Rzeszowie zrabowano 5 kg wyrobów złotych i platynowych.

Policja przechwyciła w Lublinie transport 40 kg heroiny. Aresztowano dwóch mężczyzn – Polaka i Turka.

Celnicy z Okęcia udaremnili próbę przemytu 4 kg kokainy. Narkotyk był ukryty w podwójnych ściankach drewnianego opakowania z wyrobami chilijskich artystów ludowych.

Sąd Wojewódzki w Gdańsku, na rozprawie rewizyjnej, zmniejszył karę synowi prezydenta Wałęsy, Przemysławowi z dwóch lat na rok i dziewięć miesięcy, a także jej wykonanie zawiesił na cztery lata. Przemysław W. został skazany za jazdę po pijanemu, spowodowanie wypadku oraz lżenie funkcjonariuszy policji.

Prokuratura Rejonowa w Warszawie postawiła zarzuty synowi prezydenta Wałęsy, Sławomirowi W., który prowadząc samochód w stanie nietrzeźwym spowodował wypadek. Drugi zarzut dotyczy jazdy bez wymaganych dokumentów, ponieważ prawo jazdy zostało mu odebrane za prowadzenie samochodu po pijaku i spowodowanie wypadku.

Prokuratura Wojewódzka we Włocławku oskarżyła szefa polskiego więziennictwa, Lecha M. o poświadczenie nieprawdy na decyzjach personalnych oficerów służby więziennej, za co grozi mu od 6 miesięcy do 5 lat więzienia.

W Łodzi, na skutek wybuchu samochodu wypełnionego fajerwerkami, zginęło 5-letnie dziecko.

Jubileusz 60-lecia pracy aktorskiej obchodziła znana i popularna aktorka, Irena Kwiatkowska.

We wszystkich kopalniach i zakładach, pracujących na rzecz górnictwa, odbyły się uroczystości związane z tradycyjną górniczą Barbórką.

(waj)

■ Przegląd regionalny

Augustów:

• Radni miasta nie zgodzili się na zaproponowaną im podwyżkę diet, co jest ewenementem na skalę kraju.

Białowieża:

• W miejscowym kinie „Żubr" odbyła się owacyjnie przyjęta premiera filmu „Puszcza Białowieska", nakręconego przez Bożenę i Jana Walenciaków.

Białystok:

• Klub Inteligencji Katolickiej rozpoczął świąteczną zbiórkę żywności dla Polaków zamieszkałych na Białorusi.

• Wojewódzka Komisja Ochrony Przyrody opowiedziała się za utworzeniem Parku Krajobrazowego „Dolina Bugu".

• Białostoczanin, **Krzysztof Wolfram**, twórca idei „Zielonych Płuc Polski", otrzymał międzynarodową nagrodę im. Kurta Bindinga.

• Uroczyście otwarto nowy, VII Komisariat Policji. Placówka ma siedzibę na targowisku miejskim przy ul. Kawaleryjskiej.

• Zarząd Okręgowy PCK otrzymał w darze od Niemieckiego Czerwonego Krzyża 68 aparatów słuchowych dla osób niesłyszących.

• Zawieszono emisję miejskiego programu Radia Białystok, który – zdaniem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – stanowił zbyt wielkie zagrożenie dla radiofonii prywatnej.

Ciechanowiec:

• Zakończył się XV Ogólnopolski Konkurs Gry na Ludowych Instrumentach Pasterskich. Imprezę gościło miejscowe Muzeum Rolnictwa.

Dąbrowa Białostocka:

• Uroczyście uruchomiono miejską oczyszczalnię ścieków. Prace nad jej modernizacją i przystosowaniem do aktualnych potrzeb kosztowały 1,3 mln złotych.

Hajnówka:

• Miejscowa policja wykryła blisko 30 fałszywych banknotów o nominale miliona starych złotych. Aresztowano dwóch kolporterów, którzy rozprowadzali je w Brańsku.

Kuźnica Białostocka:

• Kierowcy TIR-ów po raz kolejny w tym roku zablokowali drogowe przejście graniczne. Zaprotestowano w ten sposób przeciwko ponad 60-godzinnemu oczekiwaniu na odprawę graniczną.

Łomża:

• Odbyły się obchody 20-lecia istnienia i działalności Towarzystwa Naukowego im. Wagów, które zajmuje się badaniem specyfiki kulturowej regionu.

• Tutejszy GASPOL podniósł ceny gazu propan-butan o 12 proc.

Olecko:

• Miejscowy Szpital Rejonowy otrzymał z Francji dary wartości ponad 350 tys. złotych. W transporcie znalazły się głównie leki i łóżka szpitalne.

• Zakończył się XVI Przegląd Zespołów Teatralnych „Sztama", w trakcie którego wystąpiło 10 teatrów z całego kraju.

Siemiatycze:

• Policja zatrzymała 36-letniego Stanisława S. podejrzanego o to, że w latach 1991-94 okradł kilkadziesiąt mieszkań i domków letniskowych. Odzyskano część łupów, w jego mieszkaniu znaleziono ponad półtora tysiąca skradzionych przedmiotów.

Sokółka:

• Prokuratura Rejonowa aresztowała czterech mężczyzn, usiłujących sprzedać samochód renault laguna wypożyczony w warszawskim „Orbisie". Auto miało być przerzucone na Białoruś na podstawie sfałszowanych dokumentów.

Suwałki:

• Na przejściu drogowym w Budzisku, podczas kontroli autobusu rejsowego w relacji Wilno-Warszawa, celnicy wykryli próbę przemytu większych ilości sprzętu elektronicznego i innych towarów. Zarekwirowano, między innymi, 5,5 tysiąca kalkulatorów oraz 1,3 tys. płyt kompaktowych.

(waj)

JEDZENIE NA GWIAZDKĘ

Klub Inteligencji Katolickiej w Białymstoku prowadzi zbiórkę żywności dla Polaków i Białorusinów na Białorusi. Wszyscy ludzie dobrej woli proszeni są o pomoc.

Akcja KIK-u robiona jest z myślą o zbliżających się Świętach Bożego Narodzenia. KIK zwraca się z apelem do wszystkich ludzi dobrej woli o przynoszenie wyrobów pszennych, konserw, słodyczy itd. Dary są przyjmowane w budynku Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Św. Wincentego A'Paulo przy ul. Rynek Kościuszki (wejście od ul. Sienkiewicza), w Białymstoku. Przedstawiciele KIK–u dyżurują tam od godz. 14 do 18 w każdy poniedziałek i czwartek oraz od 11 do 15 w sobotę. Akcja zakończy się 14 grudnia. 15 i 16 grudnia dary zostaną zapakowane, a 17 grudnia wyruszy transport na Białoruś. (J.B.)

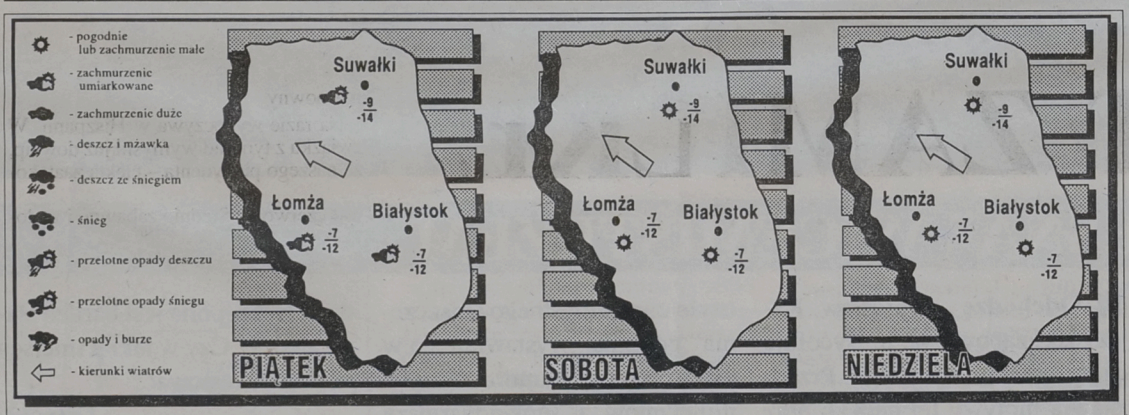

Weekend zapowiada się na ogół pogodny i mroźny. Temp. maks. od -7 do -10 st., min. od -12 do -14 st. Wiatr południowo-wschodni, w piątek dość silny, w sobotę i niedzielę umiarkowany.

Imieniny: piątek – Marii, Wirginii; sobota – Leokadii, Wiesława; niedziela – Danieli, Julii.

ULGI W PODATKU

Już dzisiaj (8 grudnia) na wszelkie pytania dotyczące podatku dochodowego od osób fizycznych, w Redakcji „Gazety" będą oczekiwały; Janina Brzozowska, kierownik działu podatku dochodowego i Anna Andrzejewska, kierownik referatu w Urzędzie Skarbowym w Białymstoku. Telefony dyżurne – 425–366 i 427–710.

CHOINKA DLA BIEDNYCH DZIECI

W związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia, Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" rozpoczyna akcję zbierania upominków dla dzieci z rodzin najuboższych oraz z domów dziecka. Chociaż w ten sposób chce ofiarować pokrzywdzonym przez los dzieciom odrobinę radości.

W tym celu organizatorzy zwracają się do ludzi dobrej woli z prośbą o przekazywanie pieniędzy i darów rzeczowych. Wpłat można dokonywać na numer konta Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" ul. Suraska 1, nr 5526–50193–132 Bp II/O PKO Białystok z dopiskiem „Choinka".

Tomasz Budzyński i o. Daniel Ange na spotkaniu młodych

KONFRONTACJA MOCY

Tomasz Budzyński z „Armii" oraz belgijski kapłan, o. Daniel Ange wezmą udział w spotkaniu młodych, zorganizowanym przez Katolickie Wspólnoty Białegostoku. W programie m.in.: pantomima oraz świadectwa życia tych i innych zaproszonych osób.

Spotkanie odbędzie się w niedzielę, 10 bm., o godz. 15, w hali sportowej „Włókniarza", przy ul. Antoniukowskiej. Wstęp wolny.

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY
GAZETA Współczesna

„Gazeta Współczesna" — dziennik regionalny. **Adres**: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 852-106, fax 42-32-45. **Wydawca**: „Kresy BO" sp. z o.o., **prezes — Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Jerzy Kostrzewski** – tel. 420-935; **sekretarz – zastępca redaktora naczelnego** – Janusz Dubrawski, **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **zastępcy sekretarza redakcji** – Marek Paszkowski, Mirosław Piontkowski; **kierownicy działów:** Edmund Burel (reportażu), Mariusz Klimaszewski (sportowego), Grażyna Pawelec (społecznego), Barbara Rosińska (miejskiego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół**: Józef Biegański, Jolanta Gadek, Marek Gąsiorowski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Barbara Klem, Krystyna Konecka, Joanna Kosińska-Świerżewska, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Sebastian Michałowski, Grażyna Mikłaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Małgorzata Nietupska, Sławomir Raube, Marcin Rębacz, Rafał Rudnicki, Ireneusz Sewastianowicz, Barbara Sojko, Agnieszka Suchowierska, Leszek Tarasiewicz, Janina Werpachowska, Iza Wysocki, Konrad Zbrożek, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero.
Sekretariat redakcji – tel. 422-377. **Dział Miejski** – tel. 421-118, 441-762, 423-240. **Dział ekonomiczny** – tel. 425-366. **Dział reportażu** – tel. 423-240, 423-241, 441-746. **Dział sportowy** – tel. 422-317. **Magazyn Tydzień** – tel. 441-746. **Studio komputerowe i korekta** – tel. 422-623. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 423-242, 423-244. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel./fax 425-116, kierownik – tel. 420-521. **Oddziały**: Giżycko, ul. Pocztowa 3 – tel./fax 52-80; Łomża, Aleja Legionów 7 – tel./fax 165-697; Suwałki, ul. Kościuszki 32 – tel. 663-000, fax 665-726. **Druk**: Białostockie Zakłady Graficzne. **Konto**: 340409-808-136 w PBG SA Oddział w Białymstoku. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor wydania:
KRYSTYNA KONECKA

WOJNA POMNIKOWA

MARCIN RĘBACZ

25 kwietnia 1995 roku do Prokuratury Rejonowej w Bielsku Podlaskim wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie. Podpisali się pod nim między innymi: szef regionalnej SdRP, były szef bielskiej prokuratury, były szef komendy rejonowej milicji, były pierwszy sekretarz komitetu miejskiego PZPR. Zawiadomienie to dotyczy „umyślnego zniszczenia" pomnika wystawionego w 1985 roku ku czci zamordowanych milicjantów i funkcjonariuszy UB.

Pomnik stanął w 1985 roku, tuż obok budynku komendy rejonowej milicji. Wybudowano go za środki zebrane przez społeczny komitet budowy pomnika, który firmował sam „pierwszy" miejskiego komitetu.

– To było tak, że przez jakieś dziesięć miesięcy przy każdej wypłacie wszyscy milicjanci wpłacali pieniądze na budowę pomnika – opowiada starszy aspirant Bolesław Niewiński, odpowiedzialny w komendzie za sprawy finansowe. **– Oczywiście robiliśmy to dobrowolnie, ale sam pan wie...**

Aspirant Niewiński uśmiecha się, co ma oznaczać, że wprawdzie składka była dobrowolna, ale czasy raczej niedobrowolne.

Pieniądze na budowę pomnika dorzucali także ludzie mniej związani z milicją: rodziny poległych, których nazwiska miały być wymienione na upamiętniających tablicach, ich koledzy, polityczni przyjaciele. Przeprowadzono zbiórkę w zakładach pracy. Szczegółów na komendzie nikt już dziś nie pamięta. Bo i nikt o nie nie pytał. Jeśli postanowiono, że pomnik ma stanąć, to znaczyło, że stanie. Nie były to czasy przyjazne dla dyskusji. Nawet kiedy ktoś zdecydował, że na tablicy pomnika będzie widniał napis, iż został on poświęcony pamięci funkcjonariuszy MO i SB, poległych w walkach o utrwalanie władzy ludowej w latach 1946–1951, to też nikt nie przypominał, że w tamtych latach, funkcjonariuszom UB, żadne SB się jeszcze nie śniło.

– Nie wiem dlaczego tak to zostało sformułowane – mówi Mikołaj Karpiuk, szef komendy rejonowej policji w Bielsku Podlaskim. **– Mogę tylko domyślać się, że już w 1985 roku niechętnie wymieniano nazwę Urzędu Bezpieczeństwa.**

Czas zmian

Solidny, duży, wystawiony z pewnym rozmachem, pomnik miał stać przez wiele lat. Dźwigał cztery tablice zawierające około trzydzieści nazwisk milicjantów i funkcjonariuszy UB, którzy zginęli – jak to się wówczas określało – w walce z reakcyjnym podziemiem.

Jednak pomnik spełniał swoje funkcje tylko do października 1990 roku. Wówczas wokół niego zawirowało. Rada Miasta Bielska Podlaskiego zdecydowała o zawieszeniu na pomniku nowej tablicy. Miała ona upamiętniać policjantów, *„którzy oddali swe życie za wolność, niepodległość i bezpieczeństwo Ojczyzny, oraz zamordowanych w obozach niemieckich, sowieckich łagrach i rozstrzelanych w Katyniu"*. Milicjantom i funkcjonariuszom UB nie poświęcono ani słowa.

Jednak kiedy Rada Miasta podejmowała tę uchwałę, starych tablic na pomniku już nie było. Zdjęto je, jak usłyszałem w biurze Rady Miasta, na podstawie zarządzenia Kazimierza Leszczyńskiego, ówczesnego burmistrza Bielska.

Nowe tablice zostały odsłonięte już 11 listopada. Wyświęcił je biskup drohiczyński Władysław Jędruszuk, a także miejscowi księża prawosławni.

Już kilka dni po uroczystości, nieznani sprawcy oblali tablice farbą.

– Myśmy się tego nawet spodziewali – mówi komendant Karpiuk. **– Wiadomo było, że znajdą się ludzie, którzy tej zmiany nie zaakceptują.**

– To trwało kilka miesięcy – dopowiada aspirant Niewiński. **– Czyściliśmy pomnik, a oni chlapali.**

Trzeba powiedzieć, że czyszczenie wcale nie szło łatwo.

Wiosną 1991 roku, nowe tablice zupełnie zniknęły. Ktoś nocą odkręcił je i ukrył. Dopiero jesienią, w czasie czyszczenia rzeczki Białki, robotnicy odnaleźli tablicę.

Policjanci dali za wygraną. Przymocowali ją na ścianie komisariatu, tuż pod oknem dyżurnego. Jednak również powieszona w tym miejscu tablica kilkakrotnie została ochlapana.

Zaniedbany, z dziurami wyłupanymi w marmurowych ścianach pomnik przypomina dziś raczej ofiarę jakichś niezrozumiałych zamieszek.

Pesymizm przewodniczącego

Jerzy Szunejko, szef regionalnej SdRP powinien emanować optymizmem. Partia bierze wszystko. W Bielsku Podlaskim wybory wygrała koalicja lewicowa. Jednak do optymizmu jest jeszcze daleko.



Pomnik przypomina dziś raczej ofiarę jakichś niezrozumiałych zamieszek

– Uważamy, że stare tablice powinny wrócić na swoje miejsce – mówi Jerzy Szunejko.

Właśnie dlatego zdecydowali się w kwietniu zawiadomić prokuraturę o popełnieniu przestępstwa.

– Wcześniej tego nie robiliśmy, bo nie było z kim rozmawiać – dodaje.

Szef SdRP ma żal do byłego burmistrza.

– Wielokrotnie pytaliśmy go, gdzie są tablice. Zawsze udawał durnia. Nie wiem, mówił. A przecież wszyscy wiemy, że to on porozumiał się z poprzednim szefem komendy, by zdjąć nasze tablice – opowiada Jerzy Szunejko.

Szunejko uważa, że całe zamieszanie rozpętała bielska prawica, która – jak twierdzi – uważa poległych milicjantów za morderców.

– A ja znałem co najmniej dwóch z nich. To byli ojcowie moich kolegów i mogę zagwarantować, że żadnymi mordercami nie byli – mówi szef SdRP.



Nową tablicę policjanci wmurowali wysoko, w ścianę komisariatu policji

SdRP dąży do ponownego zawieszenia tablic na pomniku, ale wie, że nie będzie to sprawa łatwa. Potrzebna jest decyzja rady gminy, a tej się nie da przewidzieć.

– Koalicja nie jest aż tak lewicowa, bym mógł być spokojny o jej decyzje – przyznaje Jerzy Szunejko i deklaruje, że ponownego powieszenia tablic domagają się między innymi rodziny zamordowanych.

Szunejko podkreśla, że nie jest przeciwnikiem nowej tablicy. Sam w „Gazecie Tygodniowej" apelował, by jej nie chlapano.

– Tylko czy nie można było od razu znaleźć dla niej godnego miejsca? Czy naprawdę należało wieszać ją w miejscu wybudowanym przez – jak to się mówi – komunistów? – pyta szef SdRP.

Zmęczenie burmistrza

Nadkomisarz Karpiuk nie chce mówić, czy sprawa tablic sygnalizuje bielskie podziały. Andrzej Stepaniuk, burmistrz Bielska Podlaskiego przyznaje, że tak.

– To są sytuacje, z których nie ma prostych wyjść – mówi. **– Wszystko to dokładnie odzwierciedla podziały polityczne, narodowościowe, wyznaniowe. Tu wszystko ze wszystkim się miesza.**

Burmistrz wygląda na człowieka zmęczonego. Co chwilę zjawia się w jego gabinecie kolejny społeczny komitet budowy jakiegoś pomnika. Burmistrz wie, że jeśli wesprze budowę któregoś z proponowanych pomników, oburzy pół miasta. Jeśli odmówi, zdenerwuje się drugie pół miasta.

Andrzej Stepaniuk ma jednak ideę, która, jeśli zostanie zrealizowana, może oduczy bielszczan życia wyłącznie historią.

– Sądzę – mówi burmistrz – **że Bielskowi potrzebny jest wielki pomnik jedności społeczeństwa. Przecież ci ludzie żyją tu nie od 1945 roku, a od kilkuset lat. Potrzebny jest nam pomnik upamiętniający założenie miasta.**

Burmistrz nie chce podejmować żadnych decyzji w sprawie pomnika. Czeka na inicjatywy oddolne.

Czas na rzecznika

Prokuratura Rejonowa w Bielsku Podlaskim uznała, że zmiana tablic na pomniku odbyła się zgodnie z prawem. Prokuratura Wojewódzka utrzymała to postanowienie. Sprawa została skierowana do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. ■

Fot. Autor

■ *Kronika wypadków umysłowych*

ELEKT ZAMILKŁ

KONRAD KRUSZEWSKI

Trwają intensywne próby ustalenia poziomu wykształcenia Aleksandra Kwaśniewskiego. W sprawę zaangażowała się prokuratura, ponieważ prezydent – elekt nie jest w stanie przypomnieć sobie na jakim poziomie zakończył pobieranie nauki.

Dotychczasowe ustalenia są następujące: A. Kwaśniewski z pewnością posiada świadectwo dojrzałości, bo inaczej nie dostałby się na studia i nie ma magisterium, bo sam w końcu zgodził się z opinią rektora Uniwersytetu Gdańskiego, że nie obronił pracy dyplomowej. Natomiast, między maturą a dyplomem ciągle istnieje „czarna dziura". Prezydent – elekt nadal uparcie twierdzi, że studia ukończył, bowiem zdał wszystkie egzaminy. Niestety, innego zdania jest rektor, który mówi, że student Kwaśniewski nie zdał jednak paru egzaminów i w związku z tym został skreślony z listy studentów.

Doskonale rozumiem ten dylemat. Pamiętam, jak w czasie studiów zdarzało mi się również być przekonanym, że doskonale zaliczyłem jakiś przedmiot. Kłopot polegał na tym, że z tym przekonaniem nie zawsze zgadzał się egzaminator. Niestety, na uczelniach już tak jest, że to egzaminator zawsze ma rację. Ostatecznie więc spór rozstrzygał wpis do indeksu. Jeśli nie był pozytywny, trzeba było jeszcze raz przystąpić do egzaminu.

Tymczasem prezydent – elekt zamilkł. Nie tylko nie chce mówić o swoich wpisach do indeksu, ale w ogóle nie wypowiada się na żaden temat. Charakterystyczne jest to, że milczy on w jednym języku – ojczystym. Po wyborach coś takiego się z nim porobiło, że zaczął mówić różnymi językami. Jak apostoł po zesłaniu Ducha Świętego. Kłopot w tym, że apostoła rozumieli wszyscy. A Kwaśniewskiego tylko ci, którzy posługują się przynajmniej angielskim czyli nieliczni, bo stopień znajomości obcych języków w Polsce znajduje się ciągle na niskim poziomie. Żeby dowiedzieć się, co prezydent – elekt ma do powiedzenia, trzeba koniecznie zaprenumerować sobie jakąś zagraniczną gazetę i jeszcze uczęszczać na kurs językowy, bowiem zwycięzca wyborów udziela wywiadów prawie wyłącznie dziennikarzom prasy zachodniej. Wychodzi na to, że ma niewiele do powiedzenia polskiemu społeczeństwu. Szkoda, gdyż przed wyborami był bardzo rozmowny.

Na razie wypoczywa w Hiszpanii. W związku z tym lud wymyślił już dowcip, że naszego prezydenta – elekta zaatakował byk. Bo byki atakują wszystko, co jest czerwone. Średnio zabawne i w dodatku oparte na błędnym przekonaniu o rzekomej alergii samca krowy na ten kolor. Byk reaguje na machanie muletą, a nie na jej barwę. Dowcip jest jednak ciekawym przykładem na „złośliwość" wyborców. Najpierw głosują, a potem wypominają kolory.

Nadal trwa poszukiwanie winnych zwycięstwa kandydata lewicy postkomunistycznej. Znaleziono ich już mnóstwo. Najbardziej jednak oryginalny w swoich poszukiwaniach był mój kolega redakcyjny, który w poprzednim Magazynie „Gazety Współczesnej" znalazł winnych wśród dziennikarzy. Cytuję: *„Namawianie do głosowania na Wałęsę w pierwszej turze było dla dziennikarskich elit mocno wstydliwe"*.

Mam inne zdanie na temat roli prasy. Nie wydaje mi się, aby zadanie dziennikarzy polegało na namawianiu wyborców do głosowania na kogokolwiek. To już było za nieboszczki PZPR. Trzeba się bowiem zastanowić, czy chce się uprawiać zawód dziennikarza czy agitatora. Wbrew pozorom, są to zawody odmienne. Obarczanie mediów odpowiedzialnością za wynik wyborczy jest równie trafne, co zgłaszanie pretensji do termometru za spadek temperatury poniżej zera. Termometr jedynie temperaturę rejestruje.

Ponieważ mój drogi Kolega w swoim artykule raczył posłużyć się cytatami z moich felietonów, prosiłbym, aby w przyszłości nie mylił się w ich przytaczaniu i podawał je tak, jak zostały napisane. Nigdzie bowiem nie twierdziłem, że śmieszy mnie fakt przerzucenia głosów części elektoratu jednego z kandydatów na drugiego. Wydaje mi się natomiast zabawne, gdy kandydat na prezydenta zapewnia publicznie, że żaden z jego wyborców z pierwszej tury nie odda głosu na Kwaśniewskiego w drugiej, podczas gdy sondaże opinii publicznej mówią zupełnie co innego. Prawda, że to nie to samo?

Dar przytaczania słów w takim porządku, w jakim zostały zapisane bywa, niestety, rzadszy od zdolności do przemalowywania dziennikarzy w określone barwy. ■

ODCHODZĘ

Z JAROSŁAWEM KACZYŃSKIM – prezesem Porozumienia Centrum – rozmawia Sławomir Raube



Fot. A. Zgiet

– Czy porażka Lecha Wałęsy jest równocześnie symboliczną porażką całego obozu posierpniowego? Czy uprawniony byłby znak równości?

– Z całą pewnością jest to porażka, natomiast jej wymiar historyczny zostanie określony przez wydarzenia przyszłe. To z pewnością porażka Wałęsy jako polityka, przywódcy. Ponieważ uzyskał on w końcowej fazie poparcie całego niemal obozu solidarnościowego (nawet my, jego zaciekli przeciwnicy, poparliśmy go i na niego głosowali), można więc mówić o porażce obozu. Ale można też powiedzieć, że gdyby był inny kandydat, to ten obóz by wygrał.

– Czy Pan się zgadza, że zwycięstwo Kwaśniewskiego oznacza, iż w politycznej konfrontacji sprawniejsi socjotechnicznie, bardziej profesjonalni są politycy postkomunistyczni niż ich konkurenci z solidarnościowej strony?

– Nie zgadzam się... Gdyby nie fakt, że Lech Wałęsa był i jest w niemałej mierze wytworem systemu komunistycznego, to sytuacja potoczyłaby się inaczej.

– W jakiej mierze jest on wytworem dawnego systemu?

– W takiej mierze, że nikt taki jak Wałęsa nie mógłby odegrać takiej historycznej roli, gdyby nie komunizm.

– Czy Pan zabarwia negatywnie swoją wypowiedź?

– Nie, ja po prostu stwierdzam fakt. Gdyby Polska była po wojnie krajem demokratycznym lub częściowo demokratycznym (jak choćby Finlandia), to Lech Wałęsa nie mógłby odegrać takiej roli. Natomiast z brakiem profesjonalizmu po naszej stronie bym nie przesadzał. Klasa solidarnościowa przegrała z innych powodów.

– Jakich...

– Przez skrajny oportunizm – to jest główna przyczyna.

– Co to znaczy?

– Brak gotowości – po 1989 r. – do poniesienia jakiegoś osobistego ryzyka, brak przekonania, że skuteczność polityczna nie jest czymś doraźnym, że można zaryzykować posadę ministerialną w imię pewnych zasad. Do tego dochodzi zwykła głupota i elementarna nieumiejętność diagnozowania rzeczywistości. Myśmy podnosili to, co dzisiaj nawet „Gazeta Wyborcza" eksponuje – pozycja nomenklatury w gospodarce, jej wzajemne powiązania, „pajęczyny", „sieci" itd. Tylko że wtedy wielka część elit solidarnościowych tego nie dostrzegała lub dostrzec nie chciała, choć było to oczywiste. I w ten sposób budowano klęskę. Więc jeśli tak rozumieć brak profesjonalizmu, to zgoda.

– W roku 1990 toczył się spór, czy obóz solidarnościowy ma się już podzielić na różnorodne partie, czy jest na to za wcześnie. W końcu doszło do rozproszkowania solidarnościowej sceny. Czy tu także nie należy upatrywać przyczyn?

– To nie jest pytanie, na które istnieje prosta odpowiedź. Bo jeśli taka jedność miałaby się dokonać na płaszczyźnie rządu Mazowieckiego i jego planu politycznego, to porażka przyszłaby jeszcze wcześniej. Za samą jedność obóz solidarnościowy nie dostałby dużo więcej głosów niż Mazowiecki w 1990 r., czy UD i KLD w 1991r., choć trochę więcej by miał. Natomiast gdyby przyjęto propozycję zgłoszoną w maju 1990 r., żeby wspólnie zmienić Jaruzelskiego na Wałęsę poprzez Zgromadzenie Narodowe, a później z programem przyśpieszenia pójść razem do wyborów, to rezultat byłby z pewnością bardzo dobry. Z tym że dobry wynik osiągnęłaby także jakaś „tymińszczyzna". Na komunistów było za wcześnie.

– Sądzi Pan, że Sąd Najwyższy unieważni wybory?

– Zaryzykuję prognozę, że wybory będą podtrzymane, chociaż unieważnienie jest prawdopodobne.

– Powiedzmy, że wybory są unieważnione. Co wtedy?

– Wtedy kandydatem będzie Lech Wałęsa, choć bardziej racjonalne byłoby wysunięcie innego wspólnego dla całego obozu solidarnościowego kandydata. Ale gdyby kandydatem był ponownie Wałęsa, to nie warto wszczynać wokół tego awantur; nie sądzę, by były skuteczne.

– Co dalej z Lechem Wałęsą?... Jaką mu Pan przewiduje rolę?

– Często się teraz spotyka słowo, którego używałem, gdy mnie pytano o to, jaką rolę widzę dla Wałęsy–prezydenta. Mówiłem o roli patrona, bo to jest jedyna rola, jaką on może spełnić, ze względu na pewne braki merytoryczne. Natomiast, czy on będzie chciał i jak rozwijać się będzie sytuacja, to jest dzisiaj nie do przewidzenia. Na pewno rola patrona nie jest zgodna z jego temperamentem.

– Czy Wałęsie i jego ludziom uda się zbudować jakiś rodzaj koalicji wyborczej?

– To jest pytanie główne, pytanie o to, czy rok 1995 to rok ciężkiej porażki czy rok klęski. Jeśli 1997 r. potwierdzi wyniki wyborów z roku 1993 i 1995, to będzie można wówczas mówić o trwałej i ostatecznej klęsce.

– Co trzeba zrobić, by do ostatecznej klęski nie doszło?

– Optymalnym rozwiązaniem byłoby zawarcie szerokiego sojuszu. I tutaj rola Wałęsy jako patrona byłaby pożądana, przy zastrzeżeniu, że on się z polityki nie wycofa, choć byłoby lepiej – tak uważam – gdyby się wycofał i patrzył na politykę z daleka.

– Jak szeroki sojusz by Pan widział?

– Z grubsza mamy teraz takie ośrodki: bezpośrednie zaplecze Lecha Wałęsy, przedsięwzięcie Jana Olszewskiego i Unia Wolności – to główne ośrodki. Są jeszcze partie „pomiędzy": ZChN i PC. Pomijam tu drobniejsze ugrupowania. A przy okazji chciałbym zdementować wieści, że PC nie istnieje... Jeśli jakaś partia naprawdę na prawicy istnieje, to jest nią PC, co w Białymstoku widać chyba szczególnie.

– Te trzy ośrodki miałyby się połączyć?

– Optymalne byłoby to, gdyby one się jakoś zorganizowały i żeby ci, którzy są poza nimi podjęli decyzje; żeby ustalono skład rządu, który w razie sukcesu miałby sprawować władzę. Trzeba by to zrobić po to, by taki rząd nie był nieprofesjonalny, czy zgoła śmieszny, co – biorąc pod uwagę zaplecze Lecha Wałęsy, a także wielką część zaplecza Jana Olszewskiego – jest możliwe. No i należałoby wygrać wybory.

– Pan mówi o koalicji wyborczej, nie o fuzji organizacyjnej?

– Ja mówię o tym, co jest niezmiernie trudne, ale nie niemożliwe. Może po tym drugim szoku jest to realne... Natomiast fuzja organizacyjna jest mało prawdopodobna, bo jak skojarzyć bardzo ważny element obozu Lecha Wałęsy jakim jest „Solidarność" z partiami politycznymi. Poza tym jest problem przywódców, a to problem po tej stronie sceny politycznej duży... Mówię to z pozycji człowieka, który się wycofuje, który podjął decyzję o wycofaniu się z czynnego życia politycznego. Więc nie dotyczy to mnie, tylko moich kolegów, a ich znam...

– Zaraz, Pan się wycofuje?

– Tak, choć to wycofywanie jeszcze trochę potrwa, ale decyzja jest już podjęta.

– Czy Pan się wycofuje z pełnienia funkcji politycznych, czy w ogóle z polityki?

– Wycofuję się także z bezpośredniego udziału w życiu politycznym. Branie na siebie odpowiedzialności za to wszystko, a bierze się ją w Polsce nawet jeśli nic złego się nie zrobiło i działało racjonalnie, przestało mnie po prostu bawić.

– Myśli Pan, że gordyjski węzeł liderów postsolidarnościowych zostanie rozwiązany i inni przywódcy pójdą za Pana przykładem?

– Ja już rok temu proponowałem takie rozwiązanie. Jedynym odzewem było obrażone milczenie. ■

Między „bruLionem" a „Znakiem"

„FRONDA" MŁODYCH

PIOTR WORONIECKI

Określają ich różnie. Raz jako kontestujących konserwatystów, innym razem jako osoby „opętane przez anioły", natomiast jeden z dziennikarzy nazwał ich „dziarskimi chłopcami".

Wszystko zaczęło się wiosną 1992 roku. Czterej adepci dziennikarstwa, związani wówczas z „Życiem Warszawy", wpadli na pomysł wydawania pisma. Byli to Grzegorz Górny, Witold Pasek, Rafał Smoczyński i Paweł Dunin– Wąsowicz. Po długich debatach i rozmyślaniach pismo postanowiono zatytułować „Fronda". Zanim pierwszy numer ujrzał światło dzienne, minęło prawie 2 lata. Dopiero latem 1994 roku „Fronda" dotarła do czytelników i spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem.

Górny i Smoczyński, którzy narzucili swoją linię i zredagowali pismo, za temat przewodni wybrali udział diabła i aniołów we współczesnym świecie. Oprócz tego, w periodyku znalazły się m.in.: wywiad z twórcami „bruLionu" – Robertem Tekielim i Cezarym Michalskim, opowiadania political fiction, fotografie graffiti i inne artykuły. Publicysta „Gazety Wyborczej", Krzysztof Varga swój tekst o pojawieniu się „Frondy" zatytułował „Postmodernistyczny katolicyzm". Wkrótce po wydaniu pierwszego numeru Górny i Smoczyński otrzymali propozycję realizowania autorskiego programu publicystycznego w I programie TVP.

– Ludzie z telewizji uznali, że dla równowagi ideowej, która w TV była zachwiana, powinien ukazywać się program reprezentatywny dla pewnej grupy młodej inteligencji o nastawieniu konserwatywnym – powiedział Rafał Smoczyński na spotkaniu ze studentami w Białymstoku w połowie listopada br.

Magazyn telewizyjny, również pod tytułem „Fronda", emitowany jest od jesieni 1994 roku, mniej więcej co dwa tygodnie. Treść programu TV nie odbiega od linii i tematyki pisma i – jak napisano w słowniku „Parnas Bis" – jest on głównym źródłem utrzymania jego autorów.

– Nie wszystko, co ciekawe, może się znaleźć w programie telewizyjnym. Więcej można dowiedzieć się z pisma niż z programu TV. W periodyku opublikowaliśmy obszerne wywiady z członkami junty chilijskiej, natomiast nasz program w TV został ocenzurowany z pewnych, moim zdaniem, najlepszych wypowiedzi i został wstrzymany na pewien okres czasu – poinformował Rafał Smoczyński.

Pisma lewicowe upatrują we „Frondzie" organ prawicy. Natomiast dla redaktora naczelnego takie określenie pisma brzmi „przeraźliwie" i uważa, że pasuje to do dziennika lub tygodnika.

– „Fronda" jest kwartalnikiem zajmującym się sprawami kultury – podkreślił dobitnie Rafał Smoczyński.

Jak czytamy w „Parnas Bisie" – słowniku literatury polskiej urodzonej po 1960 roku, autorzy pisma opowiadają się za lustracją, za podatkami degresywnymi, zwalczają liberalizm obyczajowy tzw. „barbaryzm labudyzm".

Na łamach „Frondy" publicystykę uprawiają dziennikarze prasy codziennej: Marcin Dominik Zdort z „Rzeczpospolitej", Piotr Zaremba z „Życia Warszawy", czy Witold Pasek. Ten ostatni był autorem głośnego artykułu „Dlaczego nasza prawica jest do d...", w którym bezlitośnie skrytykował jej stan.

Większość tekstów, zamieszczanych we „Frondzie", ma charakter czysto literacki. Pismo nie wykształciło jeszcze własnej grupy młodych autorów. Są to w większości ludzie znani z „bruLionu" (Krzysztof Koehler i Mariusz Świetlicki), „Znaku" (Paweł Lisicki), „Nowego Nurtu" (Dariusz Sośnicki), czy „Za pozwoleniem" (Dariusz Suska i Tomasz Majeran).

Młodzi redaktorzy tej ponad 350–stronicowej „książki" starają się zamieszczać teksty kontrowersyjne i rzadko publikowane w naszej prasie. Jednym z nich był fragment pracy hrabiego Józefa Tyszkiewicza pt. „Inkwizycja hiszpańska", który zamyka następujące sformułowanie: „Każdy historyk bezstronnie badający historię Kościoła musi powtórzyć słowa, którymi Tocqueville kończy swe dzieło – Rozpocząłem badania pełen uprzedzeń przeciwko papieżom – skończyłem je pełen szacunku i podziwu dla Kościoła..."

Same tytuły artykułów mogą zaskakiwać, czy wręcz szokować przeciętnego czytelnika – „Skrobanka po katolicku", „Pochwała dewocji", „Sześć dowodów na nieistnienie duszy Kim Basinger", czy „Takie piękne zabijanie".

Natomiast w numerze 4/5 pojawiła się rubryka pt. „Indeks ksiąg zakazanych", w której znaleźli się tacy pisarze, jak Jonathan Caroll, Erich von Daniken, Martin Gray, Carl Gustaw Jung, Wiliam Wharton ze wszystkimi swoimi książkami wydanymi w Polsce oraz z jeszcze nie przetłumaczonymi lub nie napisanymi. Podczas białostockiego spotkania z autorami „Frondy" jedna ze studentek zapytała gości z Warszawy o kryteria umieszczenia tych pisarzy w „Indeksie ksiąg zakazanych".

– Coś się nam podoba i coś nie podoba. Żyjemy przecież w kraju, w którym nie ma egzekwowania tego indeksu. Ale indeks ksiąg zakazanych, kiedyś pomyślany przez Kościół, uważam za fajny pomysł. Nie miał mocy egzekucyjnej. Wiedziałeś, jakie książki są szkodliwe, a jakie nie – stwierdził Rafał Smoczyński, 25–letni student dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Jak dowiedzieliśmy się od redaktorów periodyku, pod koniec grudnia ukaże się kolejny numer „Frondy", w którym znajdzie się m.in. blok tekstów o różnych środowiskach literacko–politycznych lat 20. i 30. XX wieku, „List do przyjaciela komunisty" Goebbelsa, tekst o problemie św. Graala E. Gilsona oraz wiele młodej poezji i prozy.

NIE ZNANE LISTY

Rozmowa z DARIUSZEM MARKIEM SRZEDNICKIM, historykiem i publicystą, założycielem i pierwszym prezesem białostockiego koła Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego

Józef Piłsudski przyszedł na świat 5 grudnia. Czy urodziny marszałka w przedwojennej Polsce były tak samo hucznie obchodzone jak imieniny?

– Zupełnie nie. Ale ponieważ rozmawiamy w rocznicę urodzin, warto może przypomnieć dość osobliwe okoliczności przyjścia na świat przyszłego marszałka, zachowane dla potomnych dzięki rodzinnemu podaniu. Pamiętać przy tym należy, że działo się to w roku 1867, nie tak dalekim od upadku Powstania Styczniowego. Ojciec Józefa, Wincenty Piotr Piłsudski, był komisarzem Rządu Narodowego na Litwie i z tego względu w okresie trwania czystek popowstańczych musiał opuścić swoje dziedziczne włości na Kowieńszczyźnie. Przeniósł się do majątku żony, do Zułowa, w powiecie święciańskim. Tu też urodził się Józef Klemens, jako czwarte z kolei dziecko w rodzinie, a drugi syn.

W tym czasie każdy majątek polski był traktowany przez carat jako potencjalne źródło niepokoju i bacznie obserwowany. 5 grudnia 1867 roku w ziemiańskim dworku w Zułowie długo w noc paliły się światła. Nic więc dziwnego, że wtargnęła tam żandarmeria. Zamiast na spisek trafiła na narodziny dziecka.

Czy zainteresowanie osobą Józefa Piłsudskiego nadal się utrzymuje?

– Jak najbardziej, a obecne czasy sprzyjają historykom: i w badaniach, i w publikacjach. Ciągle też ujawniane są jakieś nowe szczegóły z jego życia. Oto przykład. Kilka miesięcy temu na aukcji w warszawskim domu aukcyjnym „Unicum" sprzedano nie znane badaczom listy marszałka, które mogą stanowić przedmiot dociekań i analiz. Zakupiła je Biblioteka Narodowa od osoby, która zastrzegła sobie anonimowość. Zostały one opublikowane przez Natalię Iwaszkiewicz.

Co wiadomo o adresatce listów?

– Jest to raczej kilka kartek pocztowych, pisanych do Jadwigi z Kurowskich Burhardtowej, postaci zupełnie dotąd nie znanej historykom. Obecnie wiadomo, że urodziła się w 1901 roku, posiadała maturę, co na owe czasy stanowiło znaczne wykształcenie. Ukończyła też kursy pielęgniarskie. Brała udział w obronie Warszawy w 1920 roku i w Powstaniu Warszawskim 1944. Po wojnie nadszedł dla niej zły czas. Mieszkała w Otwocku, pracowała w kuchni sanatoryjnej. Zmarła w 1965 roku.

Korespondencja pochodzi z jakiego okresu?

– Z ostatniego okresu życia Piłsudskiego, kiedy to cierpiał na niedowład prawej dłoni. Stąd też korespondencja jest nie bardzo czytelna, na dodatek znajduje się w złym stanie. Ostatnia kartka datowana jest na 19 grudnia 1934 roku, a więc na pięć miesięcy przed śmiercią marszałka.

Korespondencje są krótkie, często ograniczają się tylko do pozdrowień z Ciechocinka, albo refleksji na temat wypoczynku. Utrzymane są w przyjacielskim tonie, w kilku autor wyznacza adresatce terminy spotkań.

Jakie wnioski wyciągane są z tej korespondencji?

– Tak się składa, że wokół wielkich ludzi narastają wielkie legendy, którym częstokroć chce się dodać pewnej pikanterii. Ludziom wielkim chętnie przypisuje się i cechy wielkie, i słabostki. Nie wątpię, że listy do Jadwigi też będą przyczynkiem do jakichś sugestii, iż adresatkę łączyły zażyłe stosunki ze znacznie starszym od niej marszałkiem. Z klimatu, w jakim ta korespondencja jest utrzymana, trudno wywnioskować, jak dalece bliski charakter mogła mieć znajomość. Nic nie świadczy o tym, że była to na przykład miłość, choć na pewno wielu kawiarnianych interpretatorów chciałoby widzieć w Jadwidze kolejną kobietę życia marszałka. Jedynie nagłówki typu „Szanowna Dzidzi" mogłyby o czymś świadczyć.

Marszałkowi chętnie przypisywano postawę „pożeracza niewieścich serc"?

– Tak było z doktor Eugenią Lewicką. Już przed wojną amatorzy taniej sensacji łączyli ich. Tego rodzaju koncepcje jeszcze bardziej uwiarygodniło samobójstwo lekarki. Wyjaśnienie tego tragicznego wypadku usłyszałem od generałowej Sosnkowskiej, która znała Lewicką. Opublikowałem to m.in. w książce „Czas zweryfikowany".

Otóż lekarka miała narzeczonego, dobrze zapowiadającego się oficera. Nagle, w 1931 roku okazało się, że pracuje on dla obcego wywiadu. Jego proces i degradacja przekreśliły małżeńskie plany. Z tego to właśnie powodu Eugenia targnęła się na życie.

W jaki sposób poznała się z Piłsudskim?

– W 1924 roku w Druskiennikach. Młoda dziewczyna zaimponowała Piłsudskiemu, który nie znosił medykamentów, bowiem zamiast środków farmakologicznych zalecała niekonwencjonalne metody leczenia, takie jak kąpiele słoneczne, akupunkturę. Z tego to względu darzył ją większą sympatią, niż innych lekarzy.

W Pana posiadaniu są nie znane listy, związane z rodziną Piłsudskiego.

– Jest to pięć wielostronicowych listów, pisanych przez Aleksandrę Piłsudską, żonę marszałka, do generała Kazimierza Sosnkowskiego. Przekazała mi je generałowa Sosnkowska. Korespondencja ta w sposób bardzo wierny odzwierciedla warunki życia rodziny Piłsudskiego na emigracji w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych. Autorka poddaje też rzeczowej krytyce ukazującą się wówczas najnowszą historię Polski Władysława Pobóg-Malinowskiego. Polemizuje ze znanym emigracyjnym historykiem, wykazując pewne nieścisłości, szczególnie związane z akcją pod Bezdanami.

Listy są świetnym źródłem historycznym. Opracowane przeze mnie czekają od czterech lat na publikację. Na razie jest to niemożliwe; żywiąc wielki szacunek dla córek marszałka, które obecnie mieszkają w Polsce, kurtuazyjnie przedstawiłem im moją koncepcję opublikowania tej korespondencji. Nie otrzymałem zezwolenia na ujawnienie jej w całości. Prośbę tę uszanowałem i na razie nie znane listy Aleksandry Piłsudskiej do Kazimierza Sosnkowskiego spoczywają w moim biurku.

Dziękuję za rozmowę.

ANIELA ŁABANOW

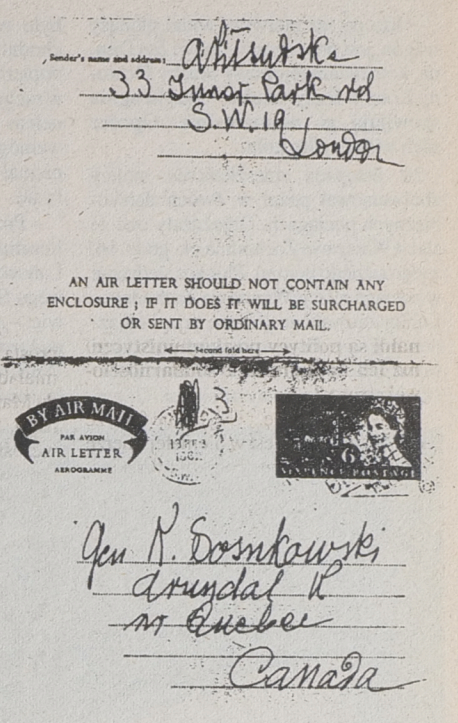

Fragmenty listów Aleksandry Piłsudskiej do generała Sosnkowskiego, które znajdują się w posiadaniu Dariusza Marka Srzednickiego

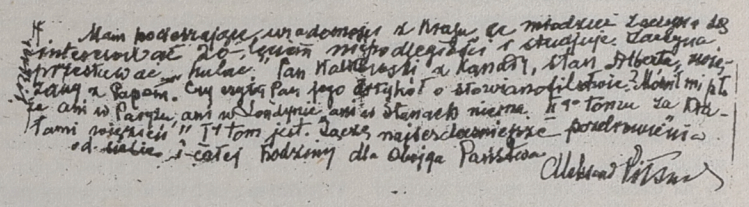

CZŁOWIEK ZA BURTĄ

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

Utonął szesnastolatek. Młody, zdolny chłopak, uczeń dobrego ogólniaka w Warszawie. Policja i prokuratura dopatrzyły się jedynie tragicznego zrządzenia losu. Innego zdania są rodzice ofiary. Od przeszło dwóch lat próbują dowieść, że śmierć nie była przypadkowa. Jak dotąd, bezskutecznie.

Wakacje na Mazurach

Rafał A. mieszkał w Piastowie koło Warszawy. Rodzice – właściciele prywatnej drukarni. Dobrze sytuowani. Chłopak nie narzekał na brak pieniędzy. Stać go było na dobre ciuchy i na inne rozrywki, nie zawsze dostępne rówieśnikom.

W 1993 r. skończył pierwszą klasę Liceum Ogólnokształcącego im. A. F. Modrzewskiego w Warszawie.

– Nie miał kłopotów w szkole. Interesował się muzyką i sportem. Chodził do siłowni, grał w koszykówkę i siatkówkę. Uczył się angielskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego. Marzył, że zostanie lotnikiem – tak zapamiętali go rówieśnicy.

– Ani alkoholu, ani narkotyków. Nic takiego nigdy nie zauważyliśmy. Rafał był zbyt poważny – twierdzi ojciec.

– Nie było powodów do niepokoju. Wyglądało, że bez problemów skończy liceum – to opinia jednego z nauczycieli.

We „Fryczu", jak w Warszawie potocznie nazywa się XVII ogólniak, edukacja nie ograniczała się do wkuwania podręcznikowych mądrości. Uczniów obowiązywały lekcje pływania, w czasie wakacji czekał ich obóz żeglarski na Mazurach.

W połowie lipca pięćdziesięcioro licealistów pojawiło się wspólnie z opiekunami nad jeziorem Stręgiel, w gminie Pozezdrze. Pogoda trochę nie dopisywała, ale „omegi" z młodymi żeglarzami codziennie odbijały od pomostu. Wieczorami płonęło ognisko. Nic nie zapowiadało tragedii.

Trzy w skali Beauforta

Był piątek, 23 lipca 1993 roku. Chmury, deszcz, zimno – zaledwie 13 stopni Celsjusza. Od jeziora wiała „trójka". Załogę żaglówki nr 2550, oprócz Rafała, stanowiły dwie jego koleżanki i jeden chłopak. Rejs odbywał się pod okiem instruktora, 24–letniego Michała J. Program przewidywał ratowanie tonącego.

– Wypłynęliśmy około 10.30. Jezioro było lekko wzburzone. Ćwiczenia polegały na wrzucaniu do wody kapoków i koła ratunkowego. Rafał najpierw sterował, potem usiadł na burcie. Narzekał, że taka zabawa nie ma sensu. Należałoby wypróbować na żywym człowieku – zezna później Izabella H., uczestniczka rejsu.

Dramat trwał zaledwie kilka minut. Świadkowie zdarzenia twierdzą, że Rafał celowo wskoczył do wody. Wynurzył się kilka metrów za łódką. Płynął z trudnością, fala zalewała mu twarz. Instruktor rzucił kapok, potem koło ratunkowe. Zanim „omega" wykonała zwrot, Rafał zniknął pod wodą.

W akcji ratunkowej brali udział przypadkowi żeglarze. Pojawiła się policja, powiadomiona przez kierownictwo Ośrodka Sportowo–Szkoleniowego w Stręgielku. Jezioro penetrowali rybacy z Ogonek k. Węgorzewa.

Na Mazury przyjechali rodzice topielca. Wynajęli helikopter z hotelu „Gołębiewski" w Mikołajkach. Śmigłowiec przez kilka godzin krążył nad jeziorem w poszukiwaniu zwłok. Bezskutecznie. Przelot kosztował prawie 9 mln zł.

Ciało Rafała wyłowiono sześć dni później.

Wypadek czy zbrodnia?

Są policyjne protokoły, są decyzje prokuratorskie, zażalenia, kolejne odmowy. Jest ludzka śmierć, rozmyta w urzędniczym gadulstwie.

Pochówkiem Rafała zajęła się giżycka firma pogrzebowa. Żałobna ceremonia odbyła się na cmentarzu parafialnym w Pruszkowie.

– Nie chcę sekcji zwłok syna – oświadczył wówczas Andrzej A.

W oficjalnych dokumentach znalazło się rutynowe stwierdzenie: utonięcie, udział osób trzecich wykluczony. Prokuratura Rejonowa w Giżycku uznała to za podstawę do umorzenia postępowania. Trudno w takiej sytuacji doszukiwać się winnych.

Prawdopodobnie rodzice Rafała pogodziliby się z losem, gdyby nie trafił do nich anonim. Nieznany autor (list przypuszczalnie wyszedł spod kobiecej ręki) pisał: *„Sumienie nie daje mi spokoju"*. Twierdził, że w przeddzień tragedii w Stręgielku miało miejsce huczne ognisko. Młodzi ludzie raczyli się alkoholem, zażywali też amfetaminę. Rafał stracił przytomność. Dwóch kolegów wzięło go za ręce i za nogi. Zanieśli do cumującej przy brzegu krypy. Zepchnęli łódź na jezioro. Kwadrans później powstało zamieszanie. Kilka osób rzuciło się do wody. Przyholowali pustą łajbę. Nie było już w niej Rafała. *„Nie podpiszę się, bo boję się zemsty. Niech wam Pan Bóg pomoże w Waszym nieszczęściu"* – dodawał tajemniczy nadawca.

Zaszokowani tragedią rodzice Rafała A. od tej chwili nie wierzą w żadne oficjalne ustalenia. Przez najbliższe dwa lata będą prowadzić prywatne śledztwo.

Szukanie winnych

Andrzej A., ojciec Rafała, ma obecnie 41 lat. Potrafi sobie radzić. Drukarnia, którą zarządzał wspólnie z żoną, pozwalała na godziwe życie. Przyszłość wiązali z synem. Tym bardziej nie potrafili pogodzić się z jego śmiercią.

– Rafał nie żyje, ale nie umarł przypadkowo. Ktoś musiał przyłożyć rękę – tak mniej więcej uważa Andrzej A.

Już po pogrzebie powiadomił Prokuraturę Rejonową w Giżycku, że rozmawiał z przyjaciółmi syna, uczestnikami obozu żeglarskiego w Stręgielku. Ci mieli twierdzić, że dzień przed tragedią Rafał raczył się nie tylko alkoholem, lecz także amfetaminą. Narkotyki sprzedawał ponoć późniejszy sternik „omegi" – Michał J. Inni wychowawcy na obozie handlowali wódką. W nocy, z 22 na 23 lipca, odbyło się pijaństwo, po którym małolaty myliły Gwiazdę Polarną z Krzyżem Południa.

– Rankiem „omega" wypłynęła z zamroczonymi, skacowanymi smarkaczami – tragiczną eskapadę oceniła w kilka miesięcy później uczestniczka żeglarskiego obozu na Mazurach.

Sternik, Michał J., miał 24 lata. W tym czasie uczył się w Studium Języków Obcych w Warszawie. Żeglarski patent zdobył na mazurskich jeziorach. Uchodził za doświadczonego wodniaka. Nie przyznał się do żadnych błędów. Zgodnie z podręcznikami, przeprowadził manewr „człowiek za burtą". Nie wie, jak doszło do tragedii.

Gdzie są winni?

Przeszło dwa lata trwały boje Andrzeja A. z Prokuraturą Rejonową w Giżycku i Wojewódzką w Suwałkach. Dotyczyły kontynuowania czynności prawnych. Kolejne wnioski, pomimo krótkotrwałych przeszkód, zawsze rozpatrywano na korzyść zainteresowanego.

Ojciec Rafała przedstawił własną hipotezę, w jakich okolicznościach zginął nastolatek.

– Rafał zmarł w nocy, z 22 na 23 lipca, po bójce z kolegą. Uderzył go Jacek C. Ciało wrzucili do wody, później zakopali, a gdy sprawa stała się głośna. znowu utopili. Zbrodnię tuszowała dyrekcja szkoły, bo obawiali się, że popsuje im to opinię.

W marcu br. prokuratura zarządziła ekshumację zwłok zmarłego. Nie ma śladów obrażeń zewnętrznych, w tkankach nie stwierdzono obecności narkotyków – orzekli biegli. Zapadła kolejna decyzja o umorzeniu postępowania.

Andrzej A. nie rezygnuje. Organa ścigania obwinia o złą wolę, o świadome tuszowanie przestępstwa. Powiela te zarzuty w listach słanych do prezydenta, premiera, marszałka Sejmu, przewodniczących klubów parlamentarnych. *Nie przyjmuję do wiadomości postanowienia prokuratury* – oświadcza. Zapowiada odwołanie się do Komisji Praw Człowieka w Strasburgu. Wierzy, że prawda o śmierci syna, kiedyś ujrzy światło dzienne. ■

PŁONĄCE POCIĄGI

JOLANTA GADEK

Wagon płonie jak pochodnia. Gruba warstwa farby na zewnątrz i wewnątrz, łatwo palna tapicerka w przedziałach, kurz zgromadzony pod siedzeniami wokół grzejników, dykta – to łakomy kąsek dla ognia. Rozprzestrzenia się szybko, a pęd powietrza wokół jadącego pociągu jeszcze go wzmaga.

– Kto po raz pierwszy widzi płonący wagon, jest przerażony – mówi Jan Dunda, komendant rejonowy Służby Ochrony Kolei w Białymstoku. – **Języki ognia spowijają go momentalnie. Oprócz nich widać tylko koła.**

20 listopada mieszkańców stolicy zbulwersował pożar w dwóch dalekobieżnych pociągach. Odjeżdżały one ze stacji Warszawa Zachodnia ok. godz. 16, z tego samego peronu. Płonące siedzenie w pociągu relacji Warszawa Zachodnia – Lublin zauważono jeszcze przed odjazdem pociągu. Ponieważ ogień nie zdążył się rozprzestrzenić, drużyna konduktorska ugasiła go własnymi siłami. Gorzej było w pociągu relacji Warszawa Zachodnia – Hajnówka. Pożar zauważono dopiero wtedy, gdy pociąg znajdował się w ruchu. Pęd powietrza podczas jazdy tunelem do stacji Warszawa Centralna wzmógł ogień. Jeden z wagonów spłonął niemal całkowicie, dwa kolejne nadpaliły się.

– **Pożar był zbyt duży, by gasili go konduktorzy** – powiedział Krzysztof Łańcucki, zastępca komendanta rejonowego Służby Ochrony Kolei w Warszawie. – **Aby mogła interweniować straż pożarna, pociąg musiał dojechać do Warszawy Centralnej. W tunelu byłoby to znacznie utrudnione.**



Akcja gaszenia przebiegła sprawnie, nie obyło się jednak bez paniki. Dym rozprzestrzenił się po peronach, trzeba było ewakuować ludzi. Niektóre z pociągów opóźniły swój odjazd o półtorej godziny.

Ten pożar przypomniał wydarzenia z początku lat osiemdziesiątych. Wtedy w warszawskich pociągach elektrycznych grasował pomysłowy piroman. Wstrzykiwał w siedzenia łatwo palną ciecz. Pod wpływem drgań, spowodowanych jazdą pociągu, ciecz ulegała samozapłonowi. Podpalacza ujęto. Z powodu serii pożarów, kolej zdecydowała się zastąpić w pociągach elektrycznych stare wagony z miękkimi siedzeniami wagonami z siedzeniami plastikowymi.

– **Na razie nic nie wskazuje na to, aby w tym przypadku przyczyną pożarów było wstrzyknięcie łatwo palnej cieczy w siedzenia. Niektóre z gazet pospieszyły się z rewelacjami na ten temat** – powiedział Krzysztof Łańcucki. – **Prawie na pewno jednak można powiedzieć, że było to podpalenie. Prawdopodobnie podpalaczem była ta sama osoba – oba pociągi stały na tym samym peronie. Podłożyć ogień można było w ciągu kilku minut. Trudno mówić o podejrzanych – praktycznie mógł to zrobić każdy z pasażerów. Wyjaśnianiem sprawy zajęła się specjalnie w tym celu powołana komisja.**

W tym roku w Warszawie kolej odnotowała 7 pożarów w pociągach. Dwa z nich były podobne do opisanych: 10 sierpnia spłonął wagon w pociągu relacji Ełk – Warszawa Zachodnia. Wszystko wskazuje na to, że pożar został wzniecony na terenie stolicy, między stacjami Warszawa Wschodnia i Zachodnia. Natomiast 7 września wybuchł pożar w pociągu jadącym z Białegostoku do Warszawy Zachodniej. I tu ogień został najprawdopodobniej podłożony między wspomnianymi warszawskimi stacjami. Zdaniem Krzysztofa Łańcuckiego, rzeczywiście można mówić o pewnym upodobaniu podpalacza do pociągów jadących na wschód Polski lub przyjeżdżających stamtąd do stolicy.

– **Na 7 pożarów wznieconych przez podpalacza, aż 4 wybuchły w pociągach takich relacji** – mówi.

Na terenie działania białostockiej komendy rejonowej Służby Ochrony Kolei, w tym roku również zdarzyło się kilka pożarów. Na przykład 20 stycznia, o godz. 4 rano, na stacji kolejowej w Kuźnicy Białostockiej w pociągu elektrycznym relacji Grodno – Białystok dwóch obywateli WNP rozlało i podpaliło bezbarwny płyn. Ogień ugasili podróżni. Funkcjonariusze SOK–u zatrzymali podpalaczy. 8 maja, kilka minut przed godz. 16, drużyna konduktorska ujawniła ogień w pociągu osobowym relacji Białystok – Zubki Białostockie. W jednym z wagonów paliło się siedzenie. Ogień ugasili pracownicy kolejowi.

Z kolei 15 lipca, o godz. 9 rano, z nie ustalonych przyczyn pojawił się ogień w pociągu osobowym relacji Szestokai – Suwałki, na trasie między Trakiszkami i Suwałkami. Straty z tytułu pożaru wyniosły ponad 58 tys. zł. SOK podejrzewa, że ogień mógł zostać wzniecony lub zaprószony przez przemytników alkoholu.

Dalej – 30 września, ok. godz. 1.40, straż pożarna ugasiła ogień w pociągu osobowym relacji Ełk – Warszawa. Akcję gaśniczą przeprowadzono na stacji kolejowej w Piszu.

Natomiast 8 października, na stacji kolejowej w Sokółce, w pociągu relacji Łódź – Suwałki został zaprószony ogień w przedziale pierwszej klasy. Wypaliła się kilkucentymetrowa dziura w siedzeniu. Sprawcę zaprószenia zatrzymał kierownik pociągu.

Kolejny pożar wybuchł 1 listopada, w wagonie restauracyjnym pociągu relacji Wrocław – Białystok. Ogień zauważono między stacjami Stare Juchy – Ełk. Straty wyniosły ponad 136 tys. zł. Przyczynę pożaru bada powołana w tym celu komisja.

– **Na pewno znaczna część tych pożarów była spowodowana zaprószeniem ognia, a nie podpaleniem** – uważa Jan Dunda, komendant białostockiej komendy rejonowej Służby Ochrony Kolei. – **W żadnym z nich nie ucierpieli pasażerowie. Jest to m.in. efektem sprawnego działania konduktorów i funkcjonariuszy SOK–u.**

Za bezpieczeństwo podróżnych w czasie jazdy odpowiedzialność ponosi kierownik pociągu. To on decyduje, co należy zrobić, gdy wybuchnie pożar. Jeśli ogień jest niewielki, zazwyczaj gaszą go gaśnicami konduktorzy lub pracownicy kolejowi. Wyposażony jest w nie każdy pociąg. Jeśli ogień zdążył się rozprzestrzenić, kierownik powiadamia straż pożarną. Z płonącego wagonu ewakuuje się pasażerów. Jeśli w pobliżu znajduje się stacja – pociąg dojeżdża do niej i tam gasi się pożar. W przypadku, gdy stacja jest zbyt daleko, a pożar jest bardzo duży, płonący wagon odczepiany jest od pozostałej części składu. Oczekuje na przyjazd straży pożarnej płonąc „samotnie".

– **Pożary zdarzają się nie tylko w wagonach znajdujących się w ruchu** – mówi komendant Jan Dunda. – **Ogień jest także podkładany lub zaprószany w wagonach stojących w parku postojowym. Zbierają się tam ludzie z marginesu społecznego, aby pić alkohol. Nocują młodzi uciekinierzy z domów i placówek opiekuńczo – wychowawczych.**

Odwiedzają oni wagony czekające na remont lub te, które odstawiono na kilka godzin, żeby uzupełnić zapasy wody, posprzątać, wywiesić papier toaletowy i ręczniki. Składy nie są zamykane. Muszą doń wejść sprzątaczki i inni pracownicy kolejowi. Funkcjonariuszy SOK–u jest zbyt mało, aby mogli często kontrolować stojące w parku postojowym wagony.

W tym roku straż pożarna już trzykrotnie gasiła pożar w takich wagonach. Po raz pierwszy 9 marca, kiedy wybuchł pożar w wagonie przeznaczonym do remontu. Przyczyny pożaru nie ustalono, najprawdopodobniej był on spowodowany zaprószeniem ognia. Trzy dni później pożar wybuchł w dwóch wagonach przeznaczonych do remontu, stojących na bocznym torze. Łączne straty w tych dwóch pożarach wyniosły 125 tys. zł.

Na stacji w Białymstoku, 18 sierpnia, na torze postojowym w parku towarowym został podpalony wagon osobowy odstawiony do naprawy. Dyspozytor stacyjny zatrzymał szesnastolatka podejrzanego o podpalenie. Okazał się nim pensjonariusz białostockiego zakładu poprawczego.

Pociągi są prawdziwym rajem dla piromanów. Kolej jest otwarta, nie ma ogrodzeń, nie obowiązują peronówki. Każdy o dowolnej porze dnia i nocy może wejść na teren dworca. Wsiąść do dowolnego pociągu niezależnie od tego, czy wykupił bilet. Zawsze może się tłumaczyć, że postanowił kupić go u konduktora. Taka sytuacja utrudnia ściganie podpalaczy. Jeśli sokistom uda się złapać podpalacza, powstaje z kolei problem, co z nim zrobić do przyjazdu policji. Funkcjonariusze SOK–u są bowiem uzbrojeni, nie mają jednak prawa używać kajdanek. W związku z tym radzą sobie jak mogą – zatrzymanym osobom wiążą ręce krawatami, psimi smyczami, paskami.

– **Gdy sokiści na stacji w Sokółce krępowali ręce zatrzymanemu mężczyźnie paskiem, siedzący na peronie turyści zza wschodniej granicy pytali, śmiejąc się „gdzie wasze naruczki?"** – mówi komendant. ■



PRZEPROSZENIE

W opublikowanym przeze mnie w „Przeglądzie Historycznym" (nr 4 z 1992 r.) artykule pt. „Konspiracja na Ziemi Augustowskiej pod okupacją radziecką (1939-1941)", opierając się na paru złożonych mi relacjach, napisałem: *„Udział w konspiracji, mały sabotaż, a także ogólna postawa augustowskiej młodzieży spowodowały liczne aresztowania, do których przyczynił się także ówczesny dyrektor Witold Wołosewicz oraz uczniowie Żydzi"*.

Ponieważ wspomnienia Witolda Wołosewicza, spisane w latach 1960-1972, których odpowiedni fragment udostępniła mi p. Halina Zdziechowska, jego córka, wskazują wyraźnie, iż w czasie okupacji sowieckiej 1939-1941 przebywał on w Augustowie nie dłużej niż dobę (zapewne w X 1939 r.) i wobec tego **nie mógł** spełnić roli, którą imputowały mu owe relacje oraz w związku z listami innych osób, które stwierdzają, że rolę tę odegrał ktoś inny, muszę uznać, że napisałem nieprawdę.

W tej sytuacji poczuwam się do obowiązku serdecznego przeproszenia zarówno pokrzywdzonej rodziny dyr. Wołosewicza, jak wszystkich, których zraniło moje – jak widać nieprawdziwe – oskarżenie. Niechaj ogłoszenie tego przeproszenia w poczytnej „Gazecie Współczesnej", rozchodzącej się na terenie przedwojennej działalności zawodowej dyr. Wołosewicza, będzie dostępną mi obecnie formą zadośćuczynienia. Jednocześnie zobowiązuję się powtórzyć moje przeproszenie i wyrazy żalu na tegorocznym zjeździe wychowanków gimnazjum w Augustowie.

prof. dr hab. Tomasz Strzembosz

RATOWANIE ŻYCIA

ANIELA ŁABANOW

Co roku z powodu raka szyjki macicy umiera w Polsce kilka tysięcy kobiet. Za późno zgłosiły się do lekarza, zbyt późno podjęły leczenie, a przecież mogły żyć...

Wykrycie przez nas choroby i podjęcie leczenia to szansa uratowania Pani życia, możliwość powrotu do zdrowia. Choroba nowotworowa, we wczesnym okresie, często przebiega bez żadnych objawów. Nie chcemy, aby Pani zgłosiła się do nas za późno, znacznie zmniejszając swoje szanse wyleczenia.

Proponujemy Pani wykonanie profilaktycznych badań cytologicznych: stwarzają one możliwość wykrycia i wyleczenia choroby nowotworowej w początkowym okresie jej rozwoju. Badania te są bezpłatne oraz całkowicie bezpieczne i niebolesne. Umożliwiają nie tylko wykrycie wczesnych postaci raka szyjki macicy, ale także stanów, które nie leczone mogą doprowadzić do powstania nowotworu.

Powszechne badania

Takie ulotki, łącznie z adresem poradni „K" i proponowanym terminem badań, otrzymywały w ciągu trzech lat wszystkie po kolei mieszkanki Białegostoku, Łap i Sokółki, które ukończyły 20 lat życia. Ogółem blisko 120 tys. kobiet.

Badania prowadzone były przez Zakład Profilaktyki Chorób Nowotworowych Narządu Rodnego Instytutu Matki i Dziecka w Białymstoku, Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej i oddział Obywatelskiego Komitetu Zwalczania Raka. W dużej mierze społecznie i dzięki sponsorom. Komisja Zdrowia Rady Miejskiej przydzieliła dotację, druk zawiadomień sfinansowała firma MEDILAB, koperty zafundowała firma UPJOHN, przesyłki zwolnione zostały z opłat pocztowych.

Było to jednocześnie zadanie badawcze, prowadzone przez doc. dr. hab. Piotra Knappa, kierownika Zakładu Profilaktyki Chorób Nowotworowych Narządu Rodnego. W skład zespołu naukowego wchodzą także mikrobiolog doc. dr hab. Krystyna Kuczyńska i dr nauk przyrodniczych Maria Jolanta Puciłowska.

– Głównym celem programu była ocena możliwości wdrożenia w całym kraju, w oparciu o doświadczenia ośrodka białostockiego, powszechnych badań cytologicznych, określanych jako aktywny skryning cytologiczny – mówi doc. Knapp.

Komórki pod mikroskopem

Badanie cytologiczne jest łatwą metodą rozpoznania raka szyjki macicy we wczesnym okresie, a więc wtedy, gdy jest on w stu procentach uleczalny. Umożliwia ono także wykrycie innych chorób i tak zwanych stanów przedrakowych, których leczenie zapobiega wystąpieniu nowotworu. Polega na pobraniu komórek (rozmaz) z szyjki macicy, a następnie ich ocenie pod mikroskopem.

Twórcą metody był w latach 20. bieżącego stulecia amerykański naukowiec greckiego pochodzenia, Papanicolaou. Zasady klasyfikacji określił jednakże dopiero w latach 50. W Norwegii, już w roku 1959, rozpoczęto masowe badania cytologiczne kobiet w jednym z okręgów. W Szwecji – w 1960 roku, ale w całym kraju – w 13 lat później. W Islandii – w 1964 roku, obejmując 80 proc. żeńskiej populacji. W Finlandii – w 1965 roku. W Polsce prekursorem badań, i to na Białostocczyźnie, był w roku 1966 prof. Stefan Soszka, a kontynuatorką przez wiele lat prof. Wanda Kazanowska.

Rak szyjki macicy to obecnie drugi (po raku sutka) co do częstości występowania nowotwór złośliwy, na który chorują kobiety. W latach 60. znajdował się on na pierwszym miejscu i powodował największą śmiertelność. W Finlandii, masowe badania cytologiczne, które objęły 75 proc. populacji kobiet, spowodowały zmniejszenie tej śmiertelności o połowę. W Szwecji – o 34 proc., a w Islandii aż o 84 proc.

Polska należy ciągle do krajów o wysokiej zachorowalności i umieralności z powodu raka szyjki macicy. Opracowany jednolity program cytologicznych badań masowych nie doczekał się wdrożenia, w różnych regionach prowadzono je według różnych założeń, w sposób przypadkowy i niezorganizowany. I chociaż ilość badań cytologicznych rosła (z 1.238.062 w roku 1980 do 2.136.000 w roku 1990), zmniejszył się także wskaźnik zachorowalności (w latach 1963-88 z 30,6 na 100 tys. mieszkańców do 20,3), to rocznie na raka szyjki macicy umiera znacznie ponad 2.000 kobiet.

– Istnieje pogląd, że rak szyjki macicy może być dzisiaj, jako pierwszy i jedyny rak narządowy człowieka zaliczany do schorzeń, których można uniknąć – wyjaśnia doc. Knapp. **– Obserwacje poczynione w krajach skandynawskich, takich jak Finlandia, Szwecja czy Islandia, gdzie centralnie prowadzonymi badaniami objęto około 80 proc. populacji żeńskiej dowodzą, że opinia ta jest w pełni uzasadniona.**

Według prognoz Instytutu – Centrum Onkologii, wprowadzenie w Polsce modelu badań wzorowanych na skandynawskich, spowodowałoby obniżenie umieralności z powodu raka szyjki macicy w roku 2000 do obecnego poziomu umieralności w Finlandii. Oznaczałoby to spadek liczby zgonów z około 2.100-2.500 rocznie do około 700. Oczekiwać można również zmniejszenia ilości zaawansowanych stanów chorobowych.

Wyniki badań, prowadzonych w ciągu minionych trzech lat przez ośrodek białostocki, które objęły 75,8 proc. kobiet powyżej 20 roku życia, wskazują na możliwości wdrożenia takiego programu w kraju. Winien on być prowadzony w ramach Narodowego Programu Zdrowia i finansowany z budżetu państwa. Dotychczasowa struktura służby zdrowia pozwala na jego realizację. Koszty są 6-10 razy niższe od kosztów leczenia zaawansowanych klinicznie postaci raka szyjki macicy.

Efektem badań, którym poddały się 85.043 kobiety, było rozpoznanie 224 stanów przednowotworowych i 84 raków szyjki macicy.

Szkoła kolposkopii

Gdy wynik testu cytologicznego jest pozytywny, to znaczy, gdy pod mikroskopem stwierdza się komórki, które mogłyby świadczyć o zmianach nowotworowych, kobietę zaprasza się na powtórne badania. Wykonuje się wówczas kolposkopię, czyli ogląda szyjkę macicy za pomocą kolposkopu, aparatu będącego rodzajem dwuokularowego mikroskopu. Po potwierdzeniu zmian nowotworowych pobiera się wycinek, aby móc następnie określić rodzaj leczenia.

– Nowoczesne leczenie, z zastosowaniem lasera czy technik zamrażania ciekłym azotem bądź podtlenkiem azotu, nie może się obyć bez kolposkopii – mówi doc. Knapp. **– Znajomość tej metody diagnostycznej jest istotna, dlatego postanowiliśmy utworzyć szkołę kolposkopii.**

I Ogólnopolska Szkoła Kolposkopii rozpoczyna się 4 i trwać będzie do 9 grudnia. Prowadzą ją: Zakład Profilaktyki Chorób Nowotworowych Narządu Rodnego, Instytut Położnictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej oraz Polskie Zakłady Optyczne. Swój udział zgłosili lekarze z całego kraju. Jako wykładowców zaproszono najlepszych polskich specjalistów, a także zagranicznych. Potwierdzili przyjazd profesorowie z Izraela, Czech, Białorusi. Na maj przewidziano drugą edycję szkoły.

Zajęcia odbywają się w Instytucie Matki i Dziecka w Białymstoku, dysponującym, mimo ciasnych pomieszczeń, odpowiednimi pracowniami i urządzeniami. Tutaj kierowane są pacjentki z całego regionu na konsultacje i leczenie.

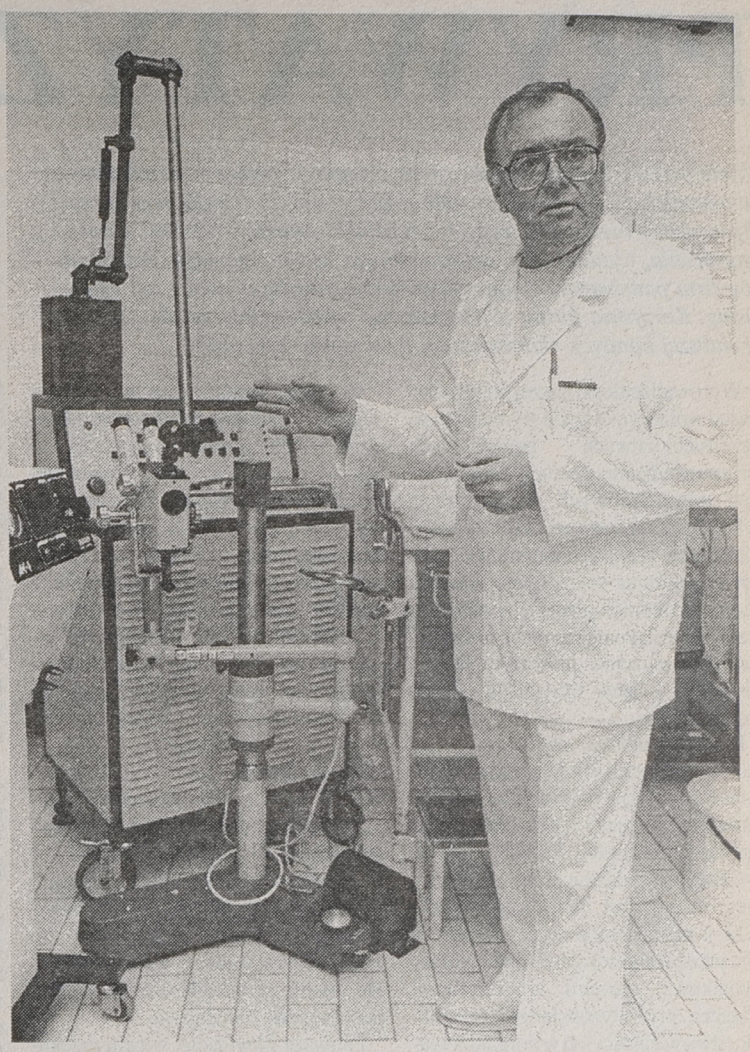

Doc. Piotr Knapp przy laserze onkologicznym

To tutaj znalazł się pierwszy polski laser ginekologiczny, skonstruowany w 1987 roku przez Politechnikę Warszawską, co przyniosło zespołowi kierowanemu przez prof. Z. Wolińskiego i prof. W. Kazanowską nagrodę naukowo – techniczną. Laser służy do dziś, a stosowany jest do niszczenia wysoką temperaturą przednowotworowych zmian na szyjce macicy i sromie.

Wspólnie z Wojskową Akademią Techniczną, ciągle jeszcze trwają prace nad stworzeniem aparatu do badań nieinwazyjnych raka sutka. Urządzenie, będące rodzajem prototypu, skonstruowane przy wykorzystaniu znajomości faktu, iż tkanka nowotworowa sutka wysyła inne długości promieniowania niż tkanka zdrowa, jest mało wydajne: badanie trwa pół godziny.

Kolejny, trzyletni cykl profilaktycznych badań cytologicznych, rozpocznie się w Białymstoku w styczniu. Również wtedy planuje się uruchomienie w Instytucie Matki i Dziecka komputerowego onkologicznego telefonu zaufania. Tylko raz w tygodniu będą się przy nim odbywały dyżury. ■

Fot. Iza Wysocki

GODNA TWOJEGO ZAUFANIA



Studio Q

Jak każdej jesieni Toyota proponuje udział w kampanii promocyjnej modelu Carina E.
Kontyngent '96 rozpoczynamy premią dla wszystkich, którzy do końca roku zamówią Carinę E. Już w styczniu odbiorą Państwo swój samochód wyposażony dodatkowo w zestaw CD firmy Pioneer (radiomagnetofon, odtwarzacz z 6 kieszeniami i dwa dodatkowe głośniki). Oferujemy również trzy bezpłatne przeglądy okresowe (ilość samochodów ograniczona). Dla tych, którzy jeszcze mają wątpliwości przygotowujemy jazdy próbne. Wspaniałe, godne modeli GT przyspieszenie, luksusowe klubowe fotele. Carina E, nawet w ekstremalnych warunkach, zrealizuje wszystkie polecenia kierowcy - wystarczy jej zaufać.

TEST DRIVE

MIROSŁAW KAŹMIERCZAK
15-514 Białystok-Grabówka
Kol. Sobolewo 81 E
tel. (0-85) 43 71 88, fax 43 79 39

CARINA E

TOYOTA
Godna Twojego Zaufania

Najszybsza i najskuteczniejsza ścieżka dla małych i średnich przedsiębiorstw

LIKWIDACJA W CELU PRYWATYZACJI

Wiele przedsiębiorstw państwowych z regionu północno–wschodniego w ostatnich pięciu latach stanęło przed wyborem ścieżki prywatyzacji. Pracownicy niektórych małych i średnich zakładów oceniali szanse i zagrożenia, wynikające z przekształcenia własnościowego. Wśród załóg firm państwowych najpopularniejszą ścieżką prywatyzacji był leasing. Korzystną formą przekształcenia własnościowego dla zakładów o słabszej kondycji ekonomicznej była szybka sprzedaż.

Wprowadzenie do naszej gospodarki zasad wolnorynkowych wymuszało na przedsiębiorstwach państwowych przeprowadzanie operacji przekształceń własnościowych. Prywatyzacja wiązała się zarówno ze zmianą właściciela firmy (na prywatnego), jak i metod zarządzania oraz organizacji. Dla małych i średnich przedsiębiorstw najbardziej efektywną ścieżką przekształceń okazała się tzw. prywatyzacja bezpośrednia – czyli likwidacja w celu prywatyzacji.

Przedsiębiorstwa prywatyzuje się zarówno poprzez ich likwidację faktyczną (fizyczną) z powodu złej sytuacji ekonomicznej, jak i w celu przeprowadzenia prywatyzacji firmy. Celem likwidacji przedsiębiorstwa państwowego na mocy art. 37 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jest przekazanie zorganizowanej masy majątkowej nowemu właścicielowi. Majątek prywatyzowanego przedsiębiorstwa w całości lub w zorganizowanej części jest sprzedawany, wnoszony do spółki lub oddany w leasing (do odpłatnego korzystania).

Do końca października tego roku w regionie północno–wschodnim likwidacją w celu prywatyzacji zostały objęte 44 przedsiębiorstwa. Wojewodowie, którzy są organami założycielskimi firm państwowych, doprowadzili do wykreślenia z rejestru tych przedsiębiorstw 43 zakłady. Jak wynika z danych statystycznych, w województwie białostockim największym powodzeniem cieszył się dotychczas leasing, w łomżyńskim szybka sprzedaż, a w suwalskim mniej więcej z podobnym zainteresowaniem spotkał się zarówno leasing, jak i szybka sprzedaż. W trzech województwach w leasing zostało już przejętych 30 przedsiębiorstw (19 firm w Suwalskiem i 11 w Białostockiem). Tzw. organami założycielskimi dla 26 firm byli wojewodowie (którzy występowali do MPW z wnioskiem o wyleasingowanie mienia przedsiębiorstwa), a dla 4 poszczególni ministrowie.

Pierwsze likwidacje, w celu przekazania państwowego majątku nowemu właścicielowi, zostały przeprowadzone już na początku 1991 r. Najczęściej decydowano się na sprywatyzowanie państwowego mienia z powodu ciążącej gilotyny popiwku i pogarszającej się sytuacji ekonomicznej w przedsiębiorstwach. Wówczas nie było sprawdzonych wzorców w zakresie przeprowadzania przekształceń własnościowych. Jednak pracownicy tworzyli spółki pracownicze, które miały przejąć w leasing upadające przedsiębiorstwa. Zasady akcjonariatu pracowniczego były proste – należało zgromadzić 20 proc. wartości kapitału w stosunku do wartości ewidencyjnej przejmowanego mienia. Ustaloną cenę leasingowanego majątku trzeba spłacać w ratach przez okres do 10 lat (niektóre spółki zdecydowały się na krótsze okresy, np. 5 lat). Jak wspominają pracownicy sprywatyzowanych wówczas firm, trudno było liczyć, że od razu będą zyski.

– „Metalzbyt" był jednym z pierwszych przedsiębiorstw, którego mienie przejęła spółka pracownicza. Sporządzona wówczas wycena majątku metodą dochodową była bardzo wysoka. Toteż na raty leasingowe przeznaczaliśmy rocznie od 3 do 2 mld zł i wypracowanego zysku nie można za bardzo przeznaczyć na inwestycje. Spłaciliśmy już 50 proc. ciążących rat. Firma zajmująca się handlem wyrobami metalowymi nie korzysta z kredytów – mówi Józef Szawiec, prezes „Metalzbytu".

Spółka z o.o. „PREFBET" ze Śniadowa, która w przetargu – w ramach szybkiej sprzedaży nabyła Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów „PREFBET", również bez dofinansowania z zewnątrz, w terminie spłacała należności za przejmowaną państwową firmę. Udało się wygospodarować też potrzebne środki na modernizację zakładu, który rozszerza swoją produkcję.

Spośród przedsiębiorstw leasingowanych niektóre chcą skrócić okres spłaty rat. Jak twierdzą prezesi tych spółek, wcześniejsze uregulowanie należności pozwoli na szybsze przejęcie firmy na własność. W okresie odpłatnego korzystania z mienia przedsiębiorstwa spółka nie ma możliwości zaciągania nawet kredytu obrotowego, z którego zwłaszcza przedsiębiorstwa handlowe (i nie tylko) są zmuszone czasami korzystać. Między innymi o wcześniejsze przejęcie mienia na własność ubiegają się białostockie Zakłady Piwowarskie sp. z o.o. Spółka przed ponad rokiem wzięła w leasing majątek przedsiębiorstwa na okres 10 lat. Skrócenie okresu spłaty rat leasingowych planuje też zarząd „BUDOPOLU" – najmłodszej spółki pracowniczej, która we wrześniu tego roku przejęła w leasing na 10 lat mienie Przedsiębiorstwa Budowy Obiektów Użyteczności Publicznej w Piszu. Natomiast wszystkie raty spłaciła już spółka z o.o. „Centrala Rybna".

Białostockie Zakłady Drobiarskie, kupione przed ponad rokiem przez Animex, dzięki inwestycjom poczynionym przez nowego właściciela mają szansę na dalszy rozwój. Ok. 7 mld starych złotych zostało zainwestowanych w budowę kotłowni na olej opałowy. Na modernizację przetwórstwa drobiarskiego w białostockiej firmie, Animex przeznaczył 5,5 mld starych złotych. Ta ostatnia inwestycja pozwoliła na poprawę jakości wyrobów i na wzbogacenie oferty. Zgodnie z ustaleniami z aktu notarialnego, doszło już do przekształcenia Białostockich Zakładów Drobiarskich z oddziału Animexu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

W ocenie przedstawicieli wojewodów: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego (jako organów założycielskich), prywatyzacja bezpośrednia przedsiębiorstw państwowych jest szybką i efektywną ścieżką. Dla wielu firm przekształcenie własnościowe było niezbędne, aby uratować je przed upadłością. Sprywatyzowane przedsiębiorstwa funkcjonują na rynku i dają zatrudnienie. Jeśli chodzi o leasing pracowniczy, to do budżetu państwa wpływają regularnie spłacane raty.

W sprywatyzowanych przedsiębiorstwach daje się zauważyć, że wśród pracowników zmienia się hierarchia wartości. Na pierwszym miejscu jest utrzymanie firmy, a potem pewność zatrudnienia – zaś na kolejnym miejscu jest płaca.

●

Od 1 grudnia białostocka Delegatura Ministerstwa Przekształceń Własnościowych ma prawo podejmować decyzje w sprawach dotyczących przekazywania mienia przedsiębiorstw państwowych w leasing. Dotychczas zgodę na taką formę prywatyzacji wyrażał Minister Przekształceń Własnościowych.

Dyrektor Delegatury MPW, jako jeden z pięciu w kraju, będzie decydować w imieniu ministra resortu przekształceń o prywatyzacji firm państwowych poprzez oddanie majątku tych firm do odpłatnego użytkowania. Tak więc zadaniem Delegatury, po otrzymaniu wniosku o leasing mienia, będzie jego analiza prawna i ekonomiczna, a następnie podjęcie ostatecznej decyzji o wyrażeniu zgody (lub nie) na taką formę prywatyzacji. Krzysztof Rutkowski, dyrektor Delegatury MPW przewiduje, iż do końca roku do Delegatury MPW wpłynie kilka wniosków o wydanie zgody na przejęcie mienia państwowych przedsiębiorstw do odpłatnego użytkowania.

UWAGA KONKURS!

„NA TY Z PRYWATYZACJĄ"

Dzisiaj publikujemy dziewiąty felieton pt. „Kto lubi ból?" z cyklu „Rabunek czy ratunek?". Tak więc jest to ostatni odcinek z tej serii, jaką zaprezentowaliśmy w Magazynie Tydzień „Gazety Współczesnej". Uważni Czytelnicy kolumny „Prywatyzacja", którzy czytali publikowane felietony, biorą tym samym udział w konkursie „Na ty z prywatyzacją". Każdy uczestnik konkursu, który odpowie prawidłowo na zamieszczone niżej pytania, ma szansę wygrać nagrodę – radiomagnetofon z odtwarzaczem płyt compactowych firmy Philips o wartości 450 zł.

Oto zestaw pytań:

1. Ile firm prywatnych powstało w Polsce w ciągu ostatnich 5 lat?
- około 150 tysięcy
- około 1 miliona 850 tysięcy
- około 2 milionów

2. Jaką część z 8441 przedsiębiorstw państwowych sprywatyzowano w ciągu ostatnich 5 lat?
- około 1 %
- około 15 %
- około 50 %

3. Ile spółek pracowniczych powstało w toku prywatyzacji?
- blisko 500
- blisko 900
- blisko 1300

4. Ile przedsiębiorstw objęła dotychczas prywatyzacja kapitałowa?
- około 100
- około 150
- około 225

5. W ilu krajach przeprowadza się obecnie prywatyzację?
- w około 15
- w około 50
- w około 80

Zasady konkursu są proste. Wystarczy odpowiedzieć na pytania związane z treścią zaprezentowanych dziewięciu felietonów. Na odpowiedzi, napisane na kartach pocztowych – z dopiskiem „Na ty z prywatyzacją", czekamy do 18 grudnia. Należy je przesyłać pod adresem: Redakcja „Gazety Współczesnej" Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193 (można też karty wrzucać do żółtej skrzynki umieszczonej przy wejściu do Redakcji „Gazety Współczesnej").

Rozwiązanie konkursu i o tym, kto został jego zwycięzcą, napiszemy 22 grudnia, w świątecznym Magazynie „Gazety Współczesnej".

Warunkiem otrzymania nagrody będzie posiadanie wycinków z felietonami.

●

W najbliższy poniedziałek w „Gazecie" znajdziecie Państwo kolumnę poświęconą prywatyzacji. Każdy, kto wypełni zamieszczoną tam ankietę i przekaże ją do Redakcji „Gazety" weźmie udział w losowaniu atrakcyjnych nagród.

KOLUMNA PRZYGOTOWANA WE WSPÓŁPRACY Z MINISTERSTWEM PRZEKSZTAŁCEŃ WŁASNOŚCIOWYCH

KTO LUBI BÓL?

Stale odżywa hasło „powszechnego uwłaszczenia". Bez wątpienia musi się ono podobać, bo kto nie chciałby dostać milionów. Niemal każdy powie też, że nie byłby to „prezent od losu", lecz sprawiedliwe zadośćuczynienie, gdyż majątek państwa został wytworzony przez jego obywateli. Ciekawe jednak, że postulat powszechnego uwłaszczenia nigdy dotychczas nie stał się przedmiotem poważnej dyskusji, w której dałoby się uzgodnić przynajmniej tyle, że wszelkie zadośćuczynienie, aby było naprawdę korzystne dla zainteresowanych, musi być nie tylko sprawiedliwe, ale i mądre.

W tym roku, po raz pierwszy w polskiej prywatyzacji, Ministerstwo Przekształceń Własnościowych zrobiło próbę oszacowania zasobów majątku państwowego. Nie jest to pełna jego inwentaryzacja, gdyż uwagę skupiono na przedsiębiorstwach państwowych i spółkach – w całości lub częściowo należących do Skarbu Państwa – w sferze produkcji, handlu, usług oraz w sektorze finansowo-ubezpieczeniowym. Wartość księgowa tego majątku na dzień 31 grudnia 1994 roku równa się kwocie 75 miliardów nowych złotych. Jasno widać, że nasza wspólna skarbonka ma dno i nie da się czerpać z niej w nieskończoność. W poważnej dyskusji nie sposób więc uniknąć pytania, jak najlepiej rozdysponować ten majątek?

Na miliardy w skarbonce składa się majątek firm dużych i małych, dających niezły zysk i z wielkim trudem wiążących koniec z końcem. Są w niej zatem nie tylko „słoiki z miodem", ale i dużo złomu. Uzdrawianie gospodarki musi więc pozostać pierwszym z celów prywatyzacji, gdyż tylko silna i prężnie rozwijająca się gospodarka daje szanse na skuteczne rozwiązywanie trudnych problemów społecznych. Takiej szansy nie daje obiecywanie „gruszek na wierzbie".

To nie przypadek, że rozpoczęta wreszcie powszechna prywatyzacja jest ściśle związana z próbą uzdrowienia 514 firm, które weszły do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. W programie chodzi bowiem nie o „chwyt na papier", lecz o danie każdemu cząstki realnego majątku. Tak pomyślany program warto rozwijać, gdyż z pewnością jest jedną z dróg powszechnego uwłaszczenia. Równie pewne, że nie jedyna z możliwych – i koniecznych.

Na przykład, trzeba zaspokoić roszczenia wynikające z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, uznanych przez Sejm za zasadne. Dotyczy to ponad 10 milionów ludzi. Najwyższy czas zaspokoić roszczenia reprywatyzacyjne. Trzeba wreszcie – i może przede wszystkim – gruntownie zreformować system ubezpieczeń społecznych, a to nie będzie możliwe bez dużego zasilenia tej sfery w kapitał. Kapitał, pochodzący przede wszystkim z majątku, który jeszcze pozostał do sprywatyzowania – co więcej – z najcenniejszych składników tego majątku, z tego, co w nim jest „miodem". Czy nie byłoby dobrze, gdyby jedną z odmian powszechnego uwłaszczenia, stały się emerytury i renty – uwolnione wreszcie od koniunkturalnych wahań budżetu, zawsze pewne, dające rzeczywiste zadośćuczynienie za lata pracy, godziwie zabezpieczające każdemu starość?

Takich pytań jest więcej, gdyż nie brakuje trudnych problemów społecznych. Być może więc dojdzie do poważnej dyskusji o powszechnym uwłaszczeniu. Jej treścią muszą być rachunki twarde aż do bólu. Ale kto lubi ból?

ANDRZEJ WITKA

Legia – Panathinaikos w ćwierćfinale Ligi Mistrzów

DZIĘKUJEMY CI BLACKBURN!

Legia przegrała ze Spartakiem 0:1, ale Blackburn rozbił Rosenborg 4:1

Piłkarze Legii Warszawa nie pokonali zawodników Spartaka Moskwa. Podopieczni Pawła Janasa przegrali na stadionie przy ul.Łazienkowskiej 0:1 (0:1) w ostatnim meczu eliminacyjnym Ligi Mistrzów. Jednak radosne wieści nadeszły z Anglii, gdzie Blackburn Rovers zwyciężył Rosenborg Trodheim 4:1 (4:1). Tym samym legioniści awansowali do ćwierćfinału Champions League, w którym zmierzą się z Panathinaikos Ateny.

LEGIA: Szczęsny – Jóźwiak, Zieliński, Mandziejewicz – Michalski, Staniek (82 min. Wieszczycki), Pisz, Lewandowski, Bednarz – Podbrożny, Kucharski

SPARTAK: Czerczesow – Chlestow, Nikiforow, Cymbalar, Mamiedow – Keczinow, Onopko (82 min. Ananko), Kulkow, Szmarow – Alejniczew, Tichonow

Bramkę zdobył: Ramiz Mamiedow (42)

Żółte kartki: Dmitri Chlestow, Wasilij Kulkow, Wiktor Onopko (Spartak)

Sędziował: Leslie Mottram (Szkocja)

Widzów: 15 000



Legia Warszawa w ćwierćfinale Ligi Mistrzów spotka się z drużyną Krzysztofa Warzychy – Panathinaikosem Ateny.

Piłkarze Legii i Spartaka rozpoczęli mecz na stadionie przy ul.Łazienkowskiej przy temperaturze powietrza minus 8 stopni Celsjusza. Już po 10 minutach gry powinno być 2:0 dla Legii. Niestety, najpierw Jerzy Podbrożny nie opanował, odbitej przez bramkarza Spartaka, piłki. Później zaś Cezary Kucharski, po minięciu obrońców i golkipera Czerczesowa, nie trafił do pustej bramki. Polacy mieli przewagę do momentu, gdy spiker na stadionie obwieścił, iż Blakburn prowadzi 4:1. Była wtedy 40 minuta meczu. Legioniści zdekoncentrowani popełnili błąd w obronie, który wykorzystał Ramiz Mamiedow zdobywając w 42 minucie gola.

W drugiej połowie zmarzniętych kibiców Legii i Spartaka nie rozgrzała żadna z akcji swych pupilów. Widząc, bezradnych w akcjach ofensywnych legionistów, fani z zaciekawieniem nadsłuchiwali radiowych relacji z Blackburn. Tam Anglicy, choć grając w „dziesiątkę", pewnie utrzymywali korzystny dla Polaków rezultat. Przy Łazienkowskiej zaś Legia do końca meczu nie potrafiła skonstruować już żadnej skutecznej akcji, dopuszczając zaś do groźnych kontrataków Spartaka. Jednakże wynik nie uległ już zmianie, a zawodnicy Legii, choć przegrali 0:1, tak samo cieszyli się, jak zwycięzcy. Obie jedenastki zakwalifikowały się przecież do ćwierćfinału.

W drugim spotkaniu w grupie Blackburn pokonał Rosenborg Trondheim 4:1 (4:1). Bramki zdobyli: dla Blackburn – Alan Shearer (15 – karny), Mike Newell (31, 38, 40); dla Rosenborg – Steffen Iversen (30).

Czerwona kartka: Paul Warhurst.

Tabela grupy B

1. Spartak	**6**	**18**	**15: 4**
2. Legia	**6**	**7**	**5: 8**
3. Rosenborg	6	6	11:16
4. Blakburn	6	5	5: 8

Dokumentacja ostatniej kolejki w pozostałych grupach Ligi Mistrzów.

Grupa A

Nantes (Francja) – Panathinaikos Ateny (Grecja) 0:0.

Żółte kartki: Le Dizet, Makelele (Nantes) oraz Ouzounidis (Panathinaikos).

Widzów 25 000.

Aalborg (Dania) – FC Porto (Portugalia) 2:2 (1:0). Andersen (10), Madsen (69) – Emerson (62 i 75).

1. Panathinaikos	**6**	**11**	**7: 3**
2. Nantes	**6**	**9**	**8: 6**
3. FC Porto	6	7	6: 5
4. Aalborg	6	4	5:12

Grupa C

Steaua Bukareszt (Rumunia) – Juventus Turyn (Włochy) 0:0.

Widzów 2 500.

Borussia Dortmund (Niemcy) – Glasgow Rangers (Szkocja) 2:2 (1:1). Moeller (17), Riedle (48) – Brian Laudrup (11), Durie (85).

Widzów 35 800.

1. Juventus	**6**	**13**	**15: 4**
2. Borussia	**6**	**9**	**8: 8**
3. Steaua	6	6	2: 5
4. Rangers	6	3	6:14

Grupa D

Grasshoppers Zurych (Szwajcaria) – Real Madryt (Hiszpania) 0:2 (0:0). Raul (56), Michel (67).

Widzów 20 000.

Ajax Amsterdam (Holandia) – Ferencvaros Budapeszt (Węgry) 4:0 (2:0). Overmars (17), Ronald de Boer (22), Litmanen (62 i 66).

Widzów 43 000.

1. Ajax	**6**	**16**	**15: 1**
2. Real	**6**	**10**	**11: 5**
3. Ferencvaros	6	5	9:19
4. Grasshoppers	6	2	3:13

Tłustym drukiem zaznaczyliśmy drużyny, które awansowały do ćwierćfinałów.

W ćwierćfinałach spotkają się ze sobą (dwumecz: 6 i 20 marca 1996 roku): **Panathinaikos Ateny – Legia Warszawa, Spartak Moskwa – Nantes, Juventus Turyn – Real Madryt, Ajax Amsterdam – Borussia Dortmund.**

Puchar UEFA

Betis Sevilla (Hiszpania) – Bordeaux (Francja) 2:1 (2:1). Trujillo (30), Stosic (45) – Zidane (3). Widzów 36 000. Pierwszy mecz 0:2. Awans Bordeaux.

Piłkarze Bordeaux, grający bez reprezentantów Francji Dugarry'ego i Lizarazu, mimo porażki 1:2, zakwalifikowali się do ćwierćfinałów Pucharu UEFA. Goście „znokautowali" Betis w 3 min. spotkania, gdy kapitalnym lobem z 35 metrów popisał się Zinedine Zidane.

MARIUSZ KLIMASZEWSKI
PAWEŁ WOŁOSIK

Bez powiatu nie ma życia. Jest tylko przystanek przesiadkowy.

PRZYSTANEK KOLNO

MARIA KACZYŃSKA

Burmistrz Kolna, Józef Szymanowski zbojkotował czerwcowe uroczystości w Łomży z okazji 20–lecia województwa łomżyńskiego. Przewodniczący Rady Miejskiej, Franciszek Jurczenia napisał w samorządowej gazecie „Głos Kolneński", że Kolno w okresie istnienia województwa łomżyńskiego straciło na dynamice rozwoju.

„Na powtarzające się często pytania, czy w nowej reformie samorządowej Kolno opowiada się za województwem łomżyńskim czy białostockim odpowiadamy: nie opowiadamy się za żadnym województwem, dążymy do przeprowadzenia reformy powiatowej i ustanowienia powiatu właśnie w Kolnie" – stwierdził.

RÓWNIA POCHYŁA

– 1 czerwca 1975 roku obudziliśmy się w mieście ogołoconym z instytucji powiatowych – wspomina przewodniczący. – **Większość kadry przeszła do pracy w Łomży, część do Suwałk. Nieliczni zostali na lodzie.**

Rozpoczął się okres stagnacji. Wraz z likwidacją powiatu, skończyły się inwestycje z budżetu powiatowego. O budżecie wojewódzkim decydowało województwo. A decydowało w ten sposób, że większość środków finansowych inwestowano na miejscu, w Łomży.

– **Właściwie to im się nie dziwię** – rozgrzesza wojewódzkich decydentów Franciszek Jurczenia. – **Na miejscu władz województwa pewnie robiłbym tak samo. Łomża musiała się rozbudować.**

CYWILIZACJA ZATRZYMAŁA SIĘ NA NARWI

Kolneński samorząd od początku istnienia, tj. od roku 1990, przewodzi okolicznym gminom w dążeniach do reaktywowania zlikwidowanego w 1975 roku powiatu. Burmistrz Kolna, Józef Szymanowski, mówi na razie o przegrywanych potyczkach. Prawdziwa batalia rozpocznie się, jego zdaniem, w momencie poważnego podejścia parlamentu i rządu do reformy struktur kraju.

Ostatnia porażka miała miejsce w październiku br. i była bardzo bolesna. Chodziło o reaktywowanie Sądu Rejonowego w Kolnie, zlikwidowanego, jak wszystkie „miastotwórcze" instytucje, w 1975 roku.

– **Do Ministerstwa Sprawiedliwości jechaliśmy pełni nadziei** – wspomina burmistrz. – **Wcześniej odwiedziło Kolno dwóch wiceministrów. Stwierdzili, że budynek oferowany przez samorząd na siedzibę sądu nie budzi zastrzeżeń.**

Delegacja została „znokautowana" wystąpieniem prezesa Sądu Wojewódzkiego w Łomży, Włodzimierza Wójcickiego, który opowiedział się w obliczu ministerialnej komisji jako przeciwnik reaktywowania sądu w Kolnie. Stanowisko umotywował zbyt małą ilością spraw dla sędziów.

– **Z jego wystąpienia wynikało, że w Kolnie ludzie jeszcze nie zeszli z drzew, to po co im instytucja taka jak sąd** – złości się burmistrz. – **Aż przykro było słuchać. Pustynia jednym słowem u nas: bez środowiska inteligenckiego, bez fachowców. Kto tu w ogóle przyjdzie pracować, powątpiewał prezes. Niby skąd mają być te kadry, skoro od 20 lat wykształcona młodzież nie wraca w rodzinne strony, bo nie ma tu instytucji, które by ją zatrzymały?**

Było to już trzecie, nieudane podejście w sprawie reaktywowania sądu. W Kolnie wskazują jako przyczynę niepowodzeń osobę prezesa z Łomży. Obecnie Wójcickiego, wcześniej Staszałka. Nazwisko nie ma znaczenia. Znaczenie ma miejsce, gdzie się urzęduje. Łomża. Nowe województwo. Ludzie z Łomży nie lubią, jak „teren" narzeka na reformę administracyjną z 1975 roku. Reakcja na wszelkie próby wzmocnienia „terenu" nie może być inna.

Rok 1990. Znienacka rodzi się sprawa tworzenia rejonów administracji rządowej, czyli poniekąd „decentralizacji" województw. W Kolnie odebrano to jako pierwszy krok do powrotu powiatu. I nagle wielki dramat. W województwie zadecydowano, że rejony powstaną tylko w Łomży, Zambrowie i Grajewie. Potem przebiło się Wysokie Mazowieckie. Interwencja kolnian u ówczesnego wojewody, Marka Strzalińskiego nie przyniosła rezultatu. Delegacja gmin kolneńskich udała się zatem do Warszawy.

– **Zdążyliśmy w ostatniej chwili** – mówi burmistrz. – **W URM–ie nawet się za bardzo nie opierano. Minister Kołodziejski w naszej obecności wziął flamaster i narysował rejon Kolna na mapie.**

Dla odmiany, o otwarcie notariatu walka trwała aż trzy lata. Przeszkoda była znana: Łomża zaspokaja zapotrzebowanie na usługi notarialne, nie ma sensu otwierać nowych biur – argumentowano. Notariat to duże pieniądze. Notariusze z Łomży nie chcieli się podzielić kasą. Kto by chciał. Samorząd z Kolna przez 3 lata trzymał lokal dla „swojego" notariusza. I wreszcie udało się. Od 15 sierpnia tego roku jest w Kolnie notariusz.



Jan z Kolna, XV-wieczny żeglarz, legendarny odkrywca Ameryki

MAPA KULESZY

Teren byłego powiatu kolneńskiego uległ „parcelacji". Najlepsza gmina Łyse, gdzie w końcówce powiatu zainwestowano duże środki, „odpadła" do województwa ostrołęckiego. W miarę upływu czasu gmina Zbójna zaczęła dążyć do Łomży. Gdy w 1993 roku rozpoczęła się dyskusja nad reformą powiatową, wokół Kolna skupiło się tylko 5 gmin. Zbójna opowiedziała się za przynależnością do powiatu łomżyńskiego, Łyse wolały już pozostać przy Ostrołęce.

Powiat kolneński jednak bez problemów zaistniał na tzw. mapie Kuleszy. Przypomnijmy, że według tej koncepcji w 1994 roku w Polsce miało powstać 300 powiatów samorządowych, które przejęłyby znaczącą część wpływów budżetu centralnego. Twórca projektu reformy – prof. Michał Kulesza, kwestię zakresu decentralizacji budżetu państwa opatrywał znakiem zapytania. Choć deklarował się jako zwolennik przekazania samorządom powiatowym 40 proc. budżetu centralnego, sygnalizował jednocześnie, że sprawa może być trudna do przeprowadzenia. Pojawiły się pogłoski, że to samorządy gminne mają „łożyć" ze swoich budżetów na utrzymanie powiatów. Wywołało to niepokój w gminach.

Sprawa zakończyła się na ustaleniu mapy powiatów. Do dyskusji o decentralizacji finansów państwa w ogóle nie doszło. „Mapę Kuleszy" odesłano do lamusa po wygranych wyborach przez koalicję SLD-PSL.

MNIE POWIAT NIEPOTRZEBNY

W Kolnie mimo to nie ustały starania o reaktywowanie „powiatowych" instytucji. Oprócz sądu na tapecie są zabiegi o przywrócenie Prokuratury Rejonowej i Komendy Policji.

– **Nie chcemy, żeby później ktoś zaskoczył nas argumentem, że nie będzie powiatu, ponieważ nie ma warunków** – mówi burmistrz.

Niepokój samorządowców wzbudza nowa koncepcja reformy, która zakłada powstanie nie 300, lecz 200 powiatów. Redukcja oznacza dla kolneńskich gmin nową batalię. Nastroje są bojowe. Żadna ze wspomnianej szóstki nie ma zamiaru rezygnować z przynależności do powiatu kolneńskiego.

– **W ostateczności wolimy Pisz, nigdy Łomżę** – zapowiada burmistrz.

– **Sprawa nie wygląda dobrze** – ocenia przewodniczący RM, Franciszek Jurczenia. – **Na górze coś za bardzo kręcą. Być może przyczyną jest to, że przeciwko powiatom otwarcie opowiada się PSL, który jest za zachowaniem struktury 49 województw. Nasz kolneński poseł PSL–owiec dał nam jednoznacznie do zrozumienia: „Mnie powiat w Kolnie nie jest potrzebny".**

Z drugiej strony decentralizacja finansów państwa jest potrzebna gminom jak powietrze. Pięć pierwszych lat reformy samorządowej pokazało, że samorządy rządzą gospodarnie i oszczędnie. Inwestycje z zakresu wodociągów, telefonów i dróg rozbudziły apetyty społeczeństwa na odrobienie zapóźnień cywilizacyjnych. Panuje przekonanie, że gdyby samorządowe powiaty dysponowały tylko takimi środkami, jakimi obecnie zawiadują tzw. administracje specjalne (np. zarządy drogowe), już nie byłoby źle. Tymczasem, zamiast oczekiwanej decentralizacji finansów, gminy są „przywalane" wyłącznie obowiązkami bez środków na ich realizację. Przykładem najbardziej aktualnym jest przejmowanie szkół podstawowych.

– **Gminy z rejonu Kolna, z powodu zbyt małej subwencji, w przyszłym roku będą musiały dołożyć do szkół z własnych budżetów ok. 15 mld st. zł** – informuje wójt gminy Mały Płock, Bolesław Krzywda. – **Oznacza to, że całkowitemu zahamowaniu ulegną inwestycje, bo nie będzie pieniędzy. Bez inwestowania w infrastrukturę samorząd nie ma sensu. Brak infrastruktury to stagnacja. Zarządzaniem może się zająć każdy, nawet zarząd komisaryczny.**



Budynek dawnego starostwa powiatowego, obecnie (po przebudowie) siedziba samorządu Kolna i innych instytucji. Na pierwszym planie przeznaczona do rozbiórki chałupka.
Fot. Archiwum Franciszka Jurczeni



Pamiątkowy portret kolejarzy kurpiowskiej „Ciuchci", zlikwidowanej w 1973 r. Kolejka była głównym środkiem lokomocji mieszkańców Kolna.
Fot. Archiwum Franciszka Jurczeni

– Bez powiatu nie ma życia – konkluduje burmistrz Szymanowski. – **Jest tylko przystanek przesiadkowy.**

»Piłka jest Tu!«

Zdrowie Szczęśliwych Zwycięzców!



Zwycięzca: Krzysztof Okarma



fot. P. Klepczyński



W promocji EB „Gdzie jest piłka?" główną nagrodę

100 000 NOWYCH ZŁ

zdobył Krzysztof Okarma ze Szczecina.

10 nagród po 2 500 nzł otrzymują:

Elżbieta Cierpiszewska – Szczecin, Andrzej Maliszewski – Bytów, Zbigniew Bieluński – Stary Sącz, Barbara Adamus – Szczecin, Helena Matoga – Wodzisław Śląski, Zygmunt Rostek – Ostrów Mazowiecka, Dariusz Szczepański – Częstochowa, Maria Radzimierska – Kutno, Małgorzata Koczkodaj – Szczecin.

Torby sportowe EB otrzymują: A. Abramowicz Lubaczów, D. Adamczewska Gdynia, H. Adamiak Lubniewice, S. Adamus Stalowa Wola, W. Aftyka Dębołeka, B. Aleksander Nowy Sącz, J. Aleksandrzak Łochocin, M. Andrzejak Kornica, H. Andrzejczak Kutno, J. Antoniewski Kuźnica Białostocka, T. Arsoba Kamień Pom., W. Asińska Grudziądz, R. Ausztol Białystok, C. Babiżewski Małki, P. Babowicz Świnoujście, Z. Badowski Ustka, Z. Bakalarski Inowrocław, J. Banasik Srebrna, J. Banaś Poznań, L. Bandosz Pleszew, B. Barabasz Wsiębork, T. Baran Opole, W. Barasiak Włocławek, A. Barczyński Jelenia Góra, W. Bardzik Katowice, B. Barszczyk Kołobrzeg, S. Bartkowiak Chodziez, J. Bartz Czestochowa, H. Baryśiewicz Bolesławiec, P. Barłowski Szczecin, Z. Bator Wałcz, J. Bazak Warszawa, J. Bański Jelenia Góra, O. Beaenisch Katowice, A. Bednarski Gdynia, M. Bekas Piła, I. Beleć Myszków, J. Bergier Katowice, R. Bernat Nowe Czaple, T. Berowski Busko Zdrój, E. Betiuk Wrocław, M. Betkier Kikół, J. Białek Bogatynia, M. Bidziński Płock, H. Bielecki Pyskowice, G. Bieniek Trzebownisko, J. Biernacki Milicz, Z. Bieluński Stary Sącz, J. Bieńkowski Ciechanów, F. Bigott Swarzewo, J. Bimek Ostrowiec Św., K. Binkowicz Kopytowa, Z. Bizoń Kęty, R. Bitas Węgorzewo, M. Blacha Żamość, P. Bochat Inowrocław, S. Bochenek Kraków, D. Boduch Darłowo, S. Bogacki Sępólno, B. Bogacz Bielsko-Biała, M. Bogdzio Sidra, B. Bogucki Olsztyn, A. Bogusławski Huta, R. Bojkiw Wrocław, M. Bombała Łomianki, J. Bombińska Lubin, B. Borcan Nowa Wieś Królewska, J. Bosiacki Mogilno, W. Bożek Zieleń, K. Brodzik Miłki, R. Brol Lubliniec, P. Brosz Świętochłowice, K. Bryk Potok Wielki, P. Bryl Inowrocław, M. Bryłski Włocławek, A. Brzezińska Warszawa, J. Brzoza Katowice, K. Brzęczek Truskolasy, D. Bubrowiecki Pruszków, B. Buchalik Zory, J. Buchla Sława, B. Bucholc Kwidzyn, B. Bucior Oława, L. Budych Poznań, M. Budziński Gdańsk, M. Budzowska Częstochowa, Z. Bugała Warka, B. Bukowska Drezdenko, H. Bukowski Drezdenko, R. Bułaciński Warszawa, A. Byra Gdańsk, M. Błachowicz Łubin, R. Błachut Wałbrzych, L. Błatoń Połomia, L. Błoch Ostrów Wlkp., J. Bączek Warszawa, E. Bąk Tyniec Mały, J. Capała Stalowa Wola, E. Cebeniak Świerzno, B. Cebula Jadowniki, W. Cegiełka Białogard, A. Celej Rybna, A. Cembrowicz Słupsk, P. Cenkier Biecz, A. Cepek Gdańsk, Z. Chmielewski Sławno, P. Chmist Olkusz, E. Cholewicka Zielonki Gm. Babica, S. Choma Darłowo, M. Chomik Krasnystaw, H. Chowański Lubliniec, T. Chrząstek Jastrzębie Zdrój, T. Chudoba Cieszyn, D. Chudzik Kalisz, D. Chudzińska Białystok, T. Chątkowski Poraj, B. Cichoń Świętochłowice, P. Cierpiszewski Szczecin, P. Ciesielski Brzeziny, A. Cieślak Iława, A. Cieślar Warka, E. Cieślik Gdańsk, M. Ciesliński Lipnica, M. Cieślak Konin, D. Cieślak Ostrów Wlkp., J. Ciok Środa Śl., P. Ciosmak Tarnobrzeg, P. Ciołek Gdynia, T. Cudzich Gliwice, A. Cymbalista Legnica, J. Czajkowski Lubin, D. Czarnieckі Lubon, C. Czechyra Kozienice, M. Czerniawski Czarne, L. Czernohorski Bytom, K. Czerwik Częstochowa, I. Czerwonka Swarzędz, B. Czypka Bielsko-Biała, R. Czyż Bielsko-Biała, Z. Dadat Podegrodzie, M. Darcz Poznań, T. Derelkowski Warszawa, G. Dobosiewicz Gorzów Wlkp, C. Dobrowolski Łuków, S. Dobrzańska Lublin, S. Dolacińska Łódź, J. Domański Warszawa, B. Dresler Rzeszów, M. Drozdowski Sosnowiec, M. Drążek Mrągowo, S. Drążek Starogard Gd., A. Drążek Węgłowice, J. Duda Ciężkowice, A. Dudek Jastrzębie Zdrój, A. Dunajewska Warszawa, M. Duniak Głuszyca, G. Dunst Raba Wyżna, M. Durda Chorzelów, J. Dymek Działdowo, E. Dytkowska Polańczyk, J. Dziewit Bełchatów, L. Dziokan Krosno Odrzańskie, S. Dziuba Drawsko Pom., G. Dąbek Legnica, A. Dąbek Ostrowiec Św., M. Dąbrowski Janikowo, A. Fabisiak Elbląg, B. Fabisiak Łobez, M. Falba Wyszków, J. Falkowski Kazimierz Biskupi, M. Farbotko Stargard Szcz., A. Ferens Gdynia, T. Feret Kraków, J. Ficner Kostrzyn, T. Filipkowska Zamość, K. Filipkowski Zamość, E. Fiodorowicz Elbląg, L. Fisiak Aleksandrów Łódzki, Z. Fiuk Aleksandrów Kuj., Z. Flaczyński Zielona Góra, Z. Flakowski Strzegom, A. Forecki Wieleń, J. Formela Szczecin, P. Fornal Swarzędz, P. Foryński Łódź, M. Frankowski Ciechanów, J. Frost Gliwice, E. Fryc Ruda Śl., J. Furman Gdynia, K. Gadziński Działdowo, A. Gajda Strzyżów, A. Gajewski Szczawno Zdrój, K. Galińska Lipiany, A. Garbacz Szczecin, S. Garbiel Lubochnia, E. Gawlik-Salepa Wadowice, G. Gawryluk Kleosin, J. Gałka Gozdów, E. Gembiak Starogard Gd., J. Geniusz Gryfice, T. Gerowski Solec Zdrój, Z. Gielo Warszawa, M. Gierak Bytom, J. Giercuszkiewicz Sosnowiec, D. Gierczyk Zielona Góra, M. Gierszewska Tuchola, I. Gierszewska Złotów, E. Gil Nałęczów, J. Gilniewski Warszawa, K. Gliński Częstochowa, A. Gliński Częstochowa, K. Godek Kraków, J. Godlewski Kołobrzeg, A. Godzień Przemyśl, A. Gorełkin Żambrów, J. Gorgoń Gdańsk, G. Gortarz Lubycza Król., A. Gorzeń Warszawa, K. Goss Ciechocinek, A. Gotajewski Warszawa, A. Gołaszewska Warszawa, A. Gołda Szczecin, E. Gołąbek Świętochłowice, M. Grabek Rzeszów, J. Grabka Dąbrowa Tarn., C. Graczyk Bydgoszcz, J. Graczyk Gostyń Szcz., Z. Graczyk Kalisz, J. Gralak Kłodawa, W. Grochowski Poznań, L. Grodnicki Warszawa, M. Gronowicz Bystrzyca Kłodzka, J. Grubka Oświęcim, R. Gruca Manusek Gm. Tworóg, I. Grudniewska Tarnowskie Góry, L. Grynkiewicz Jarocin, T. Grzebiela Sternalice, D. Grzesiak Turek, A. Grześkowski Koszyce, D. Grądzielewska Dębica, K. Grądzielwski Dębica, J. Grębowiec Łódź, Z. Gródecka Kietrz, J. Gubka Oświęcim, E. Gutowska Grajewo, M. Gutowski Grajewo, A. Gąsiorek Kamyk, J. Górna Poznań, S. Górski Toruń, P. Hałkiewicz Gdynia, M. Hausman Legnica, T. Hebl Kalwaria Zebrzydowska, Z. Herman Kończyce Wielkie, M. Hermański Lasowice Małe, S. Hilmantel Krosno Odrz., K. Hlavaty Gdynia, T. Hodór Kolbuszowa, S. Hofman Warszawa, I. Hornicka Skarzysko-Kamienna, J. Horodeczny Katowice, J. Horydowicz Szczecin, Z. Hołowieński Katowice, M. Hołownia Białystok, M. Hulok Bytom, J. Husak Kandyty, Z. Inckowski Łódź, U. Iwaniuk Nowogard, A. Iwanowicz Białystok, M. Jabłoński Toruń, A. Jackiewicz Zatory, M. Jakubik Częstochowa, Z. Jakubowski Inowrocław, H. Jakubowski Rojewo, B. Jakubowski Warszawa, J. Jancewicz Olszewo, W. Janeczko Skarzysko-Kamienna, W. Janik Krzemieniewo, W. Janiszewski Warszawa, H. Jankowska Sosnowiec, B. Janoszka Bytom, M. Janowski Warszawa, F. Janus Pilice, W. Jarosiński Kielce, I. Jaroszczak Malbork, D. Jaroszkiewicz Łuków, I. Jasiok Bytom, C. Jastruszewska Sztum, W. Jastrzyński Sosnowiec, J. Jaszczak Konin, M. Jatnar Rybnik, G. Jaz Szczecin, A. Jaźwiec Kłecko, J. Jaźwiec Kłecko, E. Jedlińska Góra Śl., J. Jeleszuk Gliwice, J. Jerchewicz Bydgoszcz, K. Joch Józefów, M. Jochlik Bytom, M. Jochlik Bytom, P. Jocz Józefów, A. Jodajtis Gliwice, M. Jodkowska Kamień Kraj., I. Jubrzyk Łódź, Z. Juras Biadaliny Radłowskie, A. Jurewicz Suwałki, M. Jurewicz Suwałki, A. Juszczyk Kielce, P. Jędrzejczyk Częstochowa, K. Józefowski Gronowo Elbl., H. Józwowska Tychy, M. Jóźwiak Hrubieszów, P. Jóźwiak Sławno, D. Kacmarek Chrzanów, L. Kacprzak Pabianice, M. Kaczmarczyk Lubliniec, W. Kaczorowski Goleszów, W. Kaliciński Wyszków, W. Kaliczok Bytom, Z. Kalinowski Warszawa, A. Kalmus Zabłudów, M. Kamedulski Nieszawy, Z. Kamiński Osiek Rypiński, Z. Kamiński Warszawa, E. Kamoda Poznań, B. Kanclerz Rybnik, M. Kander Szczecin, A. Kapkowska Kalisz, J. Kapkowska Kalisz, Z. Kapkowski Kalisz, W. Kapkowski Kalisz, A. Karaś Złotoria, A. Karczmarz Ostrówek, E. Karpowicz Człuchów, E. Karpowicz Człuchów, Z. Karpowicz Człuchów, J. Kasiuk Bytom, L. Kasprzak Pabianice, Z. Kasprzak Rawicz, J. Kaudara Bytom, J. Kawala Jaworzno, D. Kawęcka Warszawa, M. Kazimierska Wrocław, P. Keller Ozimek, L. Kiełbasińska Warszawa, J. Kikosicki Konin, Z. Kindzia Łódź, S. Kisielewski Kraków, A. Kiszka Przybiernów, P. Klawitter Kleszczyna, J. Kleczka Wysoka, T. Klein Krosno, A. Klejny Elbląg, E. Klepacki Ełk, B. Kleszczyńska Łasin, F. Klimaszewski Rawa Maz., E. Klimer Szczecin, H. Klimuk Katowice, R. Kluba Świnoujście, M. Knap Elbląg, H. Knapkiewicz Turek, S. Knutelski Rzeszów, W. Kobajło Poznań, A. Kobyliński Warszawa, T. Kochanowska Warszawa, K. Kochanowski Warszawa, M. Kocik Wrocław, K. Kocoń Warszawa, A. Kocząj Dębica, Z. Kołba Chocznia, B. Komadowski Gdańsk, A. Komorek Prabuty, J. Komorek Prabuty, K. Kondrusiewicz Sokółka, E. Koniuszewski Sopot, I. Koniuszy Tarnów, W. Konrad Kraków, A. Konstantyn Poznań, A. Kontek Człuchów, P. Kopacz Dąbrowa Górn., R. Koperska Elbląg, A. Koprak Poznań, M. Kopyniecki Szczecin, R. Kornatowska Biskupice, W. Korpas Poczesna, I. Korzeniowski Włocławek, A. Kosior Szczecin, H. Kostewicz Działdowo, G. Kotleszka Koło, V. Kotowska Małkinia, J. Kowala Jaworzno, E. Kowalczyk Poznań, M. Kowalczyk Szczecin, M. Kowalczyk Szczecin, W. Kowalczyk Wodzisław Śl., M. Kowalska Szczecin, K. Kowalski Bircza, J. Kowalski Warszawa, M. Kozak Dęblin, Ł. Kozioł Rybnik, K. Kozińska Lubliniec, A. Kozubek Mastów, K. Kozłowski Gdynia, M. Kozłowski Włocławek, U. Kołodziejska Brzeg, M. Krajewski Olsztyn, A. Krasoń Piekary Śl., W. Kraszewski Warszawa, M. Krawczyk Legionowo, T. Krawczyk Legionowo, B. Kreft Wejherowo, V. Kremer Toruń, P. Kroczek Przemyśl, R. Kroplewski Szczecin, A. Kruk Katowice, M. Krupiński Bytom, K. Kruszewski Stanisławów, G. Krywult Płaza, J. Krywult Płaza, M. Krywult Płaza, M. Krzewina Chojnice, K. Kubajewski Konin, B. Kubiak Wągrowiec, B. Kubiak Łódź, A. Kubiński Olsztyn, D. Kublik Kotbiel, M. Kucharski Chorzów, Z. Kuciej Legionowo, L. Kuczyński Dąbrowa Górn., J. Kujawowicz Konin, I. Kujawska Gniezno, T. Kuklewska Truskolasy, R. Kulczycki Bojanice, R. Kuliński Warszawa, A. Kupczyński Łódź, J. Kurczabińska Gizycko, B. Kurek Zawiercie, J. Kurowski Konin, G. Kusy Gdańsk, T. Kusy Przemyśl, T. Kusy Przemyśl, K. Kuś Jastrzębie Zdrój, J. Kuśmirek Otwock, A. Kułaga Kraków, M. Kwaśny Kazimierza Wielka, B. Kwiatkowski Nowy Targ, K. Kwiatkowski Prabuty, R. Kwiek Konin, B. Kwiek Warszaw, M. Kühn Szczecin, D. Kühn Szczecin, A. Kłobukowski Chalin, B. Kłodos Warszawa, J. Kłusek Gozdnica, E. Labuś Knurów, A. Laska Głodowo, K. Laskowski Głogów, R. Latkiewicz Krosno, F. Lebieda Świętochłowice, S. Legat Warszawa, J. Lesiak Warszawa, J. Lesiński Olsztyn, M. Leszko Kolsko, J. Lewandowski Skoroszyce, F. Lewiński Rumia, A. Lewińska Rumia, F. Lewiński Rumia, Z. Leśniewski Lubsko, A. Leń Brzozów, R. Ligorowski Mińsk Maz., Ł. Limkiewicz Suwałki, J. Lis Katowice, W. Lisewska Świecie, J. Lisowska Bitgoraj, W. Lisowski Olsztyn, M. Lizoń Przemyśl, A. Loewenau Wejherowo, A. Ludwig Zawadzkie, W. Lulewicz Zabłudów, U. Lutyńska Jowiszowice, B. Mach Boguszów-Gorce, T. Machaj Nowy Sącz, H. Maibaum Ruda Śl., M. Majchrowski Gdańsk, A. Makówka Busko Zdrój, W. Malona Przemyśl, M. Mandziuk Nowe Warpno, P. Marcinkowski Gdańsk, I. Marcol Dębieńsko, H. Marszałek Warszawa, A. Martyniak Przemyśl, S. Martynowicz Białystok, C. Matejko Węgorzewo, J. Matulka Piaseczno, M. Matuszewski Rociborz, K. Matuszewski Swarzędz, M. Matysiok Katowice, Z. Mayrowski Tleń, M. Mazek Gliwice, R. Mazur Piechowice, B. Mazurek Gorzów Wlkp., M. Mazurek Paprotnia, P. Mazurek Siedlce, G. Mazurek Warszawa, C. Mazurowska Warszawa, M. Mazurowski Elbląg, M. Małczyński Warszawa, D. Małolepszy Szczecin, L. Mańko Mońki, J. Melnik Chorzów, K. Metza Starogard Gd., A. Miazek Szczecin, H. Mich Ruda Śl., J. Michalak Olszówka, Z. Michalak Skwierzyna, M. Michalski Pionki, J. Michalski Warszawa, P. Michałkiewicz Warszawa, T. Micorek Wodzisław Śl., G. Micuda Kraków, V. Mielczarek Kalisz, A. Mierecki Poniec, A. Mierzwiak Żary, P. Mierzwiński Ostrów Maz., Z. Mieżykowska Kowalewo, T. Mik Dąbie, J. Mikoda Kroczyce, M. Misorowski Warszawa, M. Misztal Grabica, W. Misztal Nowogard, B. Miś Wschowa, R. Miśkowicz Bogumiłowice, J. Miśta Zawiercie, G. Miązek Szczecin, E. Mińkowska Pruszków, J. Modrzyńska Gdańsk, A. Modrzyński Chorzów, C. Modzelewski Sokółka, P. Morella Brodnica, W. Mosiołek Jawor, J. Moskowska Bullowice Trzebnickie, T. Mrugała Piekary Śl., I. Mróz Serock, M. Muchowska Tczew, G. Muchowski Tczew, G. Muszka Gdańsk, A. Muzalewski Brodnica, R. Młynek Brzeźnica, B. Młyńska Szczecin, P. Mądzik Szczecin, A. Męcińska Szczecin, J. Nadolski Lidzbark Welski, L. Nadzieja Inowrocław, M. Nadzieja Inowrocław, H. Nakielski Ostrołęka, E. Nalewajko Żary, E. Napierała Myślibórz, J. Napiórkowski Łuków, A. Natkowski Płock, E. Neugebauer Ruda Śl., J. Noras Katowice, H. Nos Sosnowiec, K. Nowak Kraków, M. Nowak Radom, E. Nowakowska Włocławek, P. Nowakowski Bytom Odrzański, M. Nowakowski Krotoszyce, P. Nowicki Czeszewo, R. Nowicki Drawsko Pom., M. Nowiczenko Suwałki, J. Nowosielska Warszawa, J. Nęcek Oświęcim, W. Oderkiewicz Warszawa, M. Odzimek Suchedniów, P. Ogonowski Bystrzyca Kłodzka, J. Olczak Szczecin, A. Olszewska Konik, Z. Olszewska Oblasy, J. Onufrowicz Lidzbark Warm., T. Orawczak Pieszyce, S. Orczyk Łódź, Z. Orkisiewicz Kołobrzeg, E. Orzoł Baranowo, J. Osiecki Ostrołęka, P. Owczarek Dąbrówka Mała., A. Paca Myszków, A. Paca Myszków, J. Pach Kraków, R. Paciorkiewicz Warszawa, J. Pacocha Pionki, R. Pacyński Krzyż Wlkp., T. Pajda Warszawa, A. Pajączkowski Warszawa, M. Palacz Krzepice, L. Paliwoda Zgorzelec, I. Palkiewicz Otmuchów, M. Paluszewska Zielona Góra, Z. Panek Olszanka, Z. Panter Poręba, A. Pasterz Przemyśl, B. Paszkowska Kalisz, J. Paszula Kozłów, B. Pater Siedliska, B. Patoła Bielawy, A. Patrzałek Wyrazów, A. Pawełko Przemyśl, W. Pawlak Lidzbark, W. Pawlik Karczew, H. Pawuła Wejherowo, B. Pawłowicz Warszawa, K. Pawłowski Gdynia, M. Pawłowski Nowe Warpno, E. Październiok Radom, K. Pałka Lwówek Śl., M. Pałosz Wałbrzych, P. Pelczar Będzin, B. Pelowska Tczew, K. Perdyła Chorzów, L. Perdyła Chorzów, Z. Piasecki Ostrzeszów, J. Piechócki Bytom, E. Piechuta Chorzów, A. Pietruszko Zyrardów, C. Pietrzyk Sosnowiec, K. Pigłowski Lubsko, R. Pikiński Kalisz, F. Pikus Szczecin, A. Pilarz Rzeszów, I. Pilecka Ostrowiec Św., N. Piróg Łobez, T. Pitaśiewicz Białystok, T. Pitasiewicz Łapy, K. Piątkowski Starogard Gd., H. Pipdel Chobienia, A. Piękoś Bochnia, W. Pięta Poznań, P. Płasun Starzyno, G. Płichta Więckowy, A. Pluta Osno, S. Pniewski Poznań, M. Pocheć Starachowice, B. Podlas Ostrów Wlkp., Z. Podleśny Bytnica, A. Pogorzelska Ostrołęka, G. Pokora Radomsko, E. Pokorska Katowice, A. Polak Lublin, J. Polit Police, R. Politowski Toruń, E. Ponichtera Zielona Góra, B. Popiełec Rybnik, J. Poręba Gdynia, T. Posniak Wrocław, A. Posłuszny Cmolas, B. Powierza Warszawa, M. Powierza Warszawa, Z. Poślednik Krzycko Małe, P. Pożoga Kielce, J. Prochocki Warszawa, Z. Pruszkowski Grudziądz, L. Przednówek Bełżec, D. Przeorski Mława, M. Przybysz Garwolin, P. Przybyła Szczyrk, M. Przybyła Szczyrk, R. Przygodzki Świnoujście, A. Przytuła Warszawa, H. Próchnicki Głogówek, H. Psztrzooch Warszawa, K. Ptak Gdańsk, J. Ptak Świerzawa, W. Ptaszyński Dzierzgoń, M. Ptaszyński Siedlce, E. Puchalska Olsztyn, S. Puczek Łódź, I. Puślecka Leszno, J. Puścian Sadowne, K. Puścion Sadowne, W. Płachta Tychy, A. Płotka Gdynia, M. Płotka Gdynia, P. Płuciennik Szczecin, W. Radecki Elbląg, M. Radek Koszalin, E. Radziszewski Białystok, H. Rak Chorzów, A. Ramowski Bytom, W. Ratke Czarnków, P. Ratkowski Gdańsk, T. Rawinis Białystok, W. Regulicz Lublin, F. Rewandowski Gdynia, A. Rezmer Grudziądz, S. Rećko Białystok, D. Rećko Kamionka Stara, P. Rohlóff Poznań, M. Rolbiecki Charzykowy, M. Roszczak Warszawa, B. Rowińska Łopuszno, M. Rusch Koło, P. Ruszkowski Płock, I. Rutkowska Olsztyn, T. Rutkowska Toruń, U. Rychwalska Rawa Maz., A. Ryfa Leżajsk, R. Rymanowski Mielec, R. Rynkiewicz Walim, B. Ryż Tarnobrzeg, A. Saczuk Brzozowica Duża, K. Sady Ostrowiec, K. Sady Ostrowiec, J. Saladra Kruszyna, D. Salamaga Piotrków Tryb., W. Salepa Wadowice, E. Samson Ostrów Maz., A. Sarbinowski Miłosław, K. Sawala Poznań, A. Sawuk Brzozowica, W. Sałata Mysłowice, Z. Sałek Błonie, I. Schick Polanica Zdrój, B. Sech Biecz, M. Serafin Piła, J. Seweryn Warszawa, C. Sewerynski Kwidzyn, A. Seweryńska Kwidzyn, M. Siedlecki Wrocław, Z. Sienkiewicz Katowice, J. Sieradzki Sanok, P. Sikora Kościan, M. Sikorska Gdańsk, G. Sikorski Gdańsk, J. Siśakowski Rypin, E. Skiba Zabrze, Z. Skomorucha Lidzbark Warm., R. Skonieczny Drzynn, T. Skonieczny Kalisz, W. Skorupa Sieradz, M. Skowronski Poznań, H. Skrobek Kielce, Z. Skubis Kalisz, M. Skupiński Czeladź, W. Skórzybót Siemirowice, D. Smektała Leszno, W. Smereczańska Bartoszyce, G. Smorowski Żnin, D. Smulczyńska Barlinek, S. Smięgoń Dębowiec, W. Sobański Złoczew, A. Sobczyk Rudniki, B. Sobik Łodygowice, D. Sobiś Świebodzice, K. Socik Zgorzelec, C. Soduła Katowice, J. Sojka Dąbrowa Górn., M. Sosnowski Gdańsk, E. Sosnowski Ostrów Wlkp., J. Spała Cyprzanów P-Ta Pietrowice, M. Spychała Nowy Tomyśl, W. Stak Brodnica, F. Staniek Katowice, W. Staniszewski Pisz, L. Starostka Olkusz, G. Stawikowska Jarocin, S. Stański Warszawa, H. Stelmasik Zielona Góra, D. Stencel Rybnik, S. Stolarski Warszawa, S. Stolorz Racibórz, B. Stoppel Bydgoszcz, S. Storzysz Nowa Słupia, F. Strojek Nowa Sarzyna, S. Stroka Pawłowice, B. Strugała Gdynia, K. Strzelecka Ruda Śl., G. Strzelecka Warszawa, W. Strzelecki Warszawa, M. Strzyżowski Rzeszów, A. Studzińba Sosnowiec, G. Stępień Strzelce Kraj., Z. Stępniewski Poznań, T. Stężewski Włocławek, J. Suchorowski Kielce, H. Surówka Wyłatowo, P. Suszek Siemianowice Śl., M. Swędra Skierniewice, J. Szałkowski Lisnowo, M. Szałowska Łódź, K. Szczepaniak Działoszyn, J. Szczepański Pabianice, A. Szczurek Tenczynek, G. Szczygieł Orzesze, Z. Szejna Jelenia Góra, A. Szendo Świebodzin, G. Szewczyk Łódź, D. Szewców Siekierczyn, B. Szkuciak Świdnica, A. Szkutek Cieszyn, E. Szmagaj Konin, J. Szmigielski Szczecin, L. Sznura Gliwice, J. Szopa Sosnowiec, L. Szostkiewicz Rogoźnica, I. Szołtysik Starcza, W. Szpakowicz Białowieża, L. Szpojankowska Ostróda, T. Szulc Krosno, J. Szulc Warszawa, A. Szwarc Gdynia, S. Szwoch Zblewo, H. Szyga Bytom, L. Szymaniak Opole, M. Szymański Lublin, J. Szymeczko Bielawa, Z. Szyszka Dziemiany, J. Słowiński Człuchów, J. Tabaczyński Inowrocław, W. Talaka Ozarów Maz., A. Talmon Czarna Białostocka, S. Tararuj Warszawa, R. Tatara Dobryszyce, M. Tkacz Legnica, B. Tomczak Gdynia, M. Tomczyk Kutno, M. Topór Zakopane, J. Traczykowski Wąbrzeźno, R. Trendewicz Gdańsk, S. Trucnal Nienadówka, E. Tryba Tczew, K. Trzcińska Łódź, M. Trzciński Braniewo, D. Tucholski Boguszów-Gorce, P. Turek Złocieniec, K. Turowska Olsztyn, P. Twardoch Tarnowskie Góry, J. Tyma Szczecin, W. Uchwat Gromnik, J. Ulman Kornowac, B. Umińska Warszawa, W. Urban Wrocław, A. Urbaniak Nowogard, R. Urbaniak Pyskowice, P. Urbańczyk Koziegłowy, E. Urbański Tarnów, W. Urbański Trzcianka, E. Ustowski Kartuzy, M. Wajda Złotoryja, I. Walas Szczecin, H. Walczak Gubin, J. Walczak Słupsk, J. Walczyński Koczała, G. Waloryszak Kalisz, A. Waniak Radom, E. Warmiak Toruń, Z. Wartecki Środa, L. Warzych Piotrkowice, S. Wasilewski Żyrardów, H. Wasąg Lublin, B. Watkowska Gdańsk, M. Watkowski Gdańsk, A. Wawer Baranów, L. Wawrzyniak Kępno, S. Wawrzyniak Kępno, P. Wawrzyński Poznań, J. Waściński Rawicz, J. Ważna Serock Pom., T. Wańkowicz Ostróda, M. Wcisło Łębork, Z. Weber Łódź, B. Weiss Jelenia Góra, J. Welka Toruń, D. Weszka Kalisz, Z. Wetoszka Lublin, D. Wicha Kielce, T. Wieczorkiewicz Warszawa, J. Wiercioch Łąka, G. Wietrzyńska Świebodzice, P. Wiland Poznań, M. Wilk Złotów, A. Wilkosz Kraków, M. Wilman Otmuchów, A. Wincza Sulejówek, H. Wirzinkiewicz Olsztyn, W. Wisniewska Szczecin, G. Witkowska Gliwice, F. Witos Gliwice, K. Witzling Wejherowo, S. Wiśniowiecki Zgorzelec, R. Wiącek Dąbrowa Górn., R. Wiącek Sanok, J. Więcek Rzeszów, R. Wiórek Gdynia, D. Wobik Katowice, M. Wojciechowska Mrzeżyno, W. Wojciechowski Bydgoszcz, F. Wojciechowski Gdańsk, G. Wojciechowski Warszawa, S. Wojcieszak Pabianice, J. Wojtal Białystok, E. Wojtalik Szczecin, J. Wojtasik Elbląg, A. Wojtasik Elbląg, B. Wojtkowiak Elbląg, B. Wojtkowska Toruń, Z. Wojtowicz Polańczyk, H. Wojtowicz Poznań, M. Wolniewska Żelazno, K. Worowa Osowiec, J. Woźniak Bolesławiec, J. Woźniak Gdynia, M. Woźniak Warszawa, B. Woźniak Łódź, B. Woźniak Łódź, A. Wołowiec Przybyszówka, P. Wrona Zabrze, J. Wróblewski Chodziez, P. Wróblewski Zbąszynek, J. Wsołak Nowy Targ, J. Wycisłik Katowice, P. Wysocki Władysławów, W. Wąs Grajewo, D. Wąsowski Warszawa, S. Węgrzyński Sosnowiec, K. Wójcicki Pruszków, R. Wójcik Gryfino, A. Wójcik Racibórz, S. Wójcik Racibórz, L. Wójcik Sulechów, E. Wójcik Warszawa, M. Wójcik Warszawa, A. Zaborowska-Horydowicz Mierzyn, G. Zabrzycki Warszawa, A. Zachwiej Tarnobrzeg, T. Zahorski Warszawa, M. Zakierski Gdynia, G. Zalasińska Nysa, M. Zalewski Skierniewice, Z. Zaorski Bydgoszcz, A. Zapolnik Elbląg, J. Zapłatyński Szczecin, E. Zarach Kolbudy, A. Zaradka Lubliniec, S. Zarecki Białystok, J. Zaręba Warszawa, A. Zawada Warszawa, D. Załęski Ostrołęka, M. Zbierska Kalisz, B. Zgoła Łódź, A. Zielińska Bydgoszcz, K. Zieliński Katowice, G. Zieliński Lipno, P. Ziob Wieszowa, B. Ziober Siedliska, S. Ziółkowska Tuszyn, Z. Zugaj Nowa Dęba, J. Zywert Zagórów, S. Śledziewski Wrocław, W. Śliwińska Świdnica, A. Ślosarska Warszawa, H. Ślusarz Ostrówek, S. Śmieja Pawłowice, E. Śmietało Wasilków, H. Śniadach Świętajno, H. Śniadach Świętojno, A. Śpiewak Łódź, A. Świderski Wrocław, H. Świecka Łomianki, R. Świtaj Suwałki, E. Świątnicka Sokolniki, Z. Świątnicki Sokolniki, H. Święcka Łomianki, C. Świętochowski Suprasl, A. Łabędź Złotów, M. Łacheta Wrocław, E. Łapak Cisna, W. Łapko Lidzbark Warm., R. Łaszkiewicz Elbląg, M. Ławniczuk Juszkowy Gród, C. Łodkowski Warszawa, L. Łomacz Ostrołęka, M. Łozowski Szczecin, A. Łuba Bielsk Podl., S. Łuczak Strzelno, M. Łukasiewicz Konin, S. Łukianów Gliwice, A. Łupa Bielsk Podl., E. Łysokowska Lubochnia, W. Łyżwa Dęblin, A. Żabińska Kraków, K. Żabski Głuchołazy, G. Żak Mława, A. Żarów Świnoujście, A. Żebell Tczew, T. Zebrucki Turek, B. Zerdzińska Ługi Radły, D. Zochowska Ciechanów, J. Zuczek Mrowla, S. Żuk Police, I. Żuk Przemyśl, W. Żukowska-Surma Bytom.

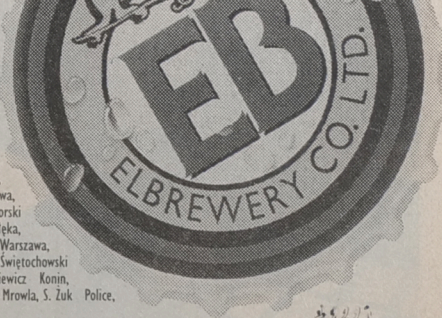

WSPÓŁCZESNA

AGNIESZKA SUCHOWIERSKA
RAFAŁ MALINOWSKI

W ubiegłą sobotę, 2 grudnia, w sali marmurowej Centrum Bankowo–Finansowego odbyły się Pierwsze Mistrzostwa Polski Gry Monopoly. Zwyciężył 22-letni Adam Roch, który we wrześniu przyszłego roku będzie reprezentował Polskę na Mistrzostwach Świata w Monte Carlo.

Obok zawodników z sześciu regionów Polski, do walki stanęło też trzynaście drużyn dziennikarzy. Gazeta Współczesna znalazła się w doborowym towarzystwie. Byliśmy jedynym regionalnym dziennikiem zaproszonym do wzięcia udziału w Mistrzostwach. A było o co walczyć, bowiem zwycięska drużyna dziennikarzy ma towarzyszyć mistrzowi Polski w wyjeździe do Monte Carlo. Do walki o wejście do finału, oprócz nas, stanęły drużyny: Panoramy, Teleexpressu, Gazety Wyborczej, Twojego Stylu, Polsatu, CASH-a, RMF/FM, Gazety Bankowej, Super Expressu, Życia Warszawy, Nowej Europy i Businessmana.



Hania Smoktunowicz w roli sierotki – losuje drużyny

Hanna Smoktunowicz, prezenterka Teleexpressu występująca w roli gospodarza, wylosowała drużyny i stoliki. Gra Monopoly, która jest bardzo popularna na Zachodzie, a w Polsce dopiero zyskuje zwolenników, jest grą planszową. Polega na „kupowaniu" nieruchomości i obracaniu nimi z maksymalnym zyskiem. W półfinale graliśmy z CASH-em, Super Expressem, Gazetą Bankową i Radiem RMF/FM. I trzeba przyznać, że los nam sprzyjał, bo już po kilku kolejkach staliśmy się nie lada potentatem. Kupiliśmy kilka drogich ulic, w które szybko zainwestowaliśmy i postawiliśmy najpierw domki, a potem hotele. Interes się opłacił, bo nasi przeciwnicy raz po raz wpadali na nasze tereny, za które musieli słono płacić. Pierwszy padł Super Express. Z tej drużyny bezlitośnie uczyniliśmy bankrutów. Musieli więc nam oddać swoje tereny. Teraz poczuliśmy moc pieniędzy. Kilka inwestycji, zainkasowanie czynszu i po chwili – koniec gry. Zwycięstwo. Bez trudu weszliśmy do finału zdobywając aż 48.740 punktów.

Sędzia główny ogłosił wyniki i rozpoczął się finał. Do walki o Monte Carlo stanęło sześć drużyn: TV Polsat, Nowa Europa, Teleexpress, Businessman, CASH i Gazeta Współczesna.

Już pierwsze rzuty przyniosły nieoczekiwany obrót sprawy. Wszystkie drużyny kupowały jak szalone, po to, by później wymienić się z konkurentami na ulice i place. My kupiliśmy najdroższe ulice, z których osiągnąć można było krociowy zysk. Gra toczyła się dalej, tymczasem kilka drużyn – nie zważając na innych – dokonywało legalnych lub zupełnie czarnorynkowych transakcji, by jak najszybciej wykończyć przeciwnika.

My nie byliśmy gorsi. Weszliśmy w układ z CASH-em i Polsatem. Dostaliśmy najdroższe ulice, wymieniając się z nimi na mniej opłacalne. Naszym zdaniem interes był doskonały, zwłaszcza że zainwestowaliśmy niemal cały nasz majątek. Niestety, los nam nie sprzyjał i inni gracze niechętnie stawali na nasz zabudowany teren. Po prostu mieli więcej szczęścia niż my. Choć to właśnie nam wiernie kibicował Grzegorz Kozak z Panoramy, chłopaki z RMF/FM i drużyna Super Expressu, którą tak bezlitośnie wykończyliśmy w półfinałach.

Czas mijał nieubłaganie. Pod koniec półtoragodzinnej rozgrywki okazało się, że najlepszym miejscem do wykończenia przeciwnika jest więzienie, do którego raz po raz trafiali gracze. Zresztą niechętnie je opuszczali, bo wszystkie tereny były tak zastawione, że każdy kolejny ruch mógł doprowadzić do bankructwa. Wreszcie koniec. Sędziowie zabrali się za podliczanie punktów. Wynik zaskoczył nas. **Okazało się, że Gazeta Współczesna została wicemistrzem Polski dziennikarskich rozgrywek Monopoly.** Niestety, do Monte Carlo pojedzie Polsat, który był od nas lepszy.

W czasie, kiedy dziennikarze zaciekle walczyli o papierowy majątek, przy stole obok sześciu zwycięzców regionalnych mistrzostw grało o znacznie większą stawkę.

Najlepszy okazał się 22-letni Adam Roch, student prawa, reprezentujący region katowicki. Oprócz tytułu, Adam zabrał ze sobą 5 tys. zł w postaci lokaty terminowej SUKCES, bilet na prom, złotą edycję gry Monopoly oraz kryształowy puchar, ufundowany przez Marka Borowskiego – szefa URM, zapalonego gracza Monopoly.

Do Monte Carlo Adam Roch i dziennikarze Polsatu polecą dzięki firmie Carlson Wagonlit Travel, która pokryje koszt przelotu i zakwaterowania w hotelu Loews w Monte Carlo. Właśnie w tym hotelu we wrześniu przyszłego roku odbędą się Mistrzostwa Świata Gry Monopoly. Stawka będzie niebagatelna, bo zwycięzca otrzyma 15.140 USD, a więc tyle samo, ile wynosi pula pieniędzy dostępna w banku Monopoly.

Ta niesamowicie pasjonująca gra ma już ponad 60 lat i przeszło 480 mln zwolenników na całym świecie. Wydano ją w 25 wersjach językowych. Nic dziwnego, że ciągle słyszymy o jakiś nowych rekordach bitych przez graczy Monopoly.

W swojej historii firma Hasbro odnotowała najróżniejsze zdarzenia. Po II wojnie światowej Fidel Castro kazał zniszczyć wszystkie istniejące na Kubie plansze z tą grą. Klub Płetwonurków z Buffalo grał w Monopoly nieprzerwanie przez 45 dni pod wodą. Wzięło w niej udział 350 płetwonurków. W 1988 roku w restauracji McDonald's w stanie Ohio grano w Monopoly przez 1680 godzin.

Na razie w Polsce nie pobito żadnego rekordu, ale kto wie, czy niedługo nie usłyszymy o jakimś niesamowitym zdarzeniu, zwłaszcza że popularność Monopoly stale rośnie. Nawet w naszej redakcji. ■

Fot. ANDRZEJ ZGIET



Drużynie „Gazety" kibicowała Panorama i dziennikarze RMF/FM





Adam Roch, zwycięzca MP „Monopoly"



W Polsat odbiera bilet do Monte Carlo



Adam na otarcie łez dali gry planszowe

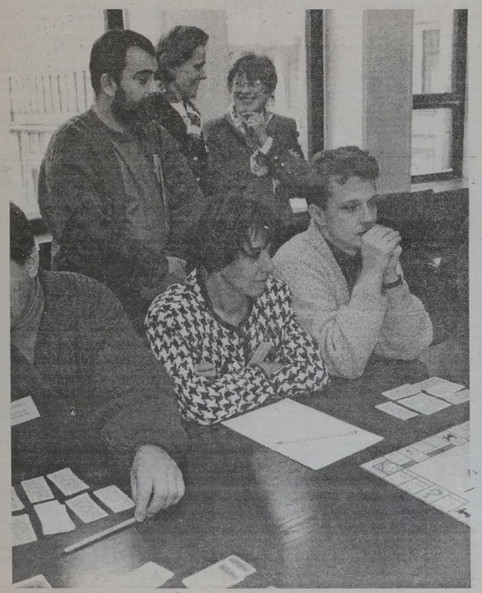

Grzegorz Kozak z Panoramy cały czas kontrolował sytuację

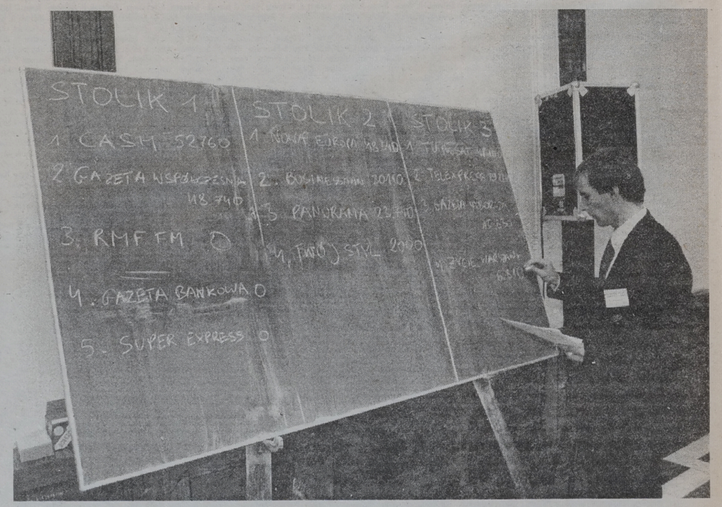

Bankier skrupulatnie notował wszystkie wyniki

WICEMISTRZEM

TYLKO KAMIENIE WOŁAĆ BĘDĄ

KONRAD ZBROŻEK

– Do tej pory nikomu ten cmentarz nie przeszkadzał. Ich religia zabrania niszczenia grobów, bo są one dla nich sacrum – mówi Elżbieta Ustrzyk z Urzędu Miasta Ryn. – Dlaczego dopiero teraz ktoś się tym interesuje ?

Duchy przodków

W maju tego roku prasę regionalną obiegły informacje o ciekawym odkryciu dokonanym przypadkowo w Rynie.

Leon Żero, miejscowy przedsiębiorca, kupił grunt po zlikwidowanym Suwalskim Przedsiębiorstwie Produkcji Leśnej „Las". Na kilku hektarach stały pokraczne późnogomułkowskie baraki, budyneczek biurowy, kilka arów gęstych zarośli. Na gruncie, którego jedną z granic wyznaczał wysoki brzeg jeziora Ryńskiego, znajdował się jeszcze jeden obiekt – cmentarz. Przedwojenny, zapuszczony, jak wiele podobnych na ziemiach dawnych Prus Wschodnich. Ten jednak był wyjątkowy. Stało na nim kilka macew, czyli nagrobków żydowskich. Najstarsza liczyła sobie 103 lata.

Nie tylko kamienie pamiętają

Przed wojną w tym miejscu stał okazały tartak, którego właścicielem był niejaki Goldstein, jeden z nielicznych w tej okolicy Żydów. Zastanawiającym jest fakt, iż na dwóch macewach, obok napisów w języku hebrajskim i niemieckim, znajdowały się napisy w języku polskim z nazwiskami: Podbielski, Goldstein.

– W latach 70. był u mnie syn ostatniego właściciela tartaku. Sędziwy człowiek, około 70–letni, który – co ciekawe – walczył w Wehrmachcie, dostał się do niewoli rosyjskiej i po powrocie z Syberii, w 1949 roku, wyemigrował zaraz do Niemiec – mówi Marian Ławryniuk, były pracownik „Lasu", mieszkający dzisiaj w kamienicy Goldsteinów.

– Ten Goldstein wspominał również o zakopanym gdzieś tutaj majątku, porcelanie i sztylecie ze szlachetnymi kamieniami. Prosił, żeby go powiadomić, jeśli ktoś znajdzie, to on odkupi za każdą cenę – dorzuca Ławryniuk.

Pracownicy „Lasu" szukali podobno wszędzie. Oprócz cmentarza. Raczej nie z tego powodu, że nie wypada, a z powodu latryny, którą tam na początku lat 60. wybudowano. W zakładowej „sławojce" (na pięć stanowisk, o dwa mniej niż świecznik hanukowy ma ramion) zasiadali tyłem do jeziora i macew stojących tuż za ścianą. Obok siebie – robotnicy i pracownicy dyrekcji. W latach 70. Przedsiębiorstwo „Las" wystąpiło do Wydziału ds.Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach z prośbą o zgodę na likwidację cmentarza lub przeniesienie go w inne miejsce.

– Ale kazano go tylko ogrodzić, sfotografowano ze wszystkich stron i zabroniono czegokolwiek ruszać – przypomina sobie Marian Ławryniuk.

Jeden kamień mniej

Żydowski cmentarzyk w Rynie jeszcze przed kilku miesiącami był niewątpliwie ewenementem na Mazurach. Niemcy wyraźnie go nie dostrzegli, gdy niszczyli wszelkie ślady po wymordowanych Żydach. Dzisiaj na palcach jednej ręki można policzyć ocalałe na tej ziemi nekropolie żydowskie. Jest cmentarz w Gołdapi, otoczony zresztą troskliwą opieką. Jest jeszcze w Biskupcu, też w godnym stanie dzisiaj utrzymywany. Był w Ełku, mieście w którym istniała przed II wojną światową gmina żydowska promieniująca na teren całych Prus Wschodnich. Przetrwał do 1968 roku, kiedy to ówczesny naczelnik miasta kazał go spychaczami zrównać z ziemią. Dzisiaj jest to miejsce załatwiania potrzeb fizjologicznych przez handlarzy z pobliskiej targowicy.

Był czy nie był

Leon Żero twierdził, iż nie miał pojęcia, że na gruncie, który kupuje, jest cmentarz. Ten obiekt nie figurował w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Ryn. Nie było go także w dokumentacji geodezyjnej Urzędu Miasta, więc rodzi się pytanie, czy w ogóle, w świetle prawa, istniał. Jedynym dokumentem, w którym te kilka macew figuruje, jest rejestr cmentarzy Konserwatora Zabytków w Suwałkach.

Przed kilkoma miesiącami Leon Żero mówił:

– Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji żeby „spycha" puścić i zrównać ten teren.

Jednak z jakichś przyczyn zrezygnował z inwestowania na gruncie z cmentarzem. Odsprzedał go, innemu ryńskiemu przedsiębiorcy, P.J.

– Chcę tam zbudować zakład produkcji materiałów budowlanych, w którym zatrudnię 250 do 300 osób – mówi właściciel firmy o takiej samej jak jego nazwisko nazwie, produkującej nowoczesne okna. Firma ma już 10–letnią tradycję. Zatrudnia aktualnie 60 pracowników. Ma kilka biur, m.in. w samym sercu Warszawy.

Koparka w nekropolii

Rynianie mówią różnie, że koparką, że łopatami. Wiedzą jedno – cmentarza już nie ma.

– To stało się 6 lub 7 listopada – mówią.

Inni przypuszczają, że to nie sam P. J. kazał zniszczyć groby, ale robotnik, któremu polecił uporządkować teren, wykazał się zwyczajną nadgorliwością. Charakterystyczne jest to, iż w liczącym niewiele ponad 3 tys. mieszkańców Rynie, o istnieniu tego cmentarza w ogóle wiedzieli nieliczni. Ludzie wiedzą, że był kościół i cmentarz niemiecki, ale żydowski? Na miejscu gdzie był kościół i cmentarz ewangelicki, stoi dzisiaj zajazd „U Emila". Jego właścicielem jest ... Leon Żero.

– 7 listopada przeprowadziliśmy wizję lokalną na terenie cmentarza żydowskiego i stwierdziliśmy: „usunięcie płyt nagrobnych" – Elżbieta Ustrzyk cytuje protokół pokontrolny, który sporządziła wraz z kolczanką z urzędu. Urzędniczkom towarzyszył miejscowy policjant. Odmówił jednak podpisania protokołu ze względu na brak dokumentacji określającej faktyczny stan cmentarza sprzed wizji lokalnej. Przed 7 listopada na cmentarzu stało 8 płyt nagrobnych. Pozostała ta jedna. Tak twierdzą w Urzędzie Miasta. (Przed sześcioma miesiącami pojechałem do Rynu sfotografować groby. W moich notatkach znalazło się stwierdzenie: „Macew jest raptem kilka". Nie przyszło mi do głowy aby je policzyć).

– Usunięto również 5 mogił, które nie miały wcześniej płyt nagrobnych oraz ogrodzenie cmentarza wykonane już po wojnie – dodaje urzędniczka. Wszystkie groby, wraz z ogrodzeniem zostały wywiezione na miejskie wysypisko śmieci.

– Razem z policjantami zabraliśmy je stamtąd i teraz leżą u nas w urzędzie – mówi urzędniczka. Na wysypisku nie było jednak płyt nagrobnych, tych stojących, na których widniały nazwiska pochowanych ludzi. Także i tych z polsko–hebrajskimi napisami. Tego samego dnia gdy cmentarz zwiedzała komisja z urzędu, do ratusza przyszedł P. J.

– Złożył oświadczenie, że dowiedział się o istnieniu cmentarza 7 listopada i stwierdził, iż to, co zostało, postara się zachować – mówi Stanisław Dąbrowski, sekretarz urzędu miejskiego.

– Decyzji o zniszczeniu cmentarza nie podejmowałem i chcę aby ten cmentarzyk wyglądał tak, jak powinien. Wydałem decyzję aby teren był sprzątany. Chcę zlikwidować istniejący tam szalet. Gdybym wiedział, że jest na tym gruncie cmentarz żydowski to bym go nie kupował, bo wokół tych spraw jest niezdrowa atmosfera – mówi P. J.

Oczami Temidy

– Postępowanie jest w stanie początkowym. Podjąłem decyzję o wszczęciu postępowania przygotowawczego w celu wyjaśnienia, czy nie doszło do znieważenia miejsca pochówku w wyniku prowadzonych prac porządkowych przez nowego właściciela tego terenu – mówi prokurator Grzegorz Ryński z giżyckiej Prokuratury Rejonowej. Postępowanie wyjaśniające opiera się na artykule 197, paragraf 1 Kodeksu Karnego: *„Kto złośliwie znieważa zwłoki, prochy ludzkie lub miejsce spoczynku zmarłego podlega karze pozbawienia wolności do lat 3".* Czynności związane z tymże postępowaniem prowadzi ryńska policja, której funkcjonariusze zdecydowanie odmawiają rozmowy na ten temat. Tłumaczą się początkowym etapem dochodzenia.

– Zawinił ten, kto sporządzał w 1989 lub 90 roku dokumentację tego gruntu i nie ujął w niej cmentarza – nieoficjalnie można usłyszeć od policjantów.

W dokumentacji Urzędu Miasta Ryn przechowywane jest rozporządzenie Rady Ministrów przesłane przez Wojewodę Suwalskiego w 1990 roku, w którym czytamy: *„Cmentarz pozostaje terenem otoczonym największą czcią, niezależnie od tego, w jakim jest stanie i co pozostało z niego na powierzchni ziemi. Nie przestają być zatem świętością nawet te nekropolie, które pozbawione są ogrodzeń i nagrobków.*

Judaizm nie zna pojęcia likwidacji cmentarza". ■

FIAT



POD CHOINKĘ

ZOBACZ NA WŁASNE OCZY NAJNOWSZE MODELE FIAT!

PRZYJDŹ 9-10 GRUDNIA
NA ŚWIĄTECZNE DRZWI OTWARTE
I WYGRAJ JEDNĄ Z NAGRÓD

ZAPRASZAJĄ CIĘ DEALERZY FIRMY FIAT

"KONRYS"
BIAŁYSTOK, UL. ZWYCIĘSTWA 8F

"MOTOZBYT"
EŁK, UL. SUWALSKA 77

8251

PHILIPS

Nowy 21" telewizor Philips Smart Set
z kineskopem Black Line
to życie pełne kolorów i ostrości.
POCZUJ KONTRAST!



smART set
Odkryjmy lepszy świat.

Autoryzowany dealer:
JOKER Białystok • ul. Legionowa 9/1
(w podziemiu) • tel. 420-644
KARO Białystok • ul. Lipowa 6 • tel. 324-424
EL-DOM Białystok • Szosa Pln.-Obwodowa 28
tel. 753-022 w. 302, 449
AS Sokółka • ul. Wyszyńskiego 2

PHILIPS

BRZEG®

NADODRZAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TŁUSZCZOWEGO W BRZEGU SA
mają przyjemność poinformować Państwa,
że na rynku pojawiła się nowa,
ulepszona margaryna do pieczenia -
margaryna Domowa

10 KOSTEK ZA DARMO

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA DLA DETALISTÓW

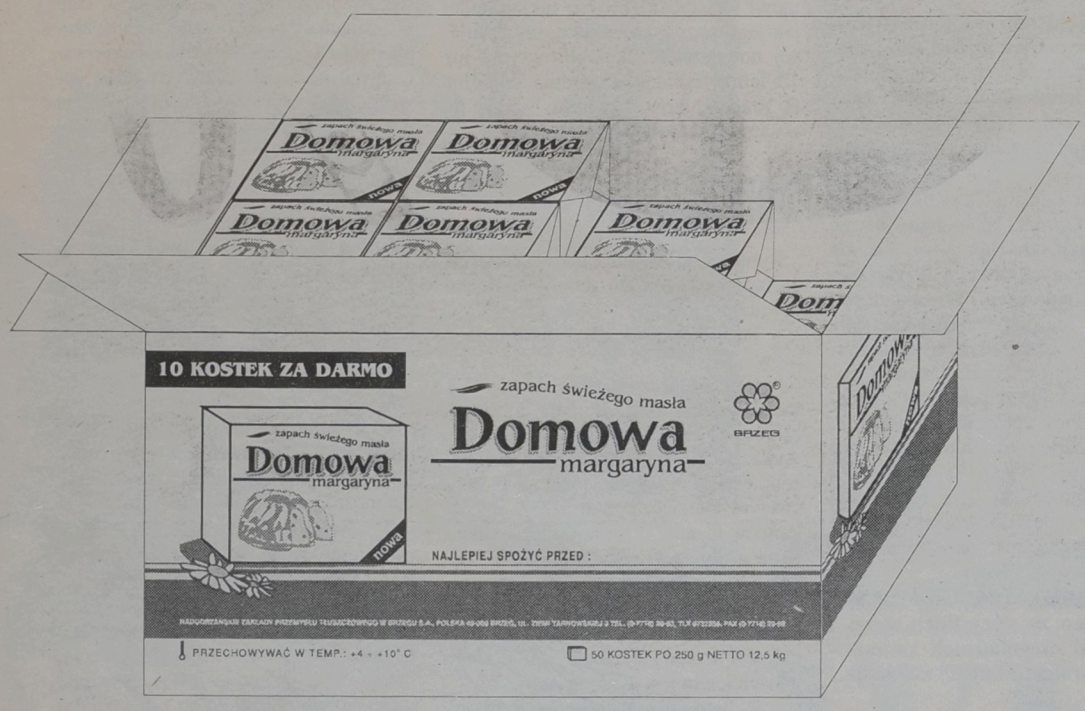

Pierwsza partia margaryny Domowa
będzie sprzedawana po cenach promocyjnych.
Kupując promocyjny karton (50 kostek)
sprzedawca detaliczny zapłaci
tylko za 40 kostek!

Warunki sprzedaży promocyjnej obowiązują
przy zakupie minimum jednego kartonu
margaryny Domowa

Uwaga detaliści!
Sugerowana cena sprzedaży w sklepie - 1,07 zł za kostkę

SZWEDZKA BLACHA

DACHÓWKOWA
22 zł/m² cena netto
TRAPEZOWA
17 zł/m² cena netto
ceny realne
SIDING, RYNNY PCV
MATERIAŁY BUDOWLANE

JAZ-BU
Hetmańska 40
tel.: 510-201
tel./fax 515-878
7640

FIAT
Cinquecento 704
Cinquecento 899
Cinquecento VAN
UNO 1,4 i.e. S
w ciągłej sprzedaży
Atrakcyjne ubezpieczenie pakietowe
KONRYS
Białystok, ul. Zwycięstwa 8F
tel. 516-364, 516-444
8141

FIMOT 19-300 Ełk, Autoryzowany dealer
ul. Słowackiego 11, tel./fax (0-87) 10-31-03, 10-48-40
Punkt sprzedaży samochodów – Izabela Minkiewicz
Suwałki, ul. Gałaja 39, tel./fax (0-87) 66-39-86
Biuro przyjmowania zleceń – Łomża, ul. Leśna 1
tel. (0-86) 16-25-83

DAEWOO **LUBLIN**
FSO
CITROEN C-15

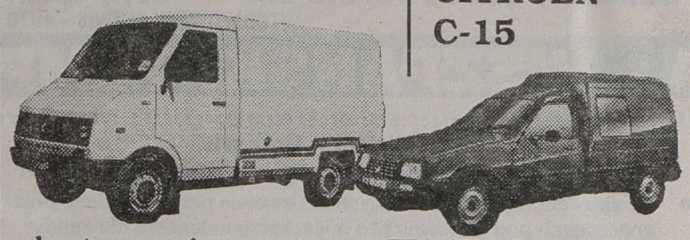

kontenery – izotermy
furgony – skrzyniowe
mikrobusy i inne

TRUCK – 5 osobowe, długie, krótkie oraz CARO, CARGO

OKAZJA !
POLONEZY CARO – bonifikata 1.200,00 zł
Ubezpieczenia OC, NW, Auto-Casco – GRATIS
Montujemy: - radioodtwarzacze, autoalarmy "Silicon"
instalację gazową BEDINI (z zachowaniem gwarancji)
Holowanie pojazdów przez całą dobę
Wykonujemy zabezpieczenia antykorozyjne.
8300

STAL BONIFIKATA
1,5% -3%



HURTOWNIE BCMB ZAPRASZAJĄ

1. STAL ZBROJENIOWA
ϕ 12 mm - 14 mm gładka i żebrowana
cena: 0,82 zł/kg - 0,89zł/kg
2. WALCÓWKA GŁADKA
ϕ 6 mm - 8 mm; cena: 0,98 zł/kg - 1,03zł/kg
3. BLACHA CZARNA
gr.1mm - 5mm; cena: 1,38zł/kg - 1,50zł/kg
4. RURY ze SZWEM
ocynk. ϕ 15mm - 50mm; cena: 4,10zł - 9,62zł/mb
5. RURY ze SZWEM
czarne ϕ 15mm - 80mm; cena: 2,90zł - 12,03zł/mb
6. STAL KĄTOWA
od 30x30x4mm do 45x45x5mm; cena: 1,09zł/kg - 1,25zł/kg
CENY BRUTTO

BIAŁYSTOK (0-85) 61 55 65 GIŻYCKO (0-878) 42 10
EŁK tel./fax (0-87) 10 38 78 SUWAŁKI (0-87) 66 65 11
SIEMIATYCZE (0-85) 55 26 11

PPH **chata**
Suwałki, ul. Kościuszki 128
tel. 66-70-33
Ełk, ul. Kilińskiego 16
tel. 10-99-01
• GLAZURA • TERAKOTA
• ARMATURA • SIDING
Zapraszamy 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00
7833

DOM HANDLOWY NOWY
przygotował bogatą ofertę świąteczną
duży wybór upominków,
ozdób choinkowych i choinek, ...
Zapraszamy w niedziele
10, 17 XII w godz. 10-15.

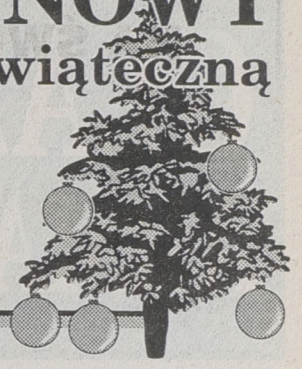

8412

5 ZATRZYMAJ 50% KONTYNGENT DLA SIEBIE

Czekasz na samochody z kontyngentu '96?
Złap najlepszą okazję. Zamów Peugeota.
Zatrzymasz dla siebie do 50% wartości związanej z zakupem nowego samochodu!
Kupując Peugeota nie płacisz do 35% cła i oszczędzasz do 15%, bo masz za darmo ubezpieczenia OC, AC, NW oraz Assistance.
Na cały rok w Polsce i za granicą.

PEUGEOT
SAMA PRZYJEMNOŚĆ!
Autoryzowani Dealerzy Peugeot:
POLAM, 16-400 Suwałki, ul. Sejnieńska 24, tel./fax: 087-662 112;
POZNAŃSKI AUTO, 15-181 Białystok, ul. 27 Lipca 1/1,
tel./fax: 085-755 721

SEAT VOLKSWAGEN GROUP

SALON "AUTO-LUX" ŻABIA 20, tel. 524-603 '96

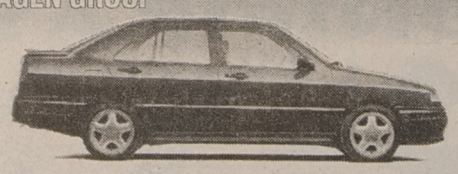

SEAT TOLEDO już od 22.374 DM



SEAT CORDOBA już od 19.443 DM

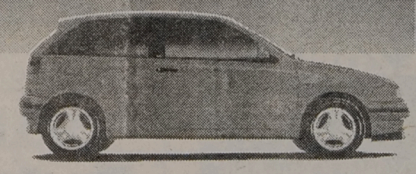

SEAT IBIZA już od 15.273 DM

AUTORYZOWANY SERWIS – AUTO ABC ul. Kolejowa 12/1 tel. 515-063, 513-848

NIEMIECKA PRECYZJA – HISZPAŃSKI TEMPERAMENT

8400

Białystok
Nowowarszawska 128
tel. 414-479

DEKORA®

TAPETY
ZMYWALNE
GLAZURA
ARMATURA

Raty bez żyrantów

5318

IBH

UWAGA! PROMOCJA

MASZYNY DO OBRÓBKI DREWNA

- Traki taśmowe - już od 9.700,00 zł
- Wielopiły - już od 6.200,00 zł
- Traki tarczowe - już od 7.500,00 zł
- Piły taśmowe i trakowe - wszystkie rozmiary

OFERTA SPECJALNA !
Piła taśmowa WOOD M-32
CENA: 32,40 ZŁ !
Istnieje możliwość zapłaty wyrobami !

PYTANIA I ZAMÓWIENIA PROSIMY KIEROWAĆ DO:
IBH WOOD & STEEL EXPORT
Biuro Eksportu Drewna i Stali
02-495 Warszawa ul. Bohaterów Warszawy 35
tel./fax (0-22) 662-66-33
tel. (0-22) 667-05-88
tlx 825635 ibh pl
tel. (0-90) 208-403
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZINACH 9⁰⁰-17⁰⁰

dobre, bardzo dobre, najlepsze !!!

kompresory
aparaty natryskowe
klucze do kół
zszywacze
młotki pneumatyczne
aerografy
polerki
rozdzieraki
szlifierki
ZAPEWNIAMY CZĘŚCI PRZEZ 10 LAT



scheller DRUCKLUFT
narzędzia pneumatyczne
ceny promocyjne
514-733
Białystok, ul. Zwycięstwa 8A I piętro
7897

Zarząd Miejski w Grajewie
organizuje I publiczny przetarg ustny ograniczony

na sprzedaż działek, położonych w Grajewie przy ul. Ełckiej, przeznaczonych pod budownictwo mieszkalno-usługowe dla kandydatów do spółdzielni mieszkaniowych objętych listami prowadzonymi przez wojewodów lub zarejestrowanych w spółdzielniach mieszkaniowych, którzy do końca 1990 roku zgromadzili wymagane wkłady mieszkaniowe, są pełnoletni i nie posiadają samodzielnych mieszkań, bądź mieszkają w lokalach, w których na osobę przypada mniej niż 5 mkw. powierzchni mieszkalnej:

- *1. Działka Nr 909/3,910/12,910/15 o pow. 121 mkw. – cena wywoławcza – 11.000,00 zł – wadium – 5.500,00 zł.*
- *2. Działka Nr 909/4,910/16 o pow. 122 mkw. – cena wywoławcza – 11.200,00 zł – wadium – 5.600,00 zł.*
- *3. Działka Nr 89 2/7 o pow. 163 mkw. – cena wywoławcza – 14.300,00 zł –wadium – 7.150,00 zł.*
- *4. Działka Nr 892/8 o pow. 133 mkw. – cena wywoławcza – 12.400,00 zł – wadium – 6.200,00 zł.*
- *5. Działka Nr 892/9 o pow. 134 mkw. – cena wywoławcza – 12.500,00 zł – wadium – 6.250,00 zł.*

Przetarg odbędzie się w dniu 28 grudnia 1995 roku o godz. 9 w sali Nr 114 Urzędu Miejskiego w Grajewie.

Wadium w wysokości 50% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Urzędu Miejskiego w Grajewie w dniu przetargu, to jest dnia 28 grudnia 1995 r. do godz. 9.

Osoby, które zamierzają brać udział w przetargu winni dostarczyć:

- *1. zaświadczenie ze Spółdzielni Mieszkaniowej, iż są kandydatami do spółdzielni mieszkaniowej objętymi listami prowadzonymi przez wojewodów lub zarejestowani w spółdzielniach mieszkaniowych, którzy do końca 1990 roku zgromadzili wymagane wkłady mieszkaniowe, są pełnoletni i nie posiadają samodzielnych mieszkań bądź mieszkają w lokalach, w których na osobę przypada mniej niż 5 mkw. powierzchni mieszkalnej,*
- *2. dodatkowo zaświadczenie z Urzędu Wojewódzkiego, że nie złożyli wniosku o rekompensatę pieniężną na uzupełnienie wydatków poniesionych przez kandydata na:*
  - ⊃ – budowę budynku mieszkalnego,
  - ⊃ – wkład mieszkaniowy lub budowlany do spółdzielni albo innej jednostki organizacyjnej budującej budynki mieszkalne,
  - ⊃ – nadbudowę i rozbudowę budynku mieszkalnego na cele mieszkalne,
  - ⊃ – przebudowę strychu, suszarni albo innego pomieszczenia niemieszkalnego na cele mieszkalne,
  - ⊃ – remont, modernizację, rewaloryzację mieszkań i budynków mieszkalnych,
  - ⊃ – zakup mieszkania.

W przetargu mogą uczestniczyć tylko te osoby, które wpłaciły wadium i spełniły ww. warunki.

Zarząd Miejski zastrzega prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje o warunkach dotyczących przetargu można uzyskać w pokoju Nr 102 Urzędu Miejskiego w Grajewie (codziennie w godzinach 7.00–15.00) lub telefonicznie 32–35 wew. 22 lub 28.

(8461)

Rolniku! „AJROL" s.c., 19-400 OLECKO,
ul. Szosa Świętajno 17, tel. (0–116) 27–60

oferuje:

- ☆ 1. Sprzedaż maszyn rolniczych nowych,
- ☆ 2. Maszyny rolnicze niemieckie, używane (prasy, kombajny) – z roczną gwarancją, z serwisem gwarancyjnym i pogwarancyjnym,
- ☆ 3. Produkcja kultywatorów, agregatów uprawowych,
- ☆ 4. Komis maszyn używanych,
- ☆ 5. Wyposażanie obór i chlewni (kojce, karmniki),
- ☆ 6. Usługi ślusarskie (kraty, drzwi, ogrodzenia).

(8298)

Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej
Gruźlicy i Chorób Płuc w Białymstoku
ul. Warszawska 18

□ **– posiada do odsprzedania 2488 sztuk trylinek z rozbiórki drogi wewnętrznej.**

Oferty z ceną należy składać w Sekretariacie Zespołu do dnia 18 XII 1995 r.

Wybrany oferent zostanie powiadomiony na piśmie.

(8390)

OGŁOSZENIA I REKLAMY

Przyjmują współczesna

- **Augustów,** Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. (0-119) 52-61 NSZZ "Solidarność"
- **Białystok,** ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 42-51-16 Biuro Ogłoszeń
- **Bielsk Podlaski,** ul. Widowska 4, tel./fax (0-834) 35-22 "ADVOCAT"
- **Ełk** ul. Małeckich 2 tel. (0-87) 10-85-05 w godz. 10-14 Mazurska Regionalna Izba Gospodarcza
- **Grajewo,** ul. Piłsudskiego 13 tel. (0-86) 72-37-24 Biuro PSS
- **Giżycko,** ul. Pocztowa 3, tel. (0-878) 52-80 Oddział "GW"
- **Hajnówka,** ul. Piłsudskiego 37, Salon Mebli Kuchennych
- **Łomża,** Al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 16-56-97 Oddział "GW"
- **Olecko** ul. Pl. Wolności 13 tel. (0-116) 21-63 Sklep "U JANKA"
- **Ostrów Mazowiecka** ul. Wileńska 117 tel. (0-217) 62-014 "MAKADA"
- **Mońki,** ul. Kolejowa 2/10, tel. 16-26-41, "TOR" S.C.
- **Pisz,** ul. Okopowa 3a, tel. (0-117) 329-61, BP "ORBIS"
- **Siemiatycze,** ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41, B. Śliwińska
- **Suwałki,** ul. Kościuszki 32, tel./fax (0-87) 66-57-26 Oddział "GW"
- **Sokółka,** ul. Piłsudskiego 8, pok. 88, tel. 11-56-35 "EFEKT-STUDIO"
- **Węgorzewo,** ul. 3 Maja 10, tel. (0-117) 727-46 "EKOMAZUR"
- **Wysokie Mazowieckie,** ul. Długa 22, tel. 75-24-08, Wypożyczalnia Kaset Video
- **Zambrów,** Al. Wojska Polskiego 37c, tel. (0-86) 71-27-99 MOK
- **Zambrów** Al. Wojska Polskiego 22 tel. (0-86) 71-25-25 "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi, tel. 42-05-21.

KONKURS ! GRUNDIGA

Kupując w ELDOM-ie wygrasz.

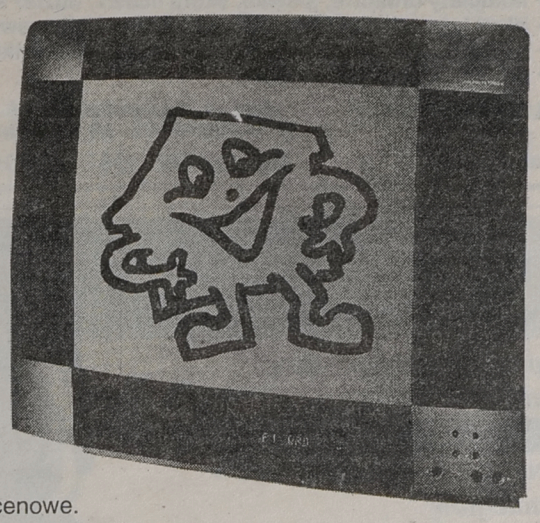

I nagroda:
telewizor
GRUNDIG PORSCHE 29"
II nagroda:
magnetowid
GRUNDIG czterogłowicowy
III nagroda:
radiomagnetofon GRUNDIG CD
Szczegóły konkursu w sklepie.

● szeroki wybór sprzętu AGD i RTV renomowanych firm światowych
● bezpłatny transport
Dla posiadaczy kart "KLUB RABATU" opusty cenowe.

Białystok, Szosa Płn.-Obwodowa 38 (wejście z parkingu MARKO), tel. 753-022 w.302, 449
godz. otwarcia: poniedziałek-sobota 9-20, niedziela 10-16

8354

UWAGA ROLNICY !

OPOZH Agromex w Białymstoku w każdy poniedziałek i wtorek

prowadzi skup cieląt po bardzo atrakcyjnych cenach

8070

Informacje tel. 413-633

DAEWOO
Atrakcyjne samochody
ESPERO
NEXIA
TICO
AUTORYZOWANY DEALER

GIŻYCKO ul. Kętrzyńskiego 12a, tel. (0-878) 55-44, DH "Dominik" 8261

FIMOT EŁK
ul. Słowackiego 11
tel./fax (0-87) 10-31-03, 10-48-40
AUTORYZOWANY DEALER
SUZUKI
ALTO od 20 tys.
SWIFT od 30 tys.
BALENO od 40 tys.
gotówka
kredyt do 5 lat
8301

Przyjmujemy ogłoszenia do gazety
RZECZPOSPOLITA
Biuro Reklam i Ogłoszeń "Gazety Współczesnej" Białystok, ul. Suraska 1 tel./fax (085) 42-51-16

PROMOCJA

STIHL®

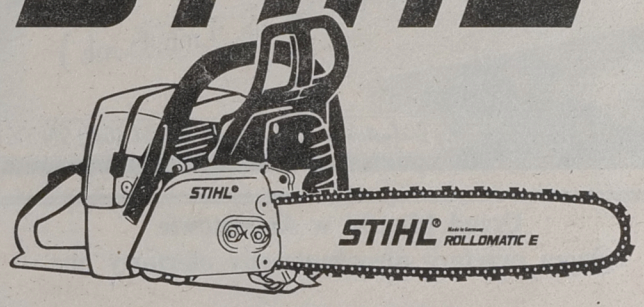

Wyjątkowo korzystne warunki zakupu pilarek ***STIHL***
w okresie: **06.10 - 30.12.1995**

1. Jeżeli zakupisz pilarkę ***STIHL 023; 025; 026; 029*** otrzymasz dodatkowo bezpłatnie:
- zapasowy łańcuch tnący;
- pilnik z prowadnikiem;
- siekierę.
2. Ponadto zwracając dowolną, zużytą pilarkę spalinową otrzymasz **50 zł (500.000)** rabatu przy zakupie każdej wybranej pilarki ***STIHL*** (również jednej z wyżej wymienionych).

Autoryzowani Dealerzy **STIHL®**

Augustów - Nowomiejska 18, **Białystok** - Św. Rocha 10 lokal nr 3 paw. Pasaż, Kawaleryjska (Targowica paw. 1), **Bielsk Podlaski** - Kolejowa 13a, **Ełk** - Armii Krajowej 8, **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, **Kruklanki** - Dworcowa 12, **Łomża** - Kierzkowa 1, **Ostrołęka** - Żeromskiego (przy PKP), **Rudka** - Łąkowa 12, **Ryn** - Kopernika 21, **Siemiatycze** - Plac Wyzwolenia 40, **Suwałki** - Krótka 4, **Szczebra k/Augustowa, Węgorzewo** - Zamkowa 24.

Zapraszamy !

6248



Hurtownia Rowerów OLYMPIC
hurt ● detal
Białystok, ul. Wasilkowska 89, tel. 750-768
Czynna w godz. 8.00-18.00
w soboty 8.00-14.00
dojazd os. Wygoda, linia 3, 9, 27.

Rower na GWIAZDKĘ – radość przez cały rok

Tylko w grudniu bonifikata do 30%
Bogata oferta urządzeń rehabilitacyjnych i rowerów treningowych.
Zapraszamy, życzymy udanych zakupów !

8234

KONTRAST

Życie nie musi być zawsze szare

... więc odwróć kartkę

8408

Przedsiębiorstwo PKS w Suwałkach

ul. Wojska Polskiego 100

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. środków transportowych:

1. SKODA LIAZ	nr rej. SWW 3290, 1986 r.	cena wyw. 37000,00 zł
2. Przyczepa D–616	nr rej. SUW 505P, 1987 r.	cena wyw. 37000,00 zł
3. JELCZ 325DH	nr rej. SWW 0514, 1988 r.	cena wyw. 25000,00 zł
4. Przyczepa D–83	nr rej. SUR 4178, 1981 r.	cena wyw. 25000,00 zł
5. JELCZ 3W–317	nr rej. SUW 570G, 1986 r.	cena wyw. 9000,00 zł
6. JELCZ Hydros K102	nr rej. SWW 3063, 1982 r.	cena wyw. 8200,00 zł

Pojazdy i przyczepy można oglądać od 14 grudnia 1995 r. Przetarg odbędzie się dnia 18 grudnia 1995 r. o godz. 10.00 w świetlicy Przedsiębiorstwa, ul. W. Polskiego 100. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Wpłacający wadium – wpłaty dokonuje na konkretny numer rejestracyjny pojazdu lub przyczepy. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów Dz. Ustaw nr 97 z dnia 05.10.1993 r. poz. 443 §9, poz. 7 – zastrzegamy, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Do ceny sprzedaży będzie doliczony podatek VAT – 22%. Zastrzegamy możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(8448)

HURTOWNIA **" CAN - POL "** poleca

odzież używaną, sortowaną oraz prima odzież

z KANADY, KALIFORNI, FRANCJI, WŁOCH

COTYGODNIOWE DOSTAWY
w 40 asortymentach

- pełny zestaw odzieży jesienno-zimowej
- komplety dresowe, jedwab, skóra licowa, odzież skórzana,
- bluzki damskie jedwabne, bawełniane i wiskozowe,
- spodnie, szetland, jeans, żakiety, spódnice, kurtki, futra i inne
- odzież damska i dziecięca

ZAPRASZAMY
7 - 20
w niedzielę 7 - 12

Łódź ul. Bałtycka 51 (oś. Kurczaki)
tel. (0-42)46-25-46, tel./fax 46-49-81
REALIZUJEMY DOSTAWĘ DO ODBIORCY

enter®

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Kowalach Oleckich

zatrudnj

kierownika piekarni.

Tel. 382–24
Kowale Oleckie.

(8450)

KASY FISKALNE
NAJTANIEJ
KOMPUTERY OPTIMUS

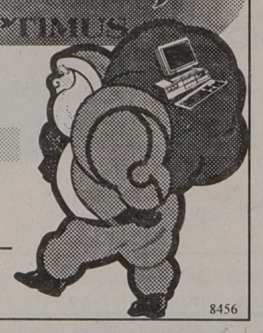

kupisz u autoryzowanego dealera

specjalna oferta dla uczniów i studentów

KOMSERWIS sp. z o.o.
ul. Skłodowskiej 2 (NOT), tel. 44-30-30, 44-28-63

8456

Agencja Rozwoju Regionalnego „ARES" S.A.

zatrudni

tłumacza

języka angielskiego.

Zainteresowanych prosimy o kontakt w siedzibie Agencji.

Agencja Rozwoju Regionalnego „ARES" S.A., 16–400 Suwałki, ul. Korczaka 4, XI piętro, 66–61–06, 66–70–35.

(8427)

Przedsiębiostwo Obsługi PKS Biuro Przewozów Międzynarodowych w Olsztynie

Warmia

zaprasza do korzystania

z regularnych przewozów autokarowych

* Londyn – piątki,
* Berlin – środy,
* Brema, Hamburg – środy, piątki,
* Frankfurt, Kassel - wtorki, piątki,
* Stuttgart, Karlsruhe, Mannheim – czwartki

oraz proponuje przewozy do:

» – Paryża, Brukseli, Amsterdamu
» – Madrytu
» – Oslo, Rzymu

w okresie przedświątecznym

» – dodatkowe kursy.

Informacja i sprzedaż biletów:

– PO PKS S.A. w Olsztynie Zakład w Białymstoku, Białystok, ul. Składowa 10, tel. 42–36–01; 42–37–66

– Dworzec PKS w Białymstoku i Łomży oraz w jednostkach PKS województwa suwalskiego.

Zapraszamy!

(8457)

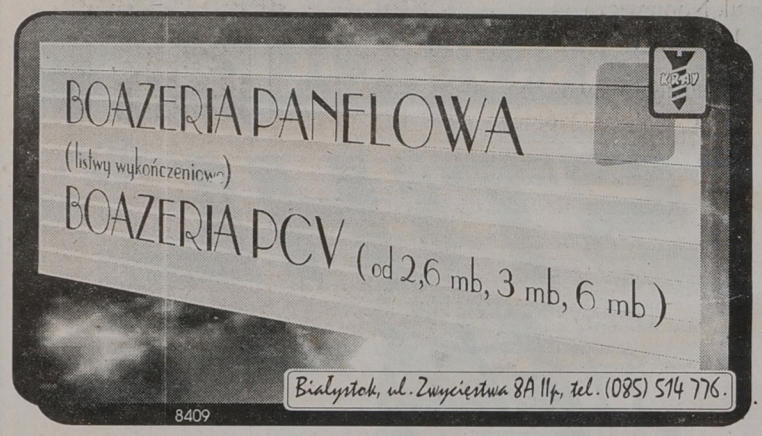

8409

Kupię

Tarcicę Świerkową

50 x 130 x 3050 w ilości 200 mszesc., też inne wymiary

i oferuję współpracę tartakom.

Bardzo szybka płatność!

Suwałki, tel. (0–87) 66 76 97.

(8437)

Urząd Miejski w Augustowie
ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na:

➥ **1) sprzątanie mechaniczne ulic miasta na min długości ok. 30 km.**

Oferta powinna zawierać cenę 1 godziny zamiatania.

➥ **2) wywóz nieczystości stałych ze śmietniczek ulicznych z ilości ok. 200 szt.**

Oferta powinna zawierać cenę wywozu 1 śmietniczki.

Oferty należy składać w terminie do dnia 20 grudnia 1995 r. w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Augustowie, ul. 3 Maja 60.

(8443)

Agencja Artystyczna "Nowacki"

ZATRUDNI

na bardzo dobrych warunkach

do pracy zagranicą

tancerki, artystki, muzyków

tel. (0-049) 172-231-82-88

Gutenbergstr. 128, D 50823 Köln

7995

Przędza tkacka i dziewiarska

w różnych kolorach i grubościach,

włókna sztuczne i naturalne,

oferuje producent.

Olecko, tel./fax (0–116) 22–26

Czas projekcji.

(6961)

Zespół Szkół Rolniczych Gospodarstwo Pomocnicze 12–230 Biała Piska, ul. Piłsudskiego 1, tel. (0117) 39–018 informuje, że dnia 12.12.1995 r. o godz. 11.00 odbędzie się przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

L.p. Nazwa sprzętu	Ilość	Cena
1. Ciągnik U 1201	1	12700
2. Ciągnik C–360	2	8500–9000
3. Przyczepa zbierająca TO50	2	2800–3200
4. Ładowacz Cyklop	1	2900
5. Samochód Żuk A 13B	1	2000
6. inny drobny sprzęt		

Maszyny można oglądać w dni robocze w godz. 7.00–15.00. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Za wady sprzętu sprzedający nie odpowiada.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(8392)

---

nowator
biuro podróży

15-275 Białystok,
ul. M. C. Skłodowskiej 13,
tel. (0-85) 42-63-36,
tel./fax (0-85) 42-69-56



8245 8245

POBYTY SYLWESTROWE

PARYŻ - 29.12.95 - 3.01.96, autokar, hotel, śn, program c. **350 zł**

BIAŁOWIEŻA - 30.12 - 2.01.96 **336 zł** z balem sylwestrowym

AUGUSTÓW - 30.12 - 1.01.96 **196 zł** z balem sylwestrowym

KOZIOŁ - 30.12 - 1.01.96 **167 zł** z balem sylwestrowym

ZIMA '96

CZECHY - Jesenik - wczasy rodzinne, pobyty 10-dniowe, śn, obiadokolacje, autokar z Białegostoku 9-19.02.96 **365 zł**

SŁOWACJA - Namestowo - zimowisko 9 - 19.02.96 - autokar z Białegostoku, pełne wyżywienie, cena **355 zł**

Wszystkie ceny z VAT-em

Twardocin 9-19.02.99 autokar z Białegostoku, pełne wyżywienie, cena: **355 zł**

GAZETA **współczesna**

Chcesz dać reklamę?!



ZADZWOŃ

Nasz przedstawiciel handlowy odwiedzi Ciebie

Białystok, tel. 42-05-21

Syndyk Upadłości Giżyckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Giżycku ogłasza na dzień 21 grudnia 1995 roku godz. 10.00 przetarg na sprzedaż:

* spycharka gąsienicowa DT 75RS4, 1986,	5.000 zł,
* samochód samowyładowczy KAMAZ 5511, 1987,	15.000 zł,
* samochód ciężarowy skrzyniowy STAR 200, 1988,	11.500 zł,
* betonomieszarka samochodowa KAMAZ BSH041, 1987,	20.000 zł,
* ciągnik siodłowy JELCZ z betonomieszarką BSH061, 1981,	16.000 zł,
* przyczepa samochodowa skrzyniowa D–50, 1972,	1.000 zł.

Przetarg odbędzie się w biurowcu WPB w Giżycku przy ul. Przemysłowej 1. Sprzęt można oglądać w dniu 20 i 21 grudnia 1995 r.

Dodatkowe informacje uzyskać można telefonicznie 0–878–64–83 i 0–878–53–52 oraz w BK AGIMAR, Plac Grunwaldzki 1 w Giżycku.

(8438)

PHUP "SETON" SC, tel./fax 19-74-84, tel. 197-387
Nowa Wieś Ełcka

oferuje w ciągłej sprzedaży hurtowej

Etylina 94 **Olej opałowy**
Olej napędowy
Olej opałowy lekki
(sam. cysterna z dystrybutorem)
Oleje silnikowe
(Rafinerii Gdańskiej) w cenach producenta

Dowóz własnym transportem.

8047

PRODUCENT KARTONÓW

Z tektury falistej, tektury litej, różna wielkość i gramatura.

Ceny promocyjne, Białystok, Zaścianki 36, tel. 433–635.

(7789)

Instytut Filologii Polskiej ogłasza nabór

☆ do pięciosemestralnego Podyplomowego Studium Polonistycznego.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Instytutu, Białystok, ul. Liniarskiego 4, p. 136, tel. 42–38–14.

(8374)

SKLEP MUZYCZNY "KAM-I"



Łomża
Al. Legionów 12
tel./fax (0-86) 16-27-63
Suwałki
ul. Kościuszki 64, tel./fax (0-87) 66-42-30

- instrumenty
- akcesoria
- oświetlenie dyskotek
- aparatura nagłaśniająca
- wydawnictwa

Ponadto: sprzedaż ratalna i komis

8389

PIZZA BONA

na każdą okazję!

Kupując naszą pizzę uczestniczysz w losowaniu nagród!

W listopadowym losowaniu szczęście uśmiechnęło się do: Renata Włodarczyk, Anna Bielecka, Karolina Piotrowska, Robert Janulewicz, Ewa Starzyńska – Warszawa, Wojciech Pachacz – Mińsk Mazowiecki, Alicja Matyszewska – Białystok, Grzegorz Szczepański – Otwock, Dorota Jabłońska – Olsztyn, Maria Waszczak – Otwock.

6419

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ

42-51-16

GAZETA WSPÓŁCZESNA

BLACHY

- *ocynkowane*
- *powlekane* *płaskie i profilowane*
- *aluminiowe*
- *czarne (zwykłe i tłoczne)*

STAL ZBROJENIOWA
RURY STALOWE
KSZTAŁTOWNIKI

oraz inne materiały budowlane

MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU

HeBUD
Białystok · ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 44 · godz. 7-16, sob. 8-15

8361

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE

PLASTIMET

19-300 EŁK, ul. SUWALSKA 81, tel./fax (0-87) 10-66-06; 10-36-06

Firma produkująca stolarkę PCV i aluminium poleca:

- okna
- drzwi
- przeszklenia
- witryny sklepowe
- ścianki działowe
- okna rozsuwane
- ogrody zimowe

Stolarka z PCV w systemie PANORAMA i VEKA, oraz aluminium w systemie REYNAERS. Prowadzimy również sprzedaż ratalną.

P.H.U. Tewar"
ul. Białostocka 31
16-010 Wasilków

A & D s.c.
ul. Noniewicza 34
16-400 Suwałki

Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego
Suwałki - Papiernia
16-400 Suwałki

"Jan-Pol"
ul. Czereśniowa 1
16-300 Augustów

"ROMAX Co."
ul. Krechowieckich 30
16-300 Augustów



8350

PH Jantex

Ełk, ul. Kościuszki 24

oferuje do sprzedaży w szerokim asortymencie (500 wzorów)

- **Wykładziny dywanowe i PCV**
- **Dywany**
- **Chodniki**

Prowadzimy sprzedaż ratalną (bez żyrantów). Obszywamy wykładziny na miejscu.

(8193)

CIĄGNIKI T-25A – WŁADIMIREC (30 KM)
ZETOR (62,6 KM) – 5320 STANDARD
– 5340 PRZEDNI NAPĘD

"Globtex" s.c. – Białystok, Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 4, tel./fax 754-294

PRZEDSTAWICIELSTWA:

PHP AGRO-ROLNIK – Śniadowo, ul. Kościelna 10, tel. 17-61-23
PHU ANNA – Zambrów, Al. Wojska Polskiego 102, tel. 71-34-32
HK POM Suwałki – ul. 23 Października 31, tel. 66-32-61
POM Bielsk Podlaski – ul. Białowieska 113 D, tel. 32-66

8187

TAPETY

WYKŁADZINY

w kolorach tęczy

Największy sklep z tapetami na wschód od Wisły – 600 wzorów. 200 niepowtarzalnych wzorów wykładzin dywanowych i PCV.

KONTRAST

Białystok, ul. Zwycięstwa 79C (obok hotelu Leśny) pn.–pt. 9.00-18.00, sob. 9.00-14.00, tel. 521-393

WIELKI KONKURS

Do wygrania:

1 x mikrofalówka
2 x odkurzacz
4 x żelazko

TAPETY

WYKŁADZINY

8406

PRACA

ZATRUDNIĘ

» **ABC** agenta ochrony, profesjonalne kursy. Suwałki, (0-87)66-36-46. 19018
» **AKWIZYTORÓW** zdjęć szkolnych. (0-81)71-04-33. 21566
» **BPRZIMB** zatrudni maszynistów żurawi wieżowych, 530-157, 532-448. 21051
» **CHAŁUPNICZKI** z overlockiem -dobre zarobki, 755-496. 21337
» **RENOMOWANA** firma konsultingowa zatrudni dwóch panów z wykształceniem wyższym lub średnim do pracy wymagającej UMIEJĘTNOŚCI PROWADZENIA ROZMÓW NA TRUDNE TEMATY. Tel. 326-113 Białystok. 21544
» **RESTAURACJA** poszukuje: kelnerów i sprzątaczki. 42-01-04. 21495
» **UNIA** Europejska -wszystkie zawody, języki niekonieczne. Informacja. Dołączyć 2,20 zł znaczkami. "185 CONSULTING" Wrocław 15 box 71. 21375
» **USA** -loteria wizowa, (0-42)57-56-31. 19511
» **USA** -przemysł i budownictwo. Wszystkie zawody, angielski niekonieczny. Informacja. Dołączyć 2,20 zł znaczkami. "210 CONSULTING" Wrocław 15 box 71. 21376
» **WYSOKIE** zarobki! We współpracy z nami przy regeneracji taśm barwiących. Nowość ! Stały dochód ! Po podpisaniu umowy -urządzenia bezpłatnie, odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Wałcz, Wojska Polskiego 27, fax (0-67)58-46-77. Do oferty dołączyć znaczek -2 zł. 21374
» **ZAINTERESOWANYM** przysyłaniem zaadresowanych kopert brytyjskiej firmie wysyłkowej, wysyłamy szczegółową korzystną informację. Dołączyć 1,90,- (na znaczki). "9 CENTRUM" Głogów 2 (legnickie), Box 183. 19574
» **ZAPROPONUJEMY** dobrze płatną pracę chałupniczą. Kontakt: "DOMPOL", 60-961 Poznań 36 BOX 1. Załącz znaczek 2 zł. 20824
» **ZATRUDNIĘ** magistra i technika farmacji, 44-80-23. 21329
» **ZOOTECHNIKA,** rodzinę z praktyką (młodych) do obsługi macior hodowlanych. Traktorzystów młodych z uprawnieniami, praktyką na kombajn zbożowy i samochód kat. II. Zdzisław Ćwiertnia, Broniewo, 88-180 Złotniki Kujawskie (Bydgoskie), tel. (0536)17501. 21420

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

» **DOM** w Augustowie lub Suwałkach kupię lub zamienię na M-3 w Augustowie. tel. (0-119)27-93. 21404
» **DZIAŁKĘ** nad Szelmentem kupię. Suwałki, 67-90-03. 21403
» **DZIAŁKĘ** w Łapach, (0-86-75)11-35. 21545
» **KUPIĘ** mieszkanie M-3 lub M-4 w Augustowie, tel. 47-161. 21475
» **KUPIĘ** mieszkanie w Białymstoku do 40 mkw. Giżycko, 55-40 po 18.00. 21167
» **MIESZKANIE** w Ełku do 45 mkw., CO. Tel. 10-91-56. 21550

SPRZEDAM

» **"ALMA"** Nieruchomości -Ełk, Armii Krajowej 7, tel. (0-87) 10-59-90, 10-45-93. 19877
» **"AMICUS"** -mieszkania, domy, działki. Kupno -Sprzedaż. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208. 13853
» **"MAZURY"** -Ełk, (0-87)10-30-21. 21106
» **11** ha ziemi w tym las, łąka, budynki, blisko Białegostoku, 543-907. 21597
» **45** mkw. 3-pokojowe -centrum, 514-078 21365
» 48 mkw., 75-20-89. 21439
» **BANK** Spółdzielczy w Łapach sprzeda lub wydzierżawi kurniki w Bokinach, tel. 15-29-23. 20994
» **DOM**, budynek warsztatowy dwukondygnacyjny, maszyny stolarskie, budynki gospodarcze, 2 ha, rzeka, staw rybny. Ełk (0-87)10-41-54. 21553
» **DOM** stan surowy zamknięty w Augustowie pod lasem sprzedam. Augustów, (0-119)26-86. 21505
» **DZIAŁAJĄCY** sklep mięsny z wyposażeniem, 512-590 lub 543-963. 21353
» **DZIAŁKĘ** (0,16 ha) z budynkiem mieszkalno- gospodarczym (300 mkw.) woda, c.o., energia. Rutki, Obwodowa 2. Wiadomość: Rynek 1. 21532
» **DZIAŁKĘ** -na końcu Nowogrodzkiej. Łomża, 160-341. 21397
» **DZIAŁKĘ** 0,15 ha, nad jeziorem Śniardwy, tel. (0-86)182-100 Łomża. 21391
» **DZIAŁKĘ** budowlaną sprzedam. Bielsk Podlaski, tel. 29-58. 21465
» **DZIAŁKĘ** budowlaną w Nowogrodzie, tel. (0-86)16-43-78. 21224
» **DZIAŁKĘ** letniskową 1450 mkw., działkę 1 ha (starodrzew, staw) nad jeziorem Laśmiady, okazyjnie tanio. Ełk (0-87)10-41-54. 21542
» **DZIAŁKĘ** z domem 2 piętrowym i piętrowym, 2 garaże oraz działkę w centrum Grajewa. Wiadomość: Grajewo, tel. (0-8672)35-72. 21598
» **DZIAŁKI,** dostęp do jeziora, 2500 mkw., 5500 zł. Giżycko, tel. (0-878)11-052. 21513
» **DZIAŁKI** budowlane (powierzchnia 0,25, 0,50 ha). Podgórze 75 koło Łomży. 21399
» **DZIAŁKI** rekreacyjno -budowlane nad jeziorem (Rostki, Rybczyzna). Grajewo, tel. (0-8672)35-72. 21594
» **FIRMA** PYRAMID ogłasza zapisy na lokale usługowe i mieszkaniowe -Łomża, centrum, 18-46-65. 18821
» **GOSPODARSTWO** 16,60 ha, zabudowania murowane, skanalizowane, maszyny rolnicze sprzedam. Nasiewski Piotr, Zielone II(rz), 16-422 Wychodne, suwalskie. 21116
» **HALE** magazynowo -produkcyjne w Białymstoku o pow. 2400 mkw. i w Knyszynie o pow. 1100 mkw., (wraz z gruntem), 611-390 po 19.00. 21136
» **M-3** w Łomży, tel. 18-77-05. 21182
» M-4 w centrum Suwałk -sprzedam. Suwałki, (0-87)67-80-44. 20434
» **MIESZKANIE** 44 mkw. w Sejnach pilnie sprzedam. Suwałki, (0-87)67-88-69. 21501
» **MIESZKANIE** 60 mkw. w Białymstoku sprzedam, 533-028. 21585
» **MIESZKANIE** czteropokojowe, 518-445. 21368
» **MIESZKANIE** M-2, 32,5 mkw, II piętro w Ełku, tel. (0-87)10-91-56. 21546
» **PILNIE** sprzedam willę, 442-448. 21549
» **SPRZEDAM** dom w Hajnówce, (0-85)42-43-78. 21560
» **TRANSAKCJA** -domy, mieszkania, siedliska, gospodarstwa na Suwalszczyźnie. Suwałki - Dom Nauczyciela, tel. (0-87)66-56-14. 18357
» **TRZYPOKOJOWE** w Białymstoku, 411-143, 421-967. 21601
» **WILLE** (260 mkw.), działkę (500 mkw.), c.o., woda, kanalizacja -sieć miejska. Grajewo, tel. (0-8672)21-76. 21590

POSZUKUJĘ

» **"DOMINIUM"** -Nieruchomości -Wynajem -Lipowa 4 -416-842. 21129

WYNAJMĘ

» **LOKAL**, 610-351. 21074
» **LOKAL** 30 mkw. Grajewo, tel. 21-70. 20848
» **LOKAL** biurowo handlowo usługowy, 428-477. 20990
» **PAWILON** handlowy 75 mkw. na ul. Paca do wynajęcia. Raczki, tel. 264 po 20.00. 21527
» **WYNAJMĘ** lokal w centrum Białegostoku, 435-394. 21131

USŁUGI

AUDIO-VIDEO

» **NTSC-PAL.** przegrywanie kaset video. 436-800 wew. 228, 511-195. 21010

AGD, RTV

» **AUTOMATYCZNE** pralki -naprawa, 444-610. 20992
» **TELENAPRAWA,** 617-752. 20516

TRANSPORT

» **AVIA** 2,5 tony izoterma. Raczki, tel. 371. 21039
» **PRZEWIOZĘ** ładunki 20 ton. Radziłów, tel. 90. 21384
» **VOLVO** 40 m^3, 425-762. 21455

INNE

» **"ŚWIĘTA** Anna" -ul. Poznańska 156, Łomża, tel. 180-801: parapety, blaty, schody z włoskiego marmuru "Carrara". Najniższe ceny w Polsce. Oferta obowiązuje do końca grudnia 1995. 21144
» **ALARMY,** autoalarmy, domofony, folie okienne. "Kombit", 436-095. 21076

ANTYWŁAMANIOWE DRZWI, FOLIE OCHRONNE OKIENNE, ZABUDOWA BALKONÓW, KRATY ZWIJANE, ALUMINIOWE DRZWI, WITRYNY, 75-12-18 "ZAMIS". 21072

» **BRAMY,** kraty, drzwi garażowe sterowane pilotem, 445-130. 21573
» **CARPEXIM** -Łomża, Nowogrodzka 37, tel/fax (0-86)16-61-18 -producent: żaluzje pionowe, poziome, rolozasłony. Jakość -styl -elegancja -atarkcyjne ceny!. Zapraszamy! godz. 8-16. 20946
» **CZYSZCZENIE** dywanów, tapicerki "RENOTEX", 515-963, 531-031, 415-429. 20539
» **DRZWI,** parapery, suszenie tarcicy. Hetmańska 10, 510-936. 21443
» **DRZWI** harmonijkowe, przesuwane, żaluzje, tapicerka drzwi, 44-51-51. 21055
» **GLAZURA,** terakota, malowanie, tapetowanie, 614-279. 21295
» **MEBLE** kuchenne na zamówienie. Białystok, ul. Dąbrowskiego 16, tel. 524-641, Łomża, ul. Krótka 3B. 21222
» **REMONTY,** 610-538. 21554
» **SCHODY,** mozaika. Zakład -Proniewicze. (0-834)26-24 po 16.00. 19389
» **SUCHY** tynk, szpachlowanie, malowanie. 612-192. 21496
» **STUDNIE** wiercone, 541-695. 21107
» **TAPICERKA,** 431-766. 21498
» **TAPICERSTWO,** 43-14-73. 21215
» **TELENAPRAWA,** 542-625. 21181
» **ŻWIR**, 415-055. 18919

AUTO-MOTO

KUPIĘ

» **125** p rok 1990, 1991. Tel. 134-51 Andryjanki. 21462
» **KUPIĘ** Kamaza wywrotkę do remontu lub na części, tel. 121-538. 21246
» **MERCEDESA** 207, 307 do remontu, (0-85)76-24-48. 21416
» **WÓZEK** widłowy, udzwig 2 tony. (0-85)51-36-52. 21569
» **ŻUKA** kupię. Filipów, tel. 145. 21504

SPRZEDAM

FSO POLONEZ CARO
– ceny fabryczne
– dogodne warunki zakupu
– raty
8360
P.P. POLMOZBYT
Białystok, ul. 1000-lecia P.P. 8
ul. Zwycięstwa 10
tel. 754-550, 512-601
Zapraszamy również w soboty i niedziele.

Webasto niezależne ogrzewanie
Gabriel amortyzatory
Unimot
Jan Januć Białystok, ul. Handlowa 7, tel. 423-671 wew. 340, tel./fax 428-756
8351

» **AUDI** 80, Volkswagen Bus. Suwałki, tel. (0-87)66-70-82. 21528
» **AUTOKOMIS:** Botaniczna, Orzeszkowej 32. Kupno, raty, zamiany. PTS, 44-55-48. 21085
» **AUTOKOMIS,** Leszczynowa 31. Sprzedaż - Zamiana, -Raty,- PTS. Czyszczenie wnętrz samochodów, autoalarmy, radiomontaż, 540-175. 20281
» **AUTO** Polo -używane części do samochodów zachodnich. Białystok, Dąbrowskiego 16, 519-181. 21125
» **CARO** 1,5-GLE (grudzień 1993), autoalarm. Suwałki, (0-87)67-00-70. 21589
» **CZĘŚCI** Multikara sprzedam. Suwałki, Buczka 37, (0-87)66-62-93 po 18.00. 21525
» **CZĘŚCI** Opla Kadeta sprzedam. Suwałki, (0-87)66-37-72. 21411
» **DAEWOO** DX Tico (1994). Tel. 18-29-74 Łomża, po 16.00. 21534
» **DET** 75M stan dobry plus drugi na części -10 tys., Wartburg stan dobry -1.100 zł sprzedam. Bobowicz Cezary, Mieruniszki, 16-424 Filipów. 21121
» **FIAT** 125p (1978), 19-14-91. 21297
» **FIAT** 125p (1981), (0-87)16-42-17. 21398
» **FIAT** 125p, czerwony (grudzień 1990). Tel. Kolno, 78-30-94 po 15.00. 21393
» **FIAT** 126p (1987). Suwałki, (0-87)67-89-48. 21120
» **FIAT** 126p (1992) sprzedam. Augustów (0-119)29-73. 21401
» **FIAT** 242 Bus (1980), tel. 101-158. 21520
» **FIATA** Dukato (1988) stan bardzo dobry sprzedam. (0-116)383-92. 21400
» **FIAT** Tipo 1,4 (1993). Łomża, tel. 189-576. 21507
» **FORD** Escort 1, 6 16V (1994), 539-179. 21111
» **FORD** Escort 1,6i (1991), (0-8672)50-73, (0-8672)50-35 wieczorem. 21202
» **FORD** Fiesta (1991), autoalarm. Łomża, tel. 18-35-85. 21164
» **GARAŻ** przy ul. Klonowej sprzedam. Suwałki, 67-41-43. 21117
» **GOLF** II GTD 1,6, turbo siesel, 4-drzwiowy. rajgród, tel. (0-8672)14-87 po 17.00. 21593
» **MERCEDES** 124 2.5TD (1992), Mercedes 124 2.5D (1987), Passat combi, (1990) 1.9D uszkodzony, 755-406. 21561
» **MERCEDES** 124 diesel (1985) bezwypadkowy, 23.500, (0-86)16-63-57. 21508
» **MERCEDES** 190E, 2600, (1989, XII), 345 mln.- lub zamiana na tańszy, 755-032. 21318
» **MITSUBISHI** Galant 1,8TD (listopad 1987), tel. (0-86)18-65-12. 21460
» **MOSKWICZ** Aleko (1989), 431-124. 21429
» **NISSAN** SUNNY (wrzesień 1991), kupiony w Polsce w Salonie. Łomża, tel. 160-394, godziny 12-16. 21383
» **OMEGA** (1988), 531-909. 21228
» **OMEGA** 2,3 TD combi (1987), 410-319. 21466
» **OPEL** Rekord 2.3 diesel (1985). Kowalczyk, Przebród koło Suwałk. 21405
» **POLONEZ** (1983), 5 biegowy. Grajewo, tel. (0-8672)73-92. 21591
» **POLONEZ** 1,6 (1992). 411-039. 21485
» **POLONEZA** 1,6 (1994). Tel. 160-982 Łomża, wieczorem. 21413
» **POLONEZ** truck (1995), 5-osobowy, zabudowany, 75-55-68. 21438
» **POLONEZY** nowe oraz używane. Atrakcyjne warunki sprzedaży PTS do 7 lat. W rozliczeniu stare auto. Auto-Market, Botaniczna, 44-55-48. 21086
» **PRZYCZEPA** 10 ton, 11-18-18 wew.74. 21083
» **PRZYCZEPĘ** do Stara sprzedam. Puńsk, Szkolna 18, tel. (0-87)16-10-41. 21119
» **PRZYCZEPĘ** HL-8011, VW Garbusa, (0-86)16-43-39. 21388
» **PRZYCZEPĘ** wywrotkę "Autosan" 4 tony. Tadeusz Grzanko, Pniewo 110. 21149
» **PUNTO** 90SX trzydrzwiowy (1995). Suwałki, (0-87)67-67-68. 21118
» **RENAULT** TRAFIC (1984). Łomża, (0-86)18-34-05. 21592
» **ROBUR** LD-3000 (rok 1982) -sprzedam, tel. (0-86)71-35-89. 21387
» **SKODA**, długi wywrot składak (1986), stan dobry sprzedam. Woźnialis, 16-412 Stary Folwark, tel. (0-87)67-97-46. 21530
» **SKODĘ** 105L (1983), stan bardzo dobry. Suwałki, (0-87)67-18-13 po 14.00. 21526
» **STAR** A-28 diesel (1984), skrzyniowy, oplandekowany po remoncie kapitalnym, stan bardzo dobry. Dąbrowa Białostocka 121-176. 21424
» **STARA** 1142. Szabły Młode 31, 18-411 Śniadowo. 21509
» **TOYOTA** CarinaF (1993) sprowadzona w całości, orginalny alarm ADS, blokada biegów, radiomagnetofon, Toyota stan idealny, pełna dokumentacja w tym serwisowa z Niemiec, (0-85) 55-57-77. 21595
» **TOYOTA** Carina II (rz) 1,6 (1990/94), cena 21.900, (0-87)67-55-02. 21407
» **TOYOTA** Carolla (1986), kierownica z prawej. (0-85)76-24-48. 21415
» **TRANSPORTER** VW (1991) biały. Łomża, tel. 16-65-47, po 16.00, 18-84-06. 21166
» **VOLKSWAGEN** Golf I, 425-762. 21519
» **VOLKSWAGEN** Golf III 1.4 (1993), 754-555. 21469
» **VOLKSWAGEN** T4 (1990), 2,4D. Łomża, 160-341. 21395
» **VW** Golf 1,8 (1990) katalizator, Opel Astra 1,4 (1993) katalizator, pełna dokumentacja. Spytkowo 20 k. Giżycka. 21515
» **Z** powodu wyjazdu pilnie sprzedam Volkswagena Golfa 1,6, benzyna (1988 rok) stan idealny. Zambrów, tel. 71-16-90. 21567
» **ŻUKA** skrzyniowego. Szypliszki, (0-87)68-11-25. 21580

AUTOALARMY

» **"KOMBIT"**, 436-095. 21075
» **320-106.** 21226
» **ALARMY**, autoalarmy, radiomontaż. raty, Lipowa 28A, 445-130. 21571
» **ZNZ** -inż. Sosnowski, 511-473. 21000

BIZNES

» **"325-681".** 14318
» **AUTOWYCENY,** /0-85/327-743. 3254
» **KIOSK** drewniany 30 mkw. sprzedam. Suwałki, (0-87)67-38-21. 21578
» **LOMBARD**, Żabia 18/1, 445-212. 20711
» **RZECZOZNAWCY.** /0-85/325-681. 652

NAUKA

» **ANGIELSKI,** 421-231. 21477
» **EGZAMINY** na prawo, 42-72-52. 14529
» **KURS** jazdy konnej, 632-994. 21581
» **RYSUNEK**, 447-826. 21478

TURYSTYKA

» **USA** -KANADA -wycieczki, PIELGRZYMKA. Nowa loteria. "Batory", Lipowa 12/20, 42-55-09. 20934

SYLWESTER DLA KAŻDEGO
POLSKA: nad Pisą od 160 zł, w Kuklach - 85 zł
AUSTRIA: "Na zabawie w Wiedniu" - 195 zł
SŁOWACJA: "Z orkiestrą i szampanem" - 295 zł
PARYŻ: "Do rana na Polach Elizejskich" - 350 zł
NA NARTY I ZIMOWISKA
AUTOKAREM Z BIAŁEGOSTOKU LUB WŁASNYM SAMOCHODEM
Polska i Słowacja
Austria i Włochy
zimowska i wczasy
SZCZEGÓŁY W KATALOGU
PRIMA TRAVEL tel.428 880, 443 729
Białystok ul.Lipowa 12 (sklep sportowy)
ŁOMŻA: 162965(Biebrza) EŁK: 103843(Trans Ekspres)
SUWAŁKI: 665495(Agrouniwersal), 667604(Kodak Studio)

I Ty możesz pracować w turystyce!
PO UKOŃCZENIU KURSU:
PILOTÓW WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH
- wymagania: ukończone 18 lat, wykształcenie średnie, znajomość języka obcego
WYCHOWAWCÓW I OPIEKUNÓW NA KOLONIE I OBOZY
- wymagania: ukończone 18 lat, wykształcenie średnie
8422
szczegóły i zapisy:
BIAŁYSTOK:Prima Travel 428880/443729
SUWAŁKI:Wigry tel.663 289(Kościuszki 84)
ŁOMŻA:Biebrza tel.162 965(Stary Rynek 6)

ZAKUPY

SKLEPY

» **"AVAL"** -anteny satelitarne i naziemne, telefony, domofony, alarmy. Białystok, Kozłowa 4, 517-656. 18975
» **FUTRA** naturalne, sztuczne, kurtki skórzane, kożuchy: Wojciech Wysocki, Łomża, Aleja Legionów 45. 19985
» **OKNA** plastikowe. STOLBUD Warszawa, sklep firmowy, Białystok, Siewna 16, 750-232. 21539
» **SOLO** -piły spalinowe, serwis, raty, Zwycięstwa 47, 511-849 w. 235. 21122
» **ZACHODNIE** wypoczynki, Mieszka 14/25, 32-32-43. 21358

HURTOWNIE

» **BEZPOŚREDNI** Importer Sortowanej Odzieży Używanej. Białystok, Hala Mięsna, ul. Słonimska, 32-01-01. 21524

GAZETA współczesna

KUPON NA OGŁOSZENIE ZA 1 ZŁ

Maksymalnie 7 słów łącznie z adresem (telefonem):

Ilość publikacji ____ x 1 zł

imię, nazwisko:

adres, kod pocztowy:

nr dowodu osobistego:

1. Kupony przyjmujemy w Biurach Ogłoszeń w Białymstoku, ul. Suraska 1; w Łomży, Al. Legionów 7; w Suwałkach, ul. Kościuszki 32; w Giżycku, ul. Pocztowa 3; w Grajewie, ul. Pilsudskiego 13; w Siemiatyczach, ul. Pałacowa 18. Można również kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 340409-808-136 PBG SA O/Białystok przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193.
2. Kupon bez wpisanego numeru dowodu osobistego jest nieważny.
3. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. Ogłoszenia za 1 zł publikowane są w wydaniach codziennych gazety (pon.-czw.).
5. Kupon ważny do 31 grudnia 1995 r.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA

USŁUGI
- ☐ audiovideo
- ☐ naprawa AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne

PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę

AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne

- ☐ TOWARZYSKIE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES

ZAKUPY
- ☐ hurtownie
- ☐ sklepy

ROLNICTWO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam

RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

FUTRA
SKÓRY
SKLEP „PANDA"
lokal 38 I 107 C.H. „PARK"
SKLEP „ANNA"
Lipowa 4 (od Rynku Kościuszki)
8359

GRZEJNIKI PURMO
RABATY INSTALATOROM
KOTŁY C.O. • PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C.
BIAŁYSTOK, UL. TOWAROWA 2B
TEL. 324-342, FAX 323-974
8253

TV PRZEMYSŁOWA
ALARMY • DOMOFONY
DOMOCHRON S.C.
UL. TOWAROWA 2B
TEL. 321-421, FAX 323-974
8255

NOWE MIESZKANIA – ATRAKCYJNA LOKALIZACJA

Przedsiębiorstwo Budowlane "WERSAL PODLASKI" w Białymstoku

Informuje, że rozpoczyna realizację budynków mieszkalnych z garażami w Nowych Zespołach Mieszkaniowych w rejonie ulic:

KRASZEWSKIEGO - STAROBOJARSKA

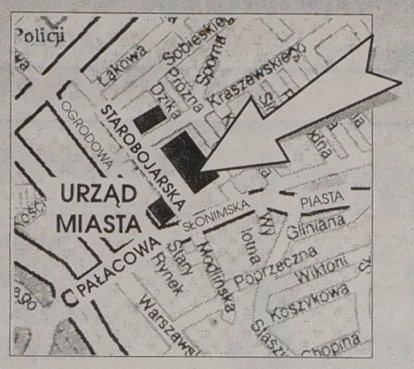

WIEJSKA - KRĘTA

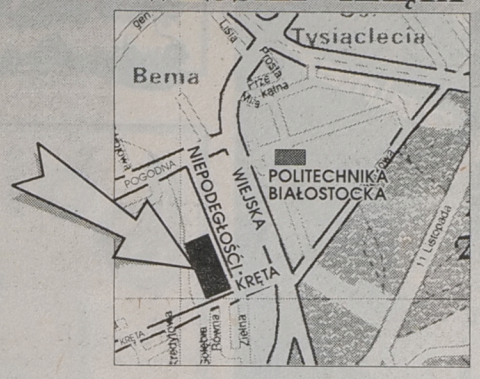

BRUKOWA - KRAKOWSKA

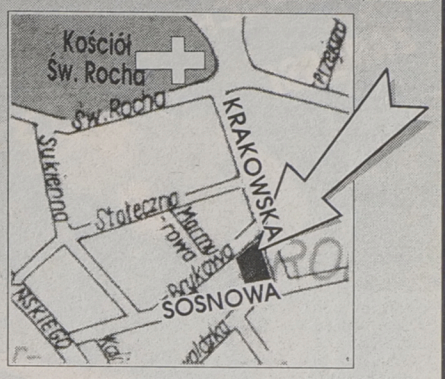

Mieszkania o powierzchni od 40–120 m² z tarasami i oranżeriami.
Cena mieszkania niezmienna przez cały okres realizacji płatna w pięciu ratach.
Standard wykończenia do uzgodnienia. 8208

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie Przedsiębiorstwa w Białymstoku, Piękna 3, tel. 44-30-11, 44-33-44

FSO POLONEZ CARO



KOMFORTOWY
BEZPIECZNY
EKOLOGICZNY
TANI

ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA!
tylko do 23 grudnia br.
Bonifikata 16 000 000 (st. zł) wraz z Auto-Casco.

- bardzo korzystne raty, 10% I wpłata (15% do 7 lat); formalności załatwiamy w salonie na miejscu
- przyjmujemy samochód używany w rozliczeniu
- montujemy instalację gazową (1/2 kosztów paliwa)

AUTO SALON-KWIATKOWSKI
EŁK, ul. Kilińskiego 5, tel. (087) 108-111, 108-112
SUWAŁKI, ul. Noniewicza 93, DH "Wigry", (087) 66-71-59
ZAPRASZAMY GIŻYCKO, ul. Kętrzyńskiego 12A, tel. (0878) 55-44, DH "DOMINIK"
8260

CENTERTEL®
TELEFON KOMÓRKOWY
JUŻ OD 1500 zł NETTO.

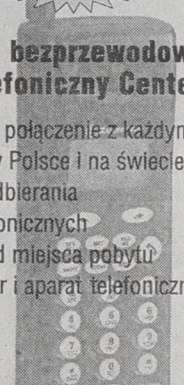

Przenośny, bezprzewodowy aparat telefoniczny Centertel to:
- błyskawiczne połączenie z każdym telefonem w Polsce i na świecie
- możliwość odbierania rozmów telefonicznych niezależnie od miejsca pobytu
- własny numer i aparat telefoniczny w ciągu jednego dnia.

SALONY SPRZEDAŻY:
Białystok - ul. Legionowa 9/1 ☎ 44-30-33 tel. kom. 090 265-111 - KARO, ul. Lipowa 6, ☎ 324-424
Suwałki - MAXIMAX, ul. Kościuszki 64, ☎ 663-203
Augustów - AGA Electronic - ul. Chreptowicza 17a ☎ 477-30 -
Ostrołęka - FHTIU BELCOFAX, D.H. KUPIEC - ul. Kopernika 7/34 ☎ 20-94

HAVO AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL CENTERTEL

ZAKUPY POD JEDNYM DACHEM
•RTV • MEBLE • AGD
•WYKŁADZINY • TAPETY • DYWANY

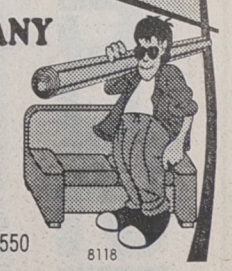

Pluszowe wykładziny do bezpośredniego położenia na beton.
Expresowe obrębianie.

KAMA s.c. Białystok, ul. Wyszyńskiego 21, tel. 420-550
8118

TORSA
Autoryzowany dealer
DAEWOO MOTOR POLSKA
Białystok, ul. Choroszczańska 24
tel. 513-165, 513-070, fax 510-972
OFERUJE SZEROKI WYBÓR WSZYSTKICH MODELI
Kuk LUBLIN

MOŻESZ WYGRAĆ !!!
wśród osób które do końca stycznia 1996 roku kupią samochód zostaną rozlosowane.
NAGRODY
TELEWIZOR KOLOROWY oraz AKCESORIA SAMOCHODOWE
CENY FABRYCZNE (gotówka, raty, leasing) zapraszamy 8125

» FAJERWERKI, ceny atrakcyjne, rabaty. Olecko, Wojska Polskiego 16 (dworzec PKP), tel. (0-116)21-00. 18809

FIRANY -Zasłony. Grajewo, ul. 9 Pułku Strzelców Konnych 27. Tel. (0-8672) 79-38. 21198

» HURTOWNIA Ogrodniczo - Przemysłowa, Łomża Pl. Niepodległości 11/12, tel/fax 16-40-30 oferuje: choinki, ozdoby, uszczelki, nawilżacze, nasiona, beczki, folie, piece, węglarki, wiadra, siatki ogrodzeniowe, doniczki. 16681

HURTOWNIA rajstop. Przemysłowa 2.

» JERSEY, boucle -VAT. Jakość, ceny konkurencyjne, 111-317. 21362

MAKARON "Lubelski", (0-85) 413-717.

» ORYGINALNA niemiecka odzież używana bezpośrednio z TIR-a. Suwałki, (0-87)66-95-15, (9.00 -17.00). 18932

» PAPIER toaletowy, wyrób i sprzedaż. Łomża, Aleja Józefa Piłsudskiego 48 (adres domowy: Łomża, ul. Różana 12). 21143

» PRODUCENT dresów z taslanu nawiąże kontakty handlowe, (0-43)22-39-45. 21186

» SPRZEDAŻ niemieckiej odzieży używanej, szeroki asortyment, wysoka jakość. Ełk, (0-87)10-49-22 po 19.00. 21417

ZDROWIE

» BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. Białystok, 422-268. 20869

» GINEKOLOG -USG Krzysztof Arciszewski: ZAMENHOFA 1, (LECZENIE NADŻEREK LASEREM). Rejestracja, 32-32-02 (8.00-18.00). 20764

» LECH Kostewicz, specjalista ginekolog. Ostrołęka, ul. Łęczysk 54a, codziennie 12.00 -13.00 (inne godziny -uprzednio telefon (0-29)50-64). Pełny zakres -całkowite znieczulenie. 17880

» PRYWATNA Przychodnia Stomatologiczna, Lipowa 23, 42-64-01. 21421

» SOCZEWKI kontaktowe, płyny dezynfekcyjne. Białystok, Krakowska 5, 422-268. 20582

» STOMATOLOGIA -ORTODONCJA. Pełen zakres usług. Aparaty stałe dla młodzieży, ruchome -dzieciom: lek. stom. Kamińska, Łomża, Moniuszki 6, tel. 18-33-82. 21050

ROLNICTWO

KUPIĘ

» KOMBAJN zbożowy kupię. Raczki, tel. 373, suwalskie. 21588

» ZIEMNIAKI. 632-873. 21494

SPRZEDAM

» C-360-3P sprzedam. Raczki, 1 Maja 37. 21582

» C-360 sprzedam. Iwanicki Marek, Wólka, 16-424 Filipów. 21394

» CIĄGNIK C-360 (1985) sprzedam. Sidorek Stanisław, Żywa Woda blisko Suwałk. 21576

» CIĄGNIK C-360 (1986). Gawrych Ruda, (0-87) 66-74-65. 21584

» CIĄGNIK C-360 oraz silnik do C-360. Grajewo, Konopnickiej 5. 21599

» CIĄGNIKI C-360 -24 szt; C-330, C-360-3P - 2 szt; MF-255 (1989), przyczepy różne. W sobotę możliwość transportu. Toczyłowo 6, 3 km od Grajewa. 21511

» CIĄGNIK MF-255 (1988), stan bardzo dobry sprzedam. Borys, Bolesty, 16-420 Raczki, tel. 394. 21503

» DMUCHAWĘ, snopowiązałkę, młocarnię, ciągnik C-385. Szyperek Józef, Żarnowo II, 16-300 Augustów 21095

» GRYKA, słonecznik, dąb. (0-81)77-80-84. 20719

» KNURY hodowlane. Mrągowo, 86-25. 21518

» KOMBAJN "Anna" -stan dobry. Powichrowski -Łoje Awissa 19, gm. Radziłów. 21225

» KOMBAJN Bizon, ciągnik C-360. KOwalewski Józef, Bargłów Kościelny na trasie Augustów- Grajewo. 21392

» KOMBAJN Z-056 (1984) sprzedam. Trocki Ireneusz, Krusznik, gm. Nowinka. 21529

» KOMBAJN Z-056/3 (1985) z kabiną. Mrągowo, 86-24. 21517

» ŁADOWARKĘ do drewna z przyczepą (1990). Suwałki, (0-87)67-39-15. 20557

» MŁOCARNIĘ, wiązałkę WC-5, przetrząsacz widłowy. Wierzbicki -Wipsowo, gm. Barszczewo, woj. olsztyńskie. 21183

» PRASY Welgier, Fahr oraz części zamienne. Pisz, (0-117)347-86. 20793

» PRZYCZEPĘ samozbierającą TO72 niedrogo. Antoni Pogorzelski, Koczery 5, 17-312 Drohiczyn. 21596

» ROZRZUTNIK dwuosiowy, stan dobry. Olecko, 63-28. 21414

» SPRZEDAM ciągnik MTZ-82 (1980) lub zamienię na C-360. Bujny 17, gm. Sokoły. 21516

» SPRZEDAM maszyny rolnicze oraz stary las -sosna, Łapy, tel. 39-26. 21499

» SPRZEDAM przyczepę wywrotkę na małych kołach. Cisów 5, 16-310 Sztabin. 21474

» STAR 200 (1989) z przyczepą, silnik leylanda, ciągnik MTZ-82 (1993), czyszczalnia Petkus. Tel. (0-878)21-66. 21512

» WARCHLAKI -krzyżówki mięsne -sprzedam. Raczki, tel. 553. 21402

ZWIERZĘTA

» KNURY rasy mięsnej sprzedam. Suwałki, (0-87)67-52-05. 21127

» OWCZARKI kaukaskie, 185-551. 21327

» SKÓRY z nutrii kupię. Suwałki, (0-87)67-74-25. 21038

» ZAGINĘŁY dwa owczarki niemieckie w okolicy Białegostoku. NAGRODA !!! 512-595. 21471

RÓŻNE

KUPIĘ

» FRYZY parkietowe. (0-85) 55-34-46. 19938

» KUPIĘ suszarnię do drewna, (0-85)63-17-33, 442-448. 21551

» SKUP Metali Kolorowych -Kolno, ul. Konstytucji 3 Maja 33A. 21445

» SKUP Metali Kolorowych -Grajewo, ul. Magazynowa 1, środa, godz. 9-13. 21448

» SKUP Metali Kolorowych -Augustów, ul. Wojska Polskiego 67, sobota, godziny 9-14. 21449

» TOPOLA, olcha, brzoza, 102-735. 21436

SPRZEDAM

» AKORDEON Waltmeister (120-basowy), perkusję elektroniczną. Wąsosz, Rzędziana 17. 21510

» ANTYK, 325-983. 21419

» FUTRO z norki: Łomża tel. 16-35-27 po godz. 18.00. 20536

» GARAŻ, działkę ogrodową, materiały ogrodzeniowe. Giżycko, 33-51. 21514

» GARAŻ blaszak, 412-501. 21108

» KAMERĘ Panasonic M-10, 754-833. 21521

KASY FISKALNE TEC, 1800 ZŁ, VAT. INFOSOFT, 615-558. 1481

» KOMINKI, wkłady, piece kominkowe. Dystrybucja i montaż. Olsztyn, tel. 23-50-22. 21459

» KOPARKO-SPYCHARKĘ "Ostrówek" (1982). Rusiecki, Krasoborki 22, 16-310 Sztabin. 21195

» ŁOPATY do śniegu, miotły brzozowe, 610-538. 21555

» MASZYNA dziewiarska PASSA -ELEKTRONIK 6000. Łomża, tel. 18-84-06. 21168

» PARKIET, drzwi dębowe, jesionowe -producent, płatnik VAT. (0-85) 55-34-46. 19939

» PARKIET -producent, 753-662. 19784

» PARKIET -producent, 535-820 po 18. 21336

» PIANINO, (0-85)441-561. 21473

» PILARKI taśmowe -traki. Mińsk Mazowiecki, tel. (0-256) 57-09, 20-66, 61-60. 19942

» PRZYCZEPĘ 10 ton rosyjską 2.500 zł. Augustów, (0-119)41-86. 21081

» PRZYCZEPĘ D-55, D-45, wywrotki. Budziszewo 10, gm. Zaręby Kościelne. 21572

» SALON maszyn krawieckich. Nowe używane -najtaniej. Bogaty wybór. Białystok, ul. Sienkiewicza 24, tel. 435-394. 21130

» SPRZEDAM prasę Z 224, kopaczkę ciągnikową i przyczepę samochodową Autosan 10 t., chlewnik na bydło. Wiadomość: Jakubowski 96. Tel. 131-40. 21557

» URZĄDZENIA piekarnicze, pianino stare. Tel. (16)24-10, (16)29-11. 21461

» WESTWALKĘ, drewno opałowe, 322-855. 21565

» WĘGIEL, nawozy, materiały budowlane. Radziłów, tel. 90. 21385

» WIELOPIŁĘ. Zambrów, tel. 71-48-27. 21151

INNE

» KLARA Olszewska -horoskopy, przewidywania, 188-565. 20337

KOMPUTERY, DRUKARKI, TANIO! INFOSOFT, 615-558. 1480

TOWARZYSKIE

» FOTOOFERTY, adresy samotnych -napisz - "MAŁŻEŃSTWO", 20-950 LUBLIN 1, SKRYTKA -407. 21386

» PANOWIE z Belgii pragną poślubić panie. Pośrednictwo gratis! Dane personalne, 2 kolorowe Foto w języku polskim lub angielskim. P. Jacobs Keizershoek 48, 2550 Kontich Antwerpen -Belgia. 20018

» WOLNY, bez zobowiązań, 185/43, własne M, samochód, pozna panią bez nałogów, szczupłą, cel matrymonialny. 11-510 Wydminy, skr. 38. 21170

CAŁY ŚWIAT...

WYGRAJ...

Whirlpool Gospodarstwo Domowe
BOSCH
SIEMENS
ZANUSSI
zelmer
AGD RTV
Vestfrost
SONY
PHILIPS
Technics
Panasonic
ELEMIS

SKLEPY:
„TELEWIZOR" ul. Legionowa 9/1, tel. 441-729
„TELEWIZOR" ul. Sienkiewicza 26, tel. 435-101

„TELEWIZOR" Zambrów, Plac Sikorskiego 2, tel. 71-30-15
Łomża, ul. Stary Rynek 3, tel. 16-33-13
Wysokie Mazowieckie, ul. Rynek im. J. Piłsudskiego 79 tel. 75-31-84

Przyjdź kup i wygraj: Telewizor Curtis 21"
Pralka Zanussi
Radiomagnetofon Sony
Czajnik Philips
5 suszarek
10 kaset VIDEO
Rozwiązanie konkursu 29.12.95 r. o godz. 12.00
Szczegóły w sklepach

Najniższe ceny mebli skrzyniowych **FORTE** do biur i mieszkań.
eleganckie sypialnie i nowoczesne wypoczynki w najniższych cenach w Białymstoku.
oraz serdeczne życzenia Pogodnych i Szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia wszystkim swoim klientom obecnym i przyszłym
składa SUŁTAN
8426
ul. Mickiewicza 44, tel. 416-531

biamet
ZAKŁADY JUBILERSKIE Sp. z o.o. PROWADZI
Świąteczną sprzedaż biżuterii
w dniach 9, 10, 16, 17 grudnia
CENY PROMOCYJNE
Sklep BSM, ul. Piastowska 25
oraz świąteczną sprzedaż biżuterii
w niedziele handlowe 10 i 11 grudnia
BONIFIKATA 30%
Sklep, ul. Suraska 6

BUDOWLANI
spółka z o.o.
ul. Lipowa 4
Białystok
tel. 413-052
pokój nr 31

MIESZKANIA
przy ul. Pułaskiego na NOWYM MIEŚCIE
jednopokojowe 25,4 m² od 25.000 zł
dwupokojowe 37-43 m² od 36.000 zł
termin przekazania 1996 rok
ulga w podatku dochodowym
likwidacja książeczek mieszkaniowych
8459

Dom Polski - Twój Dom na całe życie
Zbuduj go z naszą pomocą!
"Dom Polski" Sp. z o.o.
tel. 54-23-23 • tel/fax 54-04-04
15-661 BIAŁYSTOK • Szosa Pln.-Obwodowa 94
MPK 7, 9, 18, 101(w kierunku FAST • końcowy 9, 18)
Zapraszamy codziennie 9-17, soboty 9-13
proponuje w cenach promocyjnych
- STOLARKA BUDOWLANA (okna i drzwi drewniane i z PCV)
- WEŁNA MINERALNA ROCKWOOL
- PAPY (izolacyjne, podkładowe, wierzchniego krycia) IZOLACJA SA ZDUŃSKA WOLA
- STYROPIAN
- RYNNY z PCV Gamrat
- SIATKI I SŁUPKI OGRODZENIOWE POWLEKANE PCV HB
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE RIGIPS
- PUREX - pianki montażowe do okien POLYCHEM SYSTEMS

8460

GoldStar
Z myślą o swoich klientach GoldStar przygotował specjalną świąteczną ofertę. Szczegóły w sklepach.



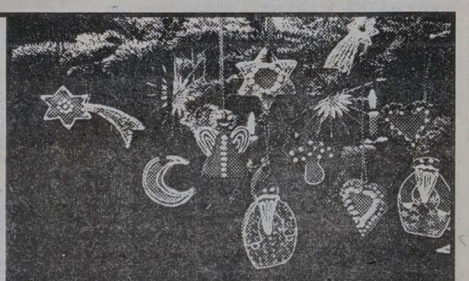

Świąteczna Oferta pod Choinkę

Świąteczna Niespodzianka GoldStar





DRODZY CZYTELNICY!

Minął pierwszy tydzień „Gwiazdkowego HITU". Prawie pięćdziesiąt osób zgłosiło wygrane.

Z naszego bogatego magazynu nagród odebrano już kilka żelazek z nawilżaczem, robotów kuchennych, kluczy samochodowych i sporo innych atrakcyjnych niespodzianek. Dużym wzięciem cieszą się zabawki, a mamy ich naprawdę dużo i wszystkie są niezwykle atrakcyjne. Zwłaszcza babcie i dziadkowie chętnie decydują się na kolejki, samochody, tory wyścigowe, czy lalki, przeznaczając je na choinkowe prezenty wnuczkom.

Ofertę zabawek uzupełniamy na bieżąco i jeszcze kilka razy znajdziecie je Państwo na zdjęciach na kolumnie konkursowej, jako jedną z propozycji do wygrania w kategorii niespodzianka.

A poza tym do wygrania jest jeszcze oczywiście główna nagroda, czyli sto milionów starych złotych, nagrody gotówkowe po 100, 500 i 700 nowych złotych, telewizory kolorowe, radiomagnetofony, artykuły gospodarstwa domowego, walkmany, kalkulatory inżynierskie, aparaty fotograficzne, zegary, komplety łazienkowe, akcesoria samochodowe, zestawy słodyczy i mnóstwo innych fantów. Wszystkie są atrakcyjne i na pewno będą doskonałymi prezentami na Gwiazdkę.

Życzymy więc naszym „graczom" dobrej zabawy i wygrania wymarzonych nagród.

BIURO GRY
9.00 - 16.00
☎ 42-32-42

DZISIAJ NAGRODY DNIA:

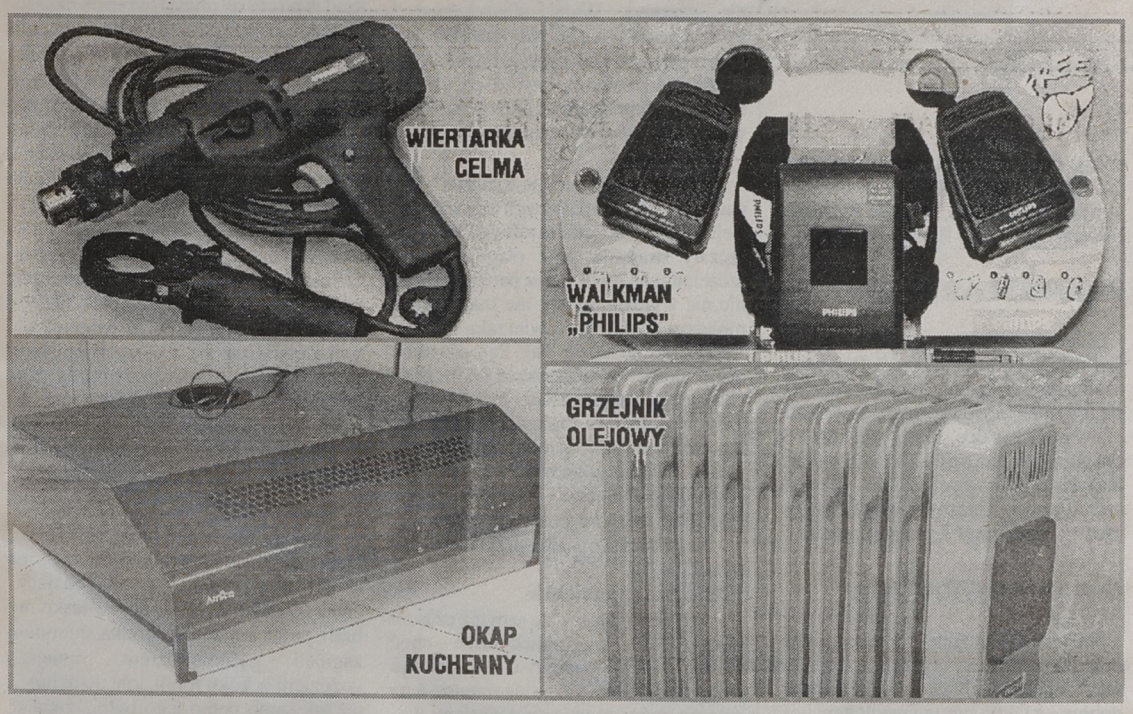

JAK GRAĆ I WYGRAĆ

- Konkurs „Gwiazdkowy Hit" rozpoczął się 1 grudnia, a zakończy się 29 grudnia 1995 r. Będzie trwał 4 tygodnie.
- Codziennie na kuponie w gazecie drukujemy trzy liczby, które należy zdrapać na kolorowej karcie konkursowej.
- Nagrodę możesz wygrać, gdy po zdrapaniu podanych w gazecie liczb okaże się, że na dowolnym z diagramów odkryją się trzy jednakowe symbole w jednej linii (poziomo lub pionowo, lub na skos).
- Wygraną należy zgłosić osobiście lub telefonicznie najpóźniej do godz. 16.00 następnego dnia. Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do godz. 16.00
- Otrzymasz wygraną, jeśli zgłosisz się do Biura Gry w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej z właściwą kartą oraz kompletem kuponów wyciętych z gazety (może brakować 3 kuponów) oraz wypełnisz na miejscu ankietę na temat gazety.
- Karta, na której zdrapano liczby nie drukowane w gazecie, traci ważność.

KOLEJKA DLA WNUSIA!

Już pierwszego dnia konkursu pan Grzegorz Wądołkowski z Łomży wygrał niespodziankę – kolejkę na baterie. Wczoraj przyjechał z wnukiem – trzyletnim Patrykiem po nagrodę. Podróż zaplanował specjalnie w mikołajki, żeby zrobić wielką frajdę małemu.



Na zdjęciu: pan Grzegorz z bardzo poważnym Patrykiem, wszak nagroda, którą odebrał też jest bardzo poważna

Fot. A. Zgiet

■ Służba zdrowia

AMBULATORIA

• BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatryczne, ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja – 422-222.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 42-59-60.

SZPITALE W BIAŁYMSTOKU

OSTRE DYŻURY

• PIĄTEK, 8 grudnia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.**
Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **położnictwo.**
Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 – **oddział gruźlicy.**
Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 42-40-31 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

• SOBOTA, 9 grudnia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 – **chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.**
Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – **położnictwo z ginekologią.**
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 – **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**
Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

• NIEDZIELA, 10 grudnia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **chirurgia, reanimacja kardiologiczna, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**
Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 – **oddział gruźlicy.**
Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 – **położnictwo z ginekologią.**
Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824 – **wewnętrzny.**

DYŻURY CODZIENNE

• BIAŁYSTOK

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 – **dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.**
Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: **choroby płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.**
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 42-53-01, 42-02-08.
Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. **761-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.**

• ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 16-24-01 – **wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.**

• SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 – **położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.**
Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 – **oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczki.**

SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH

• BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.
Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.
Hajnówka, Szpital im. Oczki, tel. 24-08 – zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.
Łapy, Szpital Miejski, tel. 15-28-31 – położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny.
Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.
Sokółka, Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.
Siemiatycze, Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

• ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, tel. 20-41 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.
Kolno, Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.
Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.
Zambrów, Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 – położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

• SUWALSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 69, tel. 22-40.
Ełk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 – wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.
Giżycko, Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.
Gołdap, Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.
Olecko (Szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.
Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.
Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

APTEKI NOCNE

• BIAŁYSTOK

ul. Malmeda 12, tel. 327-529, ul. Poleska 89, tel. 522-111, ul. Mickiewicza 27 „SALUS", tel. 323-024 (całą dobę), niedziela (10-17): ul. Lipowa 45, ul. Suraska 2, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W Leśnej Dolinie", soboty 10-18, niedziele 10-14, ul. Spółdzielcza 8 „HORN", codziennie 7.30-19, soboty 8-16.00, we wszystkie soboty czynne są ponadto apteki: ul. M.Skłodowskiej-Curie 19, tel. 421-963, ul. Warszawska 13, tel. 436-655, ul. Jurowiecka 10, tel. 435-184, ul. Baranowicka 113 (9-16).
Apteki pracujące we wszystkie soboty: ul. Sienkiewicza 71/73 (9-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur – 7.30-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesoła 18 (7.30-20, w.sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w.sob. 8-14), ul. Malmeda 12 (gdy pełni dyżur – 7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7.30-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosa 38 (8-19, w. sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (8-15), ul. Warszawska 79 (8-15), ul. Siewna 2 (8-19, w. sob. 8-15), ul. Broniewskiego 4 (9-16, w. sob. 8-15), ul. Radzymińska 16 (8-19, w. sob. 8-15), ul. Gen. Berlinga 8 (8-19, w. sob. 8-15).
Apteki czynne w soboty robocze: ul. Szkolna 23 (7.30-18), ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15).

• ŁOMŻA

ul. **Dworna 35,** tel. 16-32-44.

• SUWAŁKI

ul. **Gałaja 4,** tel. 66-49-32.

POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe – wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. – 99, Dąbrową Biał. – 121-099, Mikołajkami – 16-337, Sokółką – 19-99.
Policja – wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. – 121-007, Gołdapią – 150-027, Mikołajkami – 16-307.
Straż Pożarna – wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. – 98, Dąbrową Biał. – 121-008, Mikołajkami – 16-351.

• BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Wod.-Kan.** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 981, **Pogotowie Opiekuńcze** – 325-688, **Pogotowie Weterynaryjne** – 511-542, **Straż Miejska** – 512-741, **Żandarmeria wojskowa** – 753-301, **Informacja PKP** – 910, **Informacja PKS** – 936, **Informacja o usługach** – 951, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), **Telefon Zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin** – 32-22-22, **Taxi** – 919, **Zakupy na telefon** – 42-14-02, **Informacja o lekach** – 752-437, 750-292, 752-474, 750-329, **Zielony Telefon** – 42-53-78, **TOnZ** – 42-45-02, 512-670, **„Droga"** (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) – 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), **Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy** (7.30-15), **Klub Abstynentów „Krokus"**, ul. Warszawska 2 – 43-58-43 (17-21, oprócz niedziel), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon"** 42-53-78 czynny w godz. 7.15-15.15, 42-55-00 czynny w godz. 15.15-7.15 oraz 42-10-75.

• ŁOMŻA

Pogotowie Energetyczne – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Pogotowie Telewizyjne** – 959, **Pogotowie Weterynaryjne** – 16-46-47, **Straż Miejska** – 16-45-42, **Informacja PKP** – 16-34-41, **Informacja PKS** – 18-55-54, **Taxi** – 16-57-60, **Ochrona Środowiska** – 16-21-69, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30), **Telefon zaufania dla kobiet** – 16-45-53, poniedziałek, czwartek, godz. 21-24, **Informacja handlowo-usługowa** – 957 (czynna 8-18), **Informacja turystyczna** – 16-22-19 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

• SUWAŁKI

Pogotowie Energetyczne – 66-52-21, **Pogotowie Gazowe** 66-57-23, **Pogotowie Ciepłownicze** – 66-49-13, **Pogotowie Kanalizacyjne** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Straż Miejska** – 66-49-21, **Informacja PKP** – 66-27-63, **Taxi** – 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, **Biuro Zleceń Telefonicznych** – 917, **Telefon Zaufania** (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) – 988, 66-49-41, **Policja Ekologiczna** – 66-44-10 (w razie dużych skażeń), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** – 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

• EŁK

Pogotowie Energetyczne – 10-84-01, **Pogotowie Gazowe** – 10-21-87, **Informacja PKP** – 10-26-30, **Informacja PKS** – 10-33-52, **Taxi** – 10-21-01, **Straż Miejska** – 986.



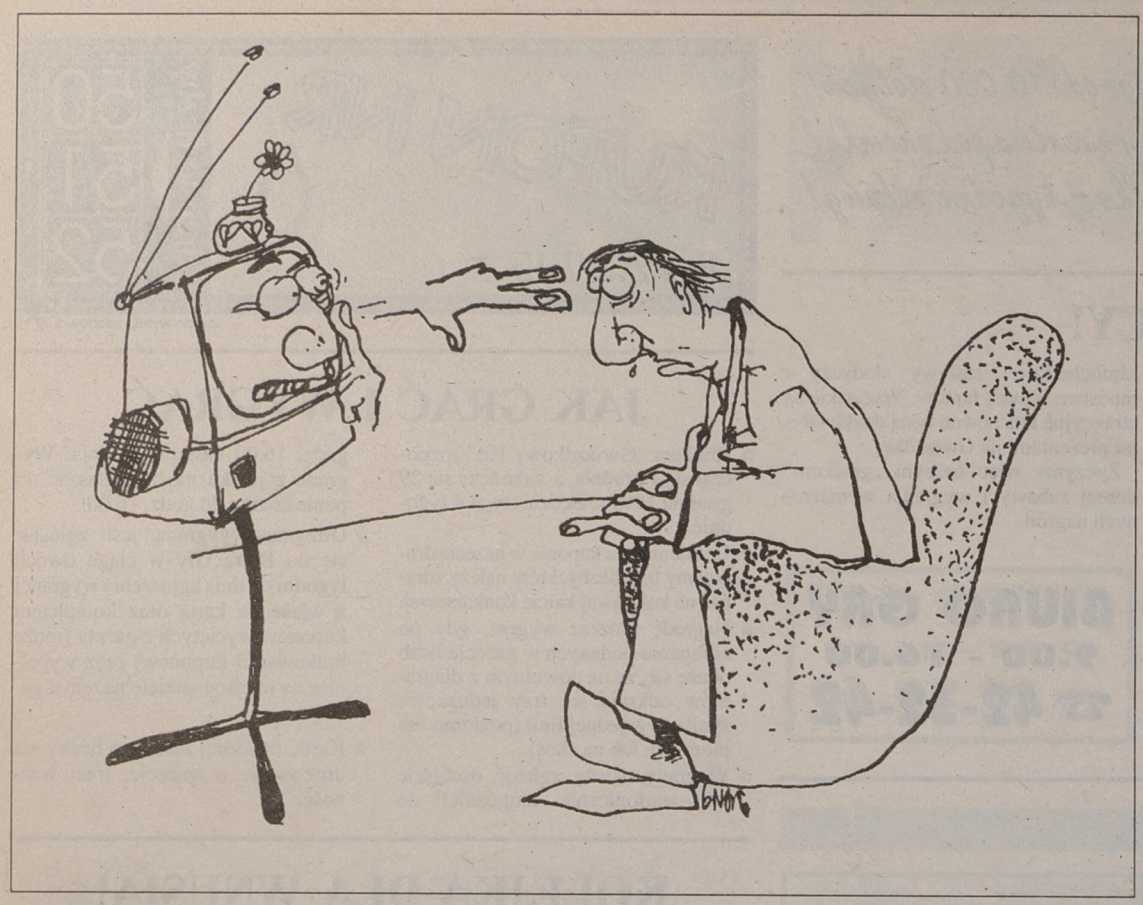

■ *Złote usta – srebrne pióra*

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Współczesna": **Bank Spółdzielczy w (...) sprzeda lub wydzierżawi kurnik.**

MÓWIĄ POLITYCY

Nawet nie podważam tych wyborów. Bo przegraliśmy, nawet jak byliśmy zwarci, nawet w kanciarstwie byliśmy słabsi – **Lech Wałęsa**, prezydent RP.

Jest w partii (UP – red.) odczuwalne zniecierpliwienie pozostawaniem w opozycji, bo to nie daje apanaży. Nawet mała partia, kiedy wchodzi w koalicję, partycypuje przy rozdziale publicznych dóbr i funkcji – **Ryszard Bugaj**, lider Unii Pracy.

Nastroje blisko połowy społeczeństwa są bliskie tym, jakie zapanowały wobec ekipy Jaruzelskiego po wprowadzeniu stanu wojennego. Różnica między rokiem 1981 a 1995 jest jednak zasadnicza. Polska pozostaje wciąż państwem suwerennym i demokratycznym – **Jan Nowak-Jeziorański**.

W GAZETACH PISZĄ

W kolejce do lekarza usłyszałem, że Kwaśniewski ma magisterium, tylko że zdobyte na pamiętnych niedzielnych kursach marksizmu-leninizmu, których może się dzisiaj wstydzić bardziej niż kompromitującego kłamstwa wobec całego świata u progu prezydentury – **Andrzej Zięba**, „Najwyższy Czas".

Gdy po poznańskim sztabie Lecha Wałęsy biegał z nożem zwolennik Aleksandra Kwaśniewskiego, protestując w ten sposób przeciw protestom (...) Czechy przyjęte zostały do OECD, organizacji, skupiającej wysoko uprzemysłowione kraje wschodnie. Czy to znaczy, że Czechy górują nad Polską tempem przemian gospodarczych? Sądzę, że Czechy mają inny atut, ceniony w świecie na równi z pozytywnymi wskaźnikami ekonomicznymi. W przeciwieństwie do jednego ze swoich sąsiadów Republika Czeska jest mianowicie krajem obliczalnym i czyni wszystko, aby nie stać się pośmiewiskiem Europy – **Marek Zieleniewski**, „Wprost".

Kwach mówi, że będzie Wspólna Polska. Byli już tacy, którzy mówili, że baby będą wspólne. No i gdzie te baby? – **Ryszard Marek Groński**, „Polityka".

Rzecznik praw obywatelskich przekaże Państwowej Komisji Wyborczej ocenę wyborów, w których sam uczestniczył jako kandydat, i to z dość mizernym skutkiem (...). Wkrótce Sąd Najwyższy rozpatrzy problem ważności wyborów prezydenckich. Będzie to najtrudniejsza, najbardziej drażliwa, grożąca nieobliczalnymi skutkami decyzja w polskiej historii państwa i prawa. Tymczasem I prezes Sądu Najwyższego jest kolejnym kandydatem w tychże wyborach, który wycofał się w trakcie kampanii, kiedy było już jasne, że nie ma szans na sukces – **Ernest Skalski**, „Gazeta Wyborcza".

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Kościół katolicki w Polsce musi podjąć bardzo głęboką refleksję nad metodami swego działania. Nad tym, czy ma kontakt ze społeczeństwem, czy potrafi z nim rozmawiać – **bp Tadeusz Pieronek**, sekretarz generalny Episkopatu Polski.

ZDANIEM ARTYSTÓW

Dostrzegam ewentualną korzyść dla Lechistanu z klęski „Lecha". Rozwścieczony upokorzeniem, znowu zechce stać się trybunem rewolucyjnym. Ten zawód ma w małym palcu. Jeżeli proletariat da mu objąć ten etat, a esbecja nie powstrzyma jakimś Bolkowym hakiem – może się zrobić gorąco. I niezbyt ciekawie dla komuny – **Waldemar Łysiak**, pisarz.

O NAS ZA GRANICĄ

Nie jest wykluczone, że Polska zafunduje sobie kolejne wybory z udziałem tych samych kandydatów i – prawdopodobnie – z takim samym rezultatem końcowym. Księga Guinnessa czeka na nowy rekord zbiorowego szaleństwa – **„The Independent"**.

(waj)

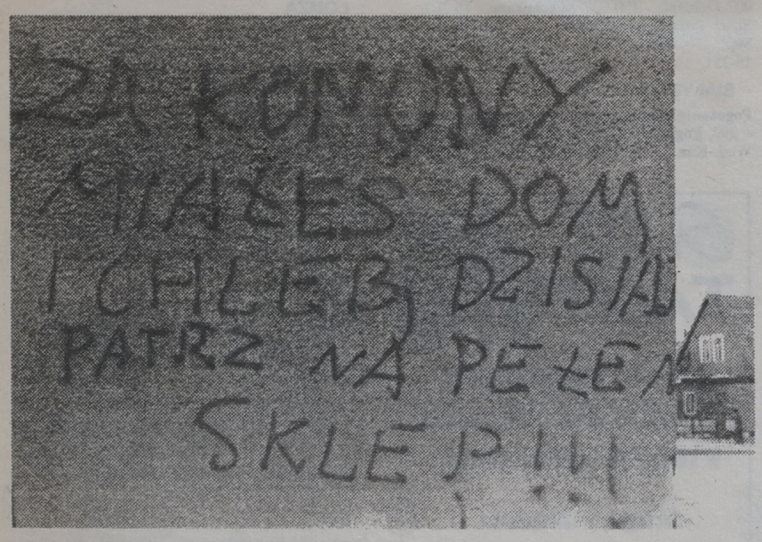

Na ścianie w Narwi **Fot. M. Kość**

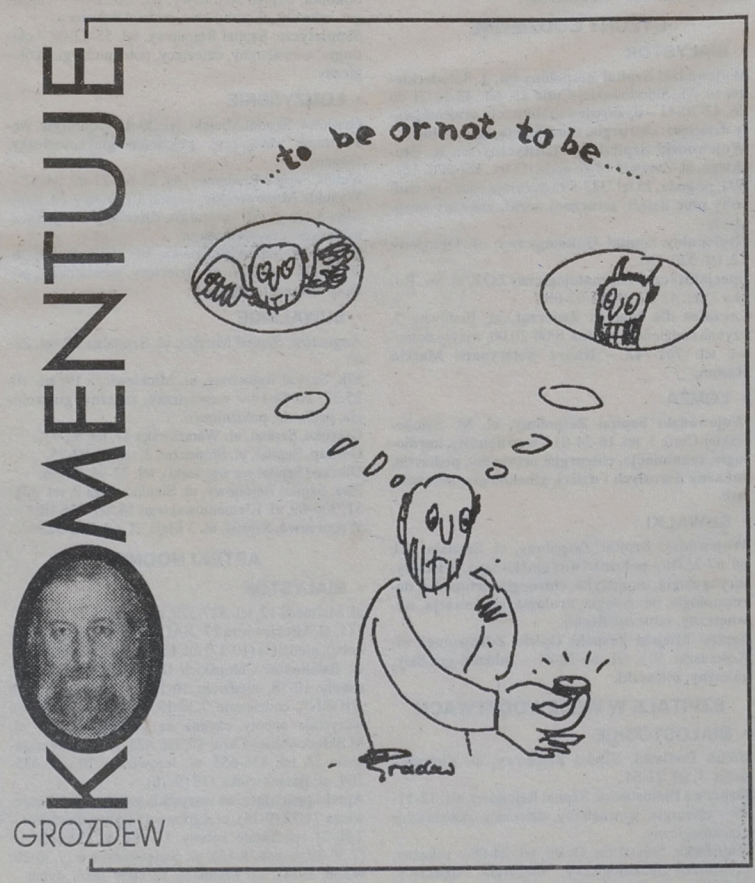

■ *Chora sprawa*

LEPSZE ZIÓŁKO

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Szczelanine znowuś słychać straszliwo.

– Hę?

– Podobnież w śródmieściu mieszka i nic nie słyszy? Toż tam podobnież nie idzie wytrzymać.

– Nie rozumiem...

– U doktora musi dawno nie był, uszów musi dawno nie przemywał. Na Piaskach osiedlu mieszka cioteczny sioszczeniec mojej Lilki, przy Waszyngtona ulicy. I pies u jego jest w chałupie, taki nieduży.

– Zaraz, zaraz, czegoś tu nie rozumiem... moje uszy, pani Lili siostrzeniec, siostrzeńca pies, strzelanina...

– Wszystko zbiore w kupe, tylko niech nie przerywa. Widzi, sioszczeniec z psem mieszka, a pies sie strasznie boi wybuchów. Jak dzie szczelo na ulicy, zaodraz ogon podkula i tylko piszczy, a czasem, przepraszajonc, pod siebie w domu sika, bo take ma genetyke.

– Słucham?

– Na przyrodzie sie nie rozumie? Widać jego rodzine w dawnych czasach musieli wyszczelać jake myśliwe i temu na szczały strasznie terez reaguje. A po szczelaniu na dwór przez pare godzin za nic nie wyjdzie, mowy nie ma. Nu, ale mniejszy z im, choć zwierzaka szkoda. Ważniejsze so ludzie. Tak. Pare dni temu nazad sioszczeniec przyszed do mnie do chałupy, na kszesle usiad i mówi: – Wujek powie, co to za cholera, jakiś czas już tego nie było, no ostatnio znowu sie zaczyna. Siedzisz sobie w domu, spokojnie oddychasz, a tu nagle – łubudu!

– Gdzie mieszka siostrzeniec?

– Na Piaskach osiedlu, przy Waszyngtona ulicy.

– No cóż, rzeczywiście.

– No widzi, znaczy, że sam też czasem słyszy. A ja – sioszczeniec mówi – choć niestary jestem, to nerwy u mnie słabujo we śródku. Pies wyje, ja sie trzense, a na dworzu znów gówniarze petardami wojujo. A podobnież zarzondzenie take wyszło, że szczelać można tylko w sylwestra, czy tam z racji na jake druge okoliczność uroczysto.

– Najwyraźniej nie ma komu egzekwować tego zakazu.

– I ja to samo powiedział, a on wtenczas do mnie, że egzekwować komu to by było, tylko sie nie chce i całe wszystko. Strażniki miejske za co piniondzy bioro całkiem niebrzydke? Za łażenie w paradnych mundurach? Ze dwa patroli puścić w jedne dzielnice, najlepiej po cywilu, gówniarzy za chalc i niech rodzicy mandat bulo. Po piencet złote za jeden wybuch. Minimum.

– Taki pan krwiożerczy?

– To nie mój pustolat, tylko sioszczenca Lilki... druga sprawa, że sie zgadzam z im całkowicie. W dwa dni później poszed ja po cóś do miasta, wracam na skróty, tendy, dzie Sledziowa kiedyś była ulica, patrze – jakeś trzy pacany szkolne ido bokiem chodnika. Przechodze obok, a któryś mnie pod nogi żabke skaczonce rzucił, co nawet nie za dużo robi huku. Rzucił i szczeńśliwy, tak jak i te inne. Tylko patrzo, czy ja ze strachu nie fikne. Wtenczas by wesoło dla ich było!... Powie tylko dla mnie, skond piniondzy bioro te gówniarze na take cóś? Toż wybuchi nielicho kosztujo!... Zarez po wojnie w czterdziestym piontym..., nie, musi w czterdziestym szóstym, to daremne oni byli. Zbierali my sie w kilkuch i szli za toru na Wygode w koszarowe ruiny, albo na dworzec Fabryczny, dzie proch armatni z ziemi można było wydłubywać, w podobie takich wałeczkowych bubków. Zagientasy z jego my robili...

– Co robiliście?

– Sie puste łuske brało armatnio... wtenczas nikt metali kolorowych nie skupywał, no to walało sie tego od licha i ciut..., o czym to ja?..., aha!... łuske my brali, proch armatni do śródka, młotkiem zaginali górno dziure, mniejszo goździem w boku robili, lont do dziury... też tak samo pełno jego było... zapałke palonco sie do lontu przytknoł i chodu z podwórka! Czasem jak łupło, to wszystke szyby...

– Co ja słyszę!? Z pana też było lepsze ziółko!

– Całkowite nawet zielicho... eee..., no wtenczas wojna tylko co sie skonczyła i wszystke byli przyzwyczajone do wybuchów. A terez całkowicie jest co inne. Obecnie jak co dzie szczeli, ludzie zaodraz o mafi myślo... dziwne, że policja nic na szczelanine nie reaguje. Może to nie dzieciaki sie bawio, tylko do ludzi bandyty szczelajo, albo dzie piniendzy duże rabujo?

– No cóż... tym niemniej pan wcale nie był kiedyś lepszy.

– Zaczynam ja żałować, że o dawnych czasach spominał... no tak, czy siak, wszystkiemu so dorosłe winne. I kiedyś i terez, zawsze tak było. Dzieci normalnie so głupie, no dorosłych sprawa rozumu ich uczyć. Żep my kiedyś zraz dostali w tyłek, może by dla Ziutka renki nie urwało, a dla Zenka oka nie wybiło?... Terez też to samo, co i rusz sie czyta, że palcy jakiś gówniarz stracił, czy sie szlepy zrobił po wybuchu na całe życie. Nu, ale jedne starsze dla szczeniaków petardy sprzedajo, druge piniondz dajo na take zakupy, a trzecie prawa nie egzekwujo... o!, słyszy, jak łupło?

– Słyszę.

– To w sródmieściu, nowy nie ma. Ciekawość, ile psów ze strachu terez zawyło, ile starszych podskoczyło w góre i czy czegoś dla zasranca nie urwało, czego, oczewiście, mimo wszystko, dla żadnego nie życze. ■